

3,50

ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-9518

Nr indeksu 350-222



#MUREMzaPOLSKIM
MUNDUREM

GAZETA LUBUSKA

rok założenia 1952

Piątek 26 listopada 2021

**Lubuski Teatr
w Zielonej Górze
kończy w tym roku
70 lat.**

STRONA 4



REKLAMA 0010303593

EURO JACKPOT
TERAZ DO WYGRANIA
145
MILIONÓW

GRAJ W PUNKTACH LOTTO I NA LOTTO.PL

Nielegalni migranci nie chcą wracać do Iraku Rozruchy w obozie dla uchodźców w Wędrzynie

Wędrzyn

Janusz Życzkowski

jzyczkowski@gazetalubuska.pl

W czwartek wieczorem w ośrodku dla cudzoziemców w Wędrzynie wybuchł bunt. Migranci zaczęli niszczyć zabezpieczenia i ogrodzenie ośrodka, zamierzają uciec - poinformował jako pierwszy portal wpolityce.pl.

Z informacji, które przed zamknięciem wydania przekazał nam rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Gorzowie Wlkp. Marcin Maludy, wynika, że w stan gotowości postawione zostały jednostki policji z północy regionu.

Po godzinie 20.00 do Wędrzyna dotarła już większość sił policyjnych. Jak podkreślił podinspektor Maludy, policjanci, strażnicy graniczni i wojsko będą pilnowali porządku tak długo, jak to będzie konieczne.

Wstępne informacje mówiły zaś o tym, że grupa ok. 150 imigrantów wszczęła bunt. Cudzoziemcy mieli podpalić elementy wyposażenia ośrodka i próbować forsować ogrodzenie. Łącznie w ośrodku przebywa ok. 600 mężczyzn.

Rzecznik prasowy Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej, major Joanna Konieczniak, potwierdziła, że w trakcie rozruchów doszło do podpalenia. Z tego względu na miejsce wezwana została straż pożarna.

- Sytuacja jest opanowana - informuje rzecznik i wyjaśnia. - Co jakiś czas osoby przybywające w ośrodku wyrażają swoje niezadowolenie



Do Wędrzyna trafiają cudzoziemcy zatrzymani podczas nielegalnego przekroczenia granicy Państwa Polskiego

z osadzenia, jednak dziś ten protest przybrał bardziej zdecydowany charakter. Jesteśmy na miejscu, nikt nie wydostał się poza teren ośrodka, teren jest dobrze pilnowany i wszystko pozostaje pod naszą kontrolą - dodaje mjr. Konieczniak.

Jak nieoficjalnie dowiedziała się Gazeta Lubuska, w ośrodku trwały przygotowania do odesłania do Iraku grupy kilkudziesięciu mężczyzn, którzy nie spełnili warunków potrzebnych do uzyskania prawa pobytu. Prawdopodobnie mogło to być przyczyną wszczęcia buntu przez część migrantów. Wcześniej zdarzały się napięcia związane z brakiem wystarczającej ilości stanowisk z dostępem do internetu oraz opóźnionych dostaw papierosów.

Ośrodek dla cudzoziemców jest dobrze odizolowany i chroniony. Lokalizacja na terenie poligonu wojskowego praktycznie uniemożliwia dostęp postronnych osób. Dodatkowo, po wybuchu zamieszek, otoczony został kordonem wojska.

Ośrodek dla cudzoziemców w Wędrzynie powstał w sierpniu tego roku. Położony jest niedaleko od granicy polsko-niemieckiej. Przed adaptacją na miejsce dla zatrzymanych migrantów mieścił się tam Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych.

Do Wędrzyna trafiają cudzoziemcy zatrzymani na podstawie przepisów ustawy o cudzoziemcach, głównie za próby nielegalnego przekroczenia granicy.

Rusza rządowa tarcza antyinflacyjna

Leszek Rudziński

lrudziński@polskatimes.pl

Mateusz Morawiecki przedstawia tarczę antyinflacyjną. Mamy płacić mniej za prąd, gaz czy paliwo. Ma to ochronić portfele Polaków przed wysoką inflacją.

- Dzisiaj, kiedy borykamy się z problemem inflacji, który dotyka właściwie wszystkie kraje Europy, proponujemy duży program obniżek podatków, które będą służyły ludziom po to, by złagodzić skutki inflacji - mówił premier Mateusz Morawiecki, prezentując założenia. Sześć rządów tłumaczył, że inflacja we wszystkich krajach Europy jest konsekwencją m.in. pandemii.

- Jednocześnie jest wspomagana przez działania niezależne od nas - mówił. Wśród tych działań wymienił m.in. manipulacje cenowe Gazpromu i Rosji dotyczące ceny gazu. - Cena gazu wzrosła gwałtownie, nawet kilkukrotnie od okresu sprzed roku. Mamy znaczne przełożenie cen gazu na ceny nawozów. Premier Sasin, nadzorujący spółki, doskonale o tym wie. Ceny nawozów przekładają się na ceny żywności. A więc Gazprom i Rosja jest bezpośrednio odpowiedzialna za wzrost inflacji w Europie i w Polsce.

Drugim czynnikiem - według premiera - są rekordowe poziomy ceny ETS, czyli koszty uprawnień do emisji CO2. - To konsekwencja polityki klimatycznej Unii Europejskiej. To około 70 euro za cenę CO2 (...) To wszystko powoduje, że budowany przez Niemcy, Rosję i kilka innych państw Nord Stream 2 niestety też dokłada się do szantażu energetycz-



Premier Mateusz Morawiecki przedstawił tarczę antyinflacyjną

nego i gazowego - przekonywał Morawiecki.

Premier wskazał, że dziś cały świat stoi wobec zagrożenia inflacyjnego. - Dzisiaj inflacja jest najwyższa od 28 lat. W Hiszpanii, Niemczech, USA od 30 lat. Dedykuję te liczby wszystkim tym, którzy chcieliby twierdzić, że jest to zjawisko ograniczone wyłącznie do Polski. Polski rząd działa z myślą o polskich obywatelach. Dlatego, aby złagodzić wzrost inflacji, pomagamy obywatelom przejść przez trudny okres najbliższych kilku miesięcy, może nawet kilku kwartałów - mówił.

Mateusz Morawiecki zaznaczył, że działania mające „zamortyzować uderzenie inflacyjne” będą obejmowały trzy zasadnicze miejsca, które uderzają w portfele Polaków: obszar cen paliw, cen energii i cen żywności.

WIĘCEJ NA STR. 10

REKLAMA

DZIEŃ OTWARTY NOTARIATU 2021

Porozmawiaj z notariuszem, jak zadbać o swój majątek

BO WARTO ZAUFAC PROFESJONALIŚCIE

27 listopada 2021 r. godz. 10-16

Zadzwoń: **71 716 22 29**
91 443 51 12

Sprawdź na:
www.porozmawiajznotariuszem.pl

1210301318

Pogoda w regionie

Piątek

3°C
-1°CBarometr
1004.00mbar
Wiatr
zach. 5 km/h
Uwaga
słaby wiatr

Sobota

3°C -2°C



Uwaga: opady śniegu

Niedziela

23°C 23°C



Poniedziałek

23°C 23°C

Krzysztof Chmielnik
publicysta Gazety LubuskiejOPLUWANIE
HUMANITARYZMEM

Komentarz

Opluwanie polskiego munduru, przybiera często bardzo niewyszukane formy. I nie chodzi o wulgarne inwektywy. Prymitywne mogą być metody sprawiające wrażenie obiektywnych. Jedną z nich jest odwoływanie się do „humanitaryzmu”. Humanitaryzm to taki lewacki „myk” polegający na udawaniu wrażliwości, kiedy chodzi o moralne poniżenie przeciwnika politycznego. „My”, czyli ci wrażliwi, protestujemy przeciwko „Onym”, czyli tym niewrażliwym - „faszystom”. Oczywiście słowo „faszyści” nie padają, ale wcześniejsze inwektywy, użyte przez innych uczestników hejtu na polski mundur, przecież w umysłach odbiorców już funkcjonuje. Ina tym polega ów „humanitaryzm”.

I tę właśnie metodę uskutecznił jeden z urzędników Lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego. Na portalu internetowym zamieścił zdjęcie

idących szosą ludzi, ubranych raczej biednie, prowadzonych przez mężczyznę o kulach, bo nie ma jednej stopy. Zdjęcie w internecie zamieściła amerykańska gazeta. Nad zdjęciem autor wpisu zamieścił tytuł „Ludzie”, a poniżej dodał komentarz „Kurdowie, którzy jeszcze niedawno walczyli z reżimem Husseina, ramie w ramie z Polakami, Amerykanami, Brytyjczykami. Jeszcze niedawno stali murem za polskim mundurem...”. W gruncie rzeczy nie wiadomo co to za ludzie. Znając amerykańskie media można założyć, że to ustawka, jakich wiele zmontowano przy okazji wojny w Wietnamie, ale autor wpisu udaje, że tego nie rozumie. Manipuluje zawodowym humanitaryzmem. Nie chce przyjąć do wiadomości, że może być „pożytecznym idiotą” Łukaszenki. Ma jednak polityczny interes, aby z nas zrobić „pożytecznych idiotów”. Abyśmy zapomnieli o „ludziach” atakujących polskie służby graniczne. Kamieniami, łopatami, petardami. Ubranych w markowe ciuchy. Młodych i zdrowych.

Sugeruję więc, aby ci, którzy plują humanitaryzmem na polski mundur, napisali się melissy. Może odnajdą w głowie łut przyzwoitości i rozumu.

Trzeba oddać cześć
i honor żołnierzom

Rozmowa

Z posłem Waldemarem Śługockim w Radiu Zielona Góra rozmawiał Daniel Sawicki

Marszałek Elżbieta Witek proponuje porozumienie ponadpartyjne w walce z koronawirusem. Uda się, myśli pan?

Mnie zastanawia ta „pomocna dłoń” marszałek Witek, bo spotkanie się odbyło, ale bez ministra Niedzielskiego.

...ale był wiceminister Krasa...

No tak, ale spotkanie było na wysokim poziomie i chodziło o wypracowanie konsensusu, dlatego uważam, że na takie spotkanie powinien przyjść szef resortu. Rozumiem, że rządzi PiS i bierze odpowiedzialność, natomiast marszałek Witek chce nam zaproponować taką narrację, że byśmy kwestię zagrożenia koronawirusem wzięli na siebie wspólnie. My jesteśmy otwarci, chcemy poszukiwać porozumień, nie boimy się odpowiedzialności, tylko tu nie chodzi o to, że wtedy, kiedy trwoga do Boga, a jak jest dobrze, to zapominamy o opozycji.

Wcześniej państwo mówili, że rządzący nie chcą rozmawiać, nie chcą się konsultować. To może teraz byłaby właśnie na to pora, taki dobry ruch.

Dobrze, panie redaktorze, o tym też mówię, to jest dobra pora, konsultujemy, rozmawiamy, ale dlaczego tylko w tej sprawie? Rozumiem, że w tej sprawie będziemy mogli rozmawiać bo sprawa jest trudna i trzeba rozmyć odpowiedzialność, a w tych sprawach, które zawłaszcza Prawo i Sprawiedliwość, to opozycja ma stać



FOT. RZG.PL

Waldemar Śługocki, poseł na Sejm RP, przewodniczący PO w regionie lubuskim

w kacie tak? Rozmawiamy o wszystkich ważnych sprawach dla Polski i Polaków a nie tylko tych, które wybiera Prawo i Sprawiedliwość.

W tym porozumieniu chodzi między innymi o to, by stworzyć takie przepisy, żeby pracodawcy mogli dowiedzieć się, czy pracownicy są zaszczepieni? Uważa pan, że do takich danych pracodawca powinien mieć możliwość wglądu?

O ile są zgodne z ochroną danych osobowych i o ile te dane osobowe nie będą wyciekały, nie będą wykorzystywane w innych celach, to być może.

Kilka dni temu na posiedzeniu Sejmiku Województwa Lubuskiego miał być procedowany apel w sprawie wsparcia służb mundurowych. Apel był uzgodniony już wcześniej, ale na sesji doszło jednak do awantury. Nie udało się przez aklamację przyjąć tego apelu.

Ma pan rację, przykra sytuacja. Ja rozmawiałem z Radnym Klubu Platformy Obywatelskiej na ten temat i także partycypowałem w rozszerzeniu tego stanowiska, bo zgodziliśmy się wspólnie w ramach naszego klubu co do tego, że oczywiście trzeba oddać cześć i honor

polskim żołnierzom, ale uznaliśmy także, że niezwykle ważne jest to, żeby opinia publiczna mogła widzieć tą ciężką pracę i oglądać relacje.

...ważniejsza jest ich praca w spokoju, niż relacjonowanie...

Mało tego, proszę sobie wyobrazić, że episkopat Polski także zaapelował do opinii publicznej w Polsce do wiemych, aby być wrażliwym, żeby te wątki humanitarne na pograniczu polsko-białoruskim dostrzegać. To rozumiem, że Prawo i Sprawiedliwość jest przeciwko stanowisku polskiego Episkopatu?

Ja myślę, że te stanowiska episkopatu doskonale się wyciąga, jak są potrzebne, ale zostawmy może to, bo Rada Miasta Zielona Góra akurat przyjęła przez aklamację bez wątpliwości podobny apel, prawda?

No tak, ale będzie kolejne stanowisko, które chcemy przygotować. To trzeba potraktować kompleksowo.

Budżet województwa lubuskiego o blisko 100 milionów większy, a państwo wcześniej obawiali się tego i mówili na konferencjach prasowych, że tych pieniędzy może być mniej, szczególnie z podatków, a tymczasem jest ich po prostu więcej.

Jest ich więcej, ale musimy mieć świadomość, że ten wzrost gospodarczy w dużej mierze będzie skonsumowany przez inflację, która już sięga blisko 7%, a prognozy są niestety niekorzystne. Gdyby nie nowy Polski Ład, to ten wpływ do budżetu samorządu województwa byłby jeszcze wyższy.

FORUM CZYTELNIKÓW

Marian z Międzyrzecza:

Popieram mieszkańców Żubrowa, niedaleko Sulęcina, w ich staraniach o bezpieczne przejście dla pieszych. Tamteży dzieci chodzą, by udać się na przystanek i dojechać do szkoły, a kierowcy rzadko kiedy zwalniają przed pasami. Potrzebne są zabezpieczenia, ale także ostrożność kierowców. W Miechowie są wysepki na wlotach do wiosek, a wszyscy i tak jeżdżą szybko. Najgorszą są ci, którzy wyprzedzają na zakręcie na podwójnej ciągłej, bo nie mogą poczekać, aż ktoś wjedzie na swoją posesję!

Krzysztof z Zielonej Góry:

Podoba mi się wywieszony baner na budynku urzędu miasta. Uważam, że naszym żołnierzom należy dodać wsparcia. Ci ludzie przecież narażają swoje zdrowie i życie, aby nas chronić. Warto o tym zawsze pamiętać.

Paweł z Nowej Soli:

Słyszałem że nasi radni podnoszą sobie diety. Rozumiem, że jest jakaś tam inflacja, ale chyba to nie jest dobry moment. Takie podniesienie diet powinno się przecież odbywać za jakieś szczególne osiągnięcia. A takich chyba jednak ostatnio nie było.

Zbigniew z Zielonej Góry:

No tak, kilka pomników, galeria handlowa, może jeszcze jakiś kościół. To są na pewno rzeczy NAJBARDZIEJ POTRZEBNE MIESZKANCOM ZIELONEJ GORY! A może by tak jakieś przedszkole, żłobek, klub osiedlowy? Co? Nie daje takiej popularności? No cóż!

Marek ze Świebodzina:

Dzisiaj widziałem plan premiera na zatrzymanie inflacji. Nie wiem co mam o tym myśleć. Z jednej strony ciekawie to wygląda, ale z drugiej chciałbym w to wierzyć.

(ds, al, moys)

Dostarczamy codziennie do Twojego domu

Zamów prenumeratę



68 381 70 52

od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-15:00



prenumerata@gazetalubuska.pl

GAZETA
LUBUSKA

prenumerata.gazetalubuska.pl

AUTOPROMOCJA

1210252150

Jutro magazyn „Gazety Lubuskiej”

a w nim:

- To ludzie dodali mi skrzydeł – mówi mistrz świata w rapowaniu bez przerwy Radosław „Rademenez” Blonkowski.
- Jak naprawdę Polaków traktują Niemcy?
- Kolejny odcinek powieści „Ziemia Odzyskana” Aldony Reich.



WYBIERAJ POLSKIE PRODUKTY

Wspieraj lokalnych
sadowników



Lubuski Teatr świętuje swoje 70. urodziny. Potrważą cały rok

Leszek Kalinowski
lkalinowski@gazetalubuska.pl



Zielona Góra

Lubuski Teatr ma już 70 lat. Z okazji urodzin wiele się będzie działo. Inauguracja obchodów jubileuszu w sobotę. Jak mówi dyrektor Robert Czechowski – przygotowaliśmy wiele niespodzianek. Na cały rok...

- Trudno sobie wyobrazić życie w Zielonej Górze bez teatru. Ja jestem jego fanką od wielu, wielu lat i chętnie chodzę na wszystkie sztuki – mówi Ludmiła Nowik-Jabłczyńska. - Cieszę się, że teatr się zmienia i tak pięknie chce świętować swoje 70-lecie istnienia.

Przed wojną w Zielonej Górze w budynku z 1931 roku nie tylko funkcjonował teatr, ale

Przed wojną w Zielonej Górze w budynku z 1931 roku nie tylko funkcjonował teatr, ale wystawiono tu także operę



Jak mówi dyrektor teatru Robert Czechowski, jubileusz to okazja do przypomnienia historii i podziękowań poprzednikom

wystawiono tu także operę, przedstawienia baletowe, wyświetlano filmy. Gościły tu teatry z Głogowa, Drezna, Berlina.

Po wojnie organizowano tu zebrania i uroczystości. Z czasem – jak zauważa dr Piotr Prusinowski, autor monografii o Lubuskim Teatrze – zaczęły występować zespoły amatorskie. A gazeta wrocławska pisała: Zielona Góra chce mieć teatr.

Wyróżniały się dwa zespoły: „Teatr Kolejarski” utworzony przez Andrzeja Romańczaka i działający w latach 1946-1949 oraz istniejąca przy Polskiej Wełnie „Nowa Reduta”. Z tych dwóch zespołów w roku 1951 powołany został Miejski Teatr Zielonogórski.

W sobotę, 27 listopada, odbędzie się inauguracja obchodów 70-lecia Lubuskiego Teatru. Nie tylko będzie reinter-

pretacja sztuki Gogola „Oże-nek”.

Jak mówi dyrektor Lubuskiego Teatru Robert Czechowski – jubileusz to okazja do przypomnienia historii i podziękowań poprzednikom, którzy zaangażowani byli w rozwój placówki. Wspomnieć trzeba o pierwszej pani dyrektor, aktorce Róży Gelli-Czerskiej. To ona 24 listopada 1951 roku wyreżyserowała tutaj „Zemstę” Fredry. Wiele za-

wdzięczamy też Halinie Lubicz. To ona w 1962 roku wymyśliła ideę sceny lalkowej, a my po 60 latach w przyszłym roku oddamy do użytku piękny budynek Sceny Lalkowej. To będzie też okazja, żeby powiedzieć o przyszłości – o modernizacji starej części. Właśnie otrzymaliśmy gwarancję pieniędzy na tę inwestycję. Architekci już pracują nad tym, by połączyć to, co najpiękniejsze z przeszłości,

z tym, co nowoczesne. Mamy nadzieję, że pani konserwator zabytków to zaakceptuje. Będę chciał zostawić po sobie Scenę Lalkową i zmodernizowany teatr. Będę chciał bardzo ciepło podziękować moim poprzednikom. Jestem 25. dyrektorem, każdy z nich wniósł swoją cegiełkę w rozwój naszego teatru. To będzie okazja do podziękowań dla pań garderobianek, montażystów. Przypomnieć należy, że teatr nie tylko aktorami stoi. O całym zespole.

Wicedyrektor Anna Komar podkreśla, że Lubuski Teatr to doświadczony starszek, który ma jeszcze wiele planów do zrealizowania i jeszcze nas zaskoczy pozytywnie. Wiele zadań, nowych projektów, w których włączył się LT, np. Przestrzeń Sztuki.

- To jest nowa formuła funkcjonowania placówki. Spotykamy się z publicznością małych miasteczek, wsi. Nasze spektakle zostały bardzo ciepło przyjęte i zachęcają do odwiedzenia nas w Zielonej Górze – mówi Anna Komar. - Obchodzimy urodziny naszego starszaka spektaklem klasycznym, ale przez cały rok wiele się będzie działo. My szanując przeszłość, mamy wiele pomysłów artystycznych na przyszły rok. Będzie więc wiele tekstów klasycznych, ale i współczesnych. ©©

FOT. JACEK KATOS

To był czarny czwartek Aż 27 zgonów w regionie

Region

Jarosław Miłkowski
jmiłkowski@gazetalubuska.pl

To był najtragiczniejszy dzień w trakcie czwartej fali pandemii. Odnotowano rekord zgonów w Lubuskim, a także najwięcej zakażeń od ponad pół roku!

Wczoraj potwierdzono w Lubuskim aż 654 nowe przypadki koronawirusa. To najwięcej w trakcie czwartej fali pandemii (18 listopada było 628 zakażeń).

W Zielonej Górze odnotowano 92 zakażenia, w powiecie żarskim - 67, międzyrzeckim - 64, Gorzowie - 55, pow. ślubickim - 54, nowosolskim - 50, zielonogórskim - 45, świebodzińskim - 40, sulęcińskim - 39, krosieńskim - 38, żagańskim - 37, gorzowskim - 34, strzelecko-drezdeneckim - 25, wschowskim

- 14. Wskaźnik zakażeń w regionie wzrósł do poziomu 46,75 os. na 100 tys. mieszkańców, najwyższego w czwartej fali!

To nie koniec złych informacji. Najwyższa w czwartej fali była też liczba zgonów związanych z COVID-19. Wczoraj poinformowano bowiem o śmierci 27 osób w Lubuskim. Zmarło pięć osób z Gorzowa, cztery - z powiatu żagańskiego, po trzy - z pow. krosieńskiego i Zielonej Góry, po dwa - z pow. międzyrzeckiego, nowosolskiego, sulęcińskiego, zielonogórskiego i wschowskiego i po jednej osobie z pow. ślubickiego i żarskiego.

Liczba zajętych łóżek covidowych wzrosła do 404 (w środę było ich zajętych 390). Zajętych było 29 respiratorów.

W całej Polsce potwierdzono wczoraj 28 128 zakażeń, było też 497 zgonów związanych z COVID-19. ©©

Ścięty krzyż wrócił na swoje miejsce. Dziś o godz. 17.30 nabożeństwo i poświęcenie

Zielona Góra

Agnieszka Linka
alinka@gazetalubuska.pl

Sprofanowany w październiku krzyż z osiedla Zastalowskiego w Zielonej Górze wrócił na swoje miejsce. W piątek o godz. 17:30 zaplanowano nabożeństwo i ponowne poświęcenie.

Przypomnijmy, że do przepiłowania przydrożnego krzyża na osiedlu Zastalowskim w Zielonej Górze doszło w poniedziałek, 18 października, w godzinach popołudniowych. Profanacji dopuścił się 31-latek, któremu prokuratura postawiła zarzuty zniszczenia miejsca i obrazy uczuć religijnych.

- Ufam, że to wydarzenie będzie obudzeniem i umocnieniem wiary wyznawanej również przez znak krzyża świętego – podsumował dewasta-



Mieszkańcy os. Zastalowskiego byli zadowoleni z powodu powrotu krzyża na swoje miejsce

cję krzyża Zygmunta Zimnawoda, proboszcz parafii pw. św. Alberta Chmielowskiego

Sprofanowany krzyż został odnowiony, wzmocniony i wrócił na dawne miejsce przy zbiegu ul. Spawaczy i Mechaników. Ks. Zimnawoda powiedział, że para-

fianom zależało na tym, by krzyża nie zastępować nowym. Na szczęście jego stan techniczny pozwolił na odrestaurowanie, czym osobiście zajęli się wierni. Dzięki temu parafia nie poniosła kosztów finansowych. Od strony wizualnej zostało za-

chowane miejsce ucięcia belki. Proboszcz parafii pw. św. Alberta Chmielowskiego mówi, że spojenie jest jak rana zadana świętemu znakowi krzyża, po której została widoczna blizna przypominająca o świętokradczym czynie.

Mieszkańcy osiedla Zastalowskiego wyrażają radość, że krzyż wrócił na swoje miejsce. Dla nich to ważny punkt otoczenia, w którym żyją. Tutaj zawsze była usytuowana jedna ze stacji drogi krzyżowej i jeden z ołtarzy podczas procesji Bożego Ciała.

- Dla nas, katolików, krzyż jest największą wartością, jaką może być – potwierdza pani Jolanta, która również mieszka na os. Zastalowskim. - Jestem bardzo szczęśliwa, że krzyż wrócił na swoje miejsce. Oczywiście wezmę udział w nabożeństwie i ponownym poświęceniu – dodaje. ©©

FOT. AGNIESZKA LINKA



Z Facebookiem Europejczycy budują społeczność.

Ponad 200 mln Europejczyków należy do aktywnych grup na Facebooku. Takich jak Te Lo Regalo Milano we Włoszech. Około 1 na 10 mieszkańców Mediolanu wykorzystuje tę grupę, aby oddawać niechciane rzeczy, takie jak odzież czy sprzęt AGD. Rosario, założyciel grupy, przekazuje je zainteresowanym.

„Czasami ludzie piszą o dostępności zupełnie nowych rzeczy, np. kuchni z całym wyposażeniem AGD!” – mówi Rosario. Te Lo Regalo Milano to także miejsce, gdzie spotykają się wolontariusze, którzy odgrywają kluczową rolę w działaniach grupy: „Jeśli napiszę post o nagłej potrzebie lub z prośbą o wolontariuszy, wiem, że swoją gotowość zgłosi od 200 do 250 osób, nawet jeśli nie znam ich osobiście”.

Te Lo Regalo Milano nie tylko wspólnie działa na rzecz ograniczania ilości odpadów i wspierania potrzebujących, lecz także dba o społeczność, w której działa poprzez organizację wydarzeń na żywo dla mieszkańców miasta.

Z Facebookiem Europejczycy budują społeczność.

Dowiedz się więcej na stronie about.fb.com/pl/europe

FACEBOOK



Zielona Góra dołącza do Pogromców Marnowania Jedzenia

Agnieszka Sobiak
asobiak@gazetalubuska.pl



Zielona Góra

Mieszkańcy Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego są już częścią społeczności Pogromców Marnowania Jedzenia. Stało się tak dzięki aplikacji pn. „Too Good To Go”!

Jak zapewnia organizator akcji, w aplikacji dostępne są paczki-niespodzianki, przygotowane przez zielonogórskie i gorzowskie restauracje i kawiarnie. Skomponowane są z niewykorzystanych, czyli nie sprzedanych tego dnia nadwyżek oferowanych świeżych dań. Dzięki temu każdy z nas może stać się posiadaczem wartościowej żywności w przystępnej cenie, a tym samym podjąć walkę z globalnym marnowaniem jedzenia.

Aplikacja „Too Good To Go” działa w regionie

- Jestem pewna, że zrobimy wiele dobrego dla idei niemarnowania żywności i wspólnie uratujemy tony pysznego jedzenia. - mówi Anna Kurnatowska, Country Managerka Too Good To Go.

Rocznie marnujemy 4,8 mln ton jedzenia! Oznacza to, że w Polsce w każdej sekundzie wyrzucane są blisko 153 kilogramy jedzenia.



W aplikacji dostępne są paczki-niespodzianki, przygotowane przez zielonogórskie i gorzowskie restauracje i kawiarnie

Mieszkańcy już teraz bardzo chętnie korzystają z różnego typu jadłodzielni, gdzie mogą obdarowywać potrzebujących jedzeniowymi nadwyżkami. Wciąż poszukiwane są nowe lokalizacje do umieszczania lodówek społecznych.

Dzięki aplikacji powstała kolejna taka możliwość. „Too Good To Go” to narzędzie dla każdego posiadacza smartfona, które jest łącznikiem pomiędzy klientami, a ulubionymi lokalami w mieście. Akcja pomaga nie tylko zagospo-

darować nadwyżkę jedzenia, ale też wspiera branżę gastronomiczną, wpływa na ograniczenie strat i pozwala pozyskać nowych klientów.

Statystyka, czyli ile żywności marnujemy:

Z informacji przekazanych przez organizatora akcji możemy dowiedzieć się, że:

„Rocznie marnujemy 4,8 mln ton jedzenia! Oznacza to, że w Polsce w każdej sekundzie przez cały rok wyrzucanych do kosza jest blisko 153 kilogramy żywności w całym

łańcuchu, z czego aż 92 kg w polskich domach - czyli załóżmy 60%. Na całym świecie w każdej sekundzie 51 ton jedzenia ląduje w koszu, co nie jest bez znaczenia dla środowiska. Produkcja każdego produktu żywnościowego zużywa określoną ilość wody i energii. Wraz z wyrzucanym posiłkiem marnujemy również naturalne zasoby naszej planety oraz narażamy ją na niepotrzebną emisję CO₂. Aż 8%-10% globalnej emisji gazów cieplarnianych ma swoje źródło w zmarnowa-

nym jedzeniu. Każda uratowana paczka-niespodzianka, to ekwiwalent 2,5 kg niezmarowanej emisji CO₂. W ciągu dwuletniej działalności użytkownicy aplikacji uratowali

Mieszkańcy już teraz bardzo chętnie korzystają z różnego typu jadłodzielni, gdzie mogą obdarowywać potrzebujących.

ponad 2 000 000 posiłków, nie marnując tym samym 5000 ton CO₂e. To tyle ile wyemitowałby samolot, wykonując 4500 lotów z Warszawy do Nowego Jorku”.

Szeroki odzew wśród „gastromów”

W Zielonej Górze do akcji dołączyły następujące lokale: Grape Town Hotel, Wino i Grano restauracja, Hades - pub&bar, Chatka Małgorzatki, Lunch Bistro, Cafe Kratka, Trzy Strofki, Indian Spices, Fit Cake Zielona Góra Makowa, Zdrowie na widelcu, Bazylika i Tymianek, Pizzeria Artystyczna, ForRest Hotel & Restaurant, Charlotta Cafe, Catering Palce Lizać, Chinkalnia restauracja gruzińska, Chicken & Kebab, American Pizza Express, Frytki Belgijskie Zielona Góra, Browar i Restauracja Haust Zielona Góra, Cukier Projekt, Cosmos Greek Food & Coffee, KARMEŁ kawiarnia - cukiernia, Amon Delikatesy, Zdrowy Bochen, JURAS żywność ekologiczna, Zielono Nam - delikatesy ekologiczne.

W Gorzowie Wlkp. wśród miejsc, które dołączyły do akcji Too Good To Go w Gorzowie Wlkp. znalazły się: Pierogarnia Łasuch, Babeczki i cukierniczki, Kawiarnia Trzy Światy, Niebo w mieście, Bar u Bartosza, Dzień dobry cafe, Łubu Dubu, Obiad z okienka, Catering Piotr Kisson, Kawiarnia Hamak, Czart Pub&Restaurant, Współdzielnia.

Można oczywiście wziąć jeszcze udział w akcji. Aby dołączyć swój biznes do akcji, wystarczy wejść na stronę: <https://toogoodtogo.pl/pl/business>

© @

REKLAMA 0010343525

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Kodrąb

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kodrąb

Działka nr 419/2 obręb Klizin Pierwszy o pow. 2,42 ha, księga wieczysta PT1R/00045590/6.

Podstawa przeznaczania do sprzedaży: Uchwała Rady Gminy Kodrąb Nr XXIX/216/21 z dnia 1.06.2021 r. Cena wywoławcza wynosi 680.000,00 zł. Wadium wynosi 68.000,00 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 27.01.2022 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Kodrąb, ul. Niepodległości 7, pokój 22. Wadium należy wnieść w pieniądzu, tak aby zostało zaksięgowane na koncie Urzędu Gminy Kodrąb w ES BANK Bank Spółdzielczy w Kodrąbie nr 58 8980 0009 2002 0012 8720 0003 lub w kasie Urzędu Gminy Kodrąb, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21.01.2022 r. Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kodrąb (parter). Ponadto na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://www.bip.kodrąb.pl/> w zakładce ogłoszenia.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kodrąb (pokój 25) lub dzwoniąc na nr telefonu 44 681 93 25 wew. 41.

Wójt
mgr inż. Bożena Krawczyk

Zmiany organizacyjne III Spotkania Kobiet

Babimost

Agnieszka Sobiak
asobiak@gazetalubuska.pl

Organizatorzy III Spotkania Kobiet w Babimostcie - parafia pw. św. Wawrzyńca w Babimostcie i Wspólnota Oikos Berit - informują o zmianach organizacyjnych wydarzenia.

Z przyczyn niezależnych od organizatorów plan tegorocznego Spotkania Kobiet w Babimostcie został zmodyfikowany. Jak infor-

mują organizatorzy, msza św. odbędzie się w Sanktuarium MB Gospodyni Babimostkiej o godzinie 11.00, a przewodniczyć jej będzie Damian Bryl, biskup kaliski. Po mszy przygotowany zostanie ciepły posiłek dla wszystkich uczestników Spotkania. W jego czasie prowadzona będzie również akcja charytatywna na rzecz wsparcia porodówki we wschodnim Kamerunie, gdzie pracują polskie siostry pasjonistki.

© @



W czasie spotkania prowadzona będzie akcja charytatywna na rzecz wsparcia porodówki we wschodnim Kamerunie

Słubicki park zmieni się nie do poznania! Będzie zielona enklawa

Magdalena Marszałek
mmarszalek@gazetalubuska.pl



Słubice

Projekt jest gotowy, a umowa z wykonawcą podpisana. To oznacza, że niebawem park miejski w Słubicach przejdzie prawdziwą metamorfozę. Ponad dwuhektarowy i mocno zaniedbany teren przy Alei Niepodległości ma się zmienić w miejsce wypoczynku i rekreacji.

Takiego miejsca dotychczas w Słubicach nie było. Ale niebawem się to zmieni, bo miasto szykuje inwestycję za kilka milionów złotych.

- To ogromne przedsięwzięcie, na które przeznaczamy prawie siedem milionów złotych, ale jestem przekonany, że warto to zrobić. Na powierzchni ponad dwudziestu pięciu tysięcy me-



Takiego miejsca dotychczas w Słubicach nie było. Ale niebawem się to zmieni, bo miasto szykuje inwestycję za kilka milionów złotych

trów kwadratowych planujemy stworzyć miejsce wypoczynku i rekreacji dla dzieci i młodzieży, a także dla rodzin - mówi burmistrz Mariusz Olejniczak.

Zagospodarowany zostanie cały teren parku, ale zdecydowana większość powierzchni pozostanie zielona, bo zachowane będą niemal wszystkie

drzewa. Co więcej - planowane są też nowe nasadzenia.

- Już na etapie planowania inwestycji zaznaczaliśmy, że ważne jest dla nas, aby zacho-

wać istniejący drzewostan i aby ta ingerencja z modernizacją parku miała jak najmniejszy wpływ na istniejącą zielen. To się udało, bo projekt zakłada wycięcie zaledwie kilku sztuk przy prawie kilkuset tam rosnących - tłumaczy Adriana Dydyna-Marycka, zastępca burmistrza Słubic.

W ramach inwestycji powstaną nowe alejki spacerowe o wodoprzepuszczalnej nawierzchni mineralno-epoksydowej, które zostaną oświetlone i objęte monitoringiem. Między rosnącymi w parku drzewami powstaną natomiast różne strefy aktywności. Będzie to między innymi kilka placów zabaw dla dzieci w różnym wieku.

- Swoje miejsce będą tu również miały dzieci niepełnosprawne. Zmyśl o nich kupimy specjalne sprzęty zapewniające bezpieczną zabawę. Znajdą się tam na przykład urządzenia, które pomagają poznawać świat i pobudzać zmysły maluchów mających zaburzenia integracji

sensorycznej - dodaje Adriana Dydyna-Marycka.

Ponadto na terenie parku powstanie tor rolkowy o nawierzchni bitumicznej, siłownia pod chmurką oraz altana z ławami i stołami. Stanie tu również nowoczesna samoczyszcząca się toaleta przystosowana także dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Pierwotnie miasto chciało wybudować w tym miejscu jeszcze boiska do gry w koszykówkę, pumtracku, strefę z urządzeniami street-workout oraz parking dla kilkunastu samochodów. Od tych planów jednak odstąpiono. - Zrezygnowaliśmy z planów budowy przy parku parkingów, bo po udostępnieniu wizualizacji odezwali się do nas mieszkańcy, którzy stwierdzili, że nie potrzebują w tym miejscu takiego udogodnienia.

Nie oznacza to jednak, że tych atrakcji w ogóle nie będzie. Jak zapewniają władze Słubic - powstaną, ale w innej lokalizacji. ©

FOT. FOT. GMINA SŁUBICE

REKLAMA

0310292347



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Kolejny sztab kryzysowy ws. Białorusi. Jest wsparcie Stanów Zjednoczonych

Warszawa

Aleksandra Kielczykowska
a.kielczykowska@polskatimes.pl

W czwartek w siedzibie Biura Bezpieczeństwa Narodowego odbyło się kolejne posiedzenie sztabu kryzysowego w sprawie granicy. W rozmowach wzięli udział: prezydent Andrzej Duda, premier Mateusz Morawiecki, szefowie MSWiA, MON, MSZ oraz przedstawiciele służb.

- Nikt nie chce, aby ta sytuacja się pogarszała. Dziś jest ten czas, kiedy możemy wysłać twardy sygnał, że jakkolwiek dalsza eskalacja nie będzie opłacalna, bo jedno z zachodu nie da się rozbić - mówił wice-szef MSZ Marcin Przydacz. Podkreślił też, że Polska jest w stałym kontakcie z Fronteksem.

„Sytuacja na naszej wschodniej granicy zmienia się dynamicznie, dlatego stale ją monitorujemy i koordynujemy działania wszystkich polskich służb. Służą temu m.in. spotkania rządu z prezydentem Andrzejem Dudą w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego” - napisał na Face-



FOT. MAREK BORAWSKI/KPRP

Najwyżsi urzędnicy polskiego państwa przypominają, że nie uda się rozbić jedności Zachodu

booku premier Mateusz Morawiecki.

Przypomnijmy, że jeszcze w środę odbyła się rozmowa telefoniczna szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Pawła Solocha z Jake Sullivanem, doradcą do spraw bezpieczeństwa narodowego prezydenta USA Joe Bidena. Dotyczyła ona przede wszystkim kryzysu na granicy polsko-białoruskiej.

„[Sullivan] przekazał silne wsparcie dla Polski w obliczu działań reżimu Łukaszenki, które stworzyły kryzys mi-

gracyjny na granicy Polski z Białorusią. Obaj wymienili też poglądy na temat rosyjskich działań wojskowych przy granicy z Ukrainą i zobowiązali się do dalszych bliższych konsultacji” - podała w komunikacie rzeczniczka Rady Bezpieczeństwa Narodowego Emily Horne.

Co więcej Sullivan „podkreślił mocną współpracę w sprawach obronnych i z zadowoleniem przyjął trwające wysiłki w kierunku wzmocnienia czynnika odstraszania NATO”.

Rząd skrócił karencję dla osób 50 plus

Warszawa

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz

Osoby w wieku 50 plus dostaną SMS-a z informacją o możliwym szczepieniu dawką przypominającą. Komu przysługuje wcześniejsze szczepienie?

Sytuacja koronawirusowa w Polsce nie jest najlepsza. Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 28 128 nowych i potwierdzonych przypadkach koronawirusa w Polsce. W czwartek padł rekord zgonów osób chorych na COVID-19 podczas czwartej fali pandemii: zmarło łącznie 497 osób.

Wiceminister Waldemar Kraska, gość radiowej Jedynki, poinformował, że coraz więcej osób z COVID-19 trafia do szpitali. W tej chwili ponad 19 tysięcy osób jest chorych i przebywa na oddziałach covidowych. W ciągu ostatniej doby przybyło 380 chorych na COVID-19, natomiast kolejne 44 osoby zostały podłączone do respiratorów - to łącznie ponad 1600 osób. Kraska dodał, że baza łóżkowa jest stale



FOT. ADAM JANOWSKI

Minister zdrowia posłuchał rad naukowców z Rady Medycznej

zwiększana. - Do dyspozycji pacjentów zakażonych koronawirusem jest ponad 25 tysięcy łóżek covidowych - zapewnił.

Rząd stara się zachęcić Polaków do szczepień. Przez najbliższe dni osoby w wieku 50 plus, które są w pełni zaszczepione, dostaną wiadomość SMS o możliwym wcześniejszym przyjęciu szczepienia dawką przypominającą.

Takiego SMS-a od czwartku do soboty otrzymają 3 miliony osób. Wszystkim tym osobom minął już pięciomiesięczny okres od pełnego zaszczepienia jedną (Johnson & Johnson) lub

dwoma dawkami szczepionki przeciw COVID-19 i mają już wystawione e-skierowania na szczepienie przypominające.

Skrócenie odstępu między pełnym wyszczepieniem a dawką przypominającą to wynik rekomendacji ekspertów z Rady Medycznej przy Premierze RP.

Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu Ministerstwo Zdrowia wysłało 15,5 miliona esemesów do wszystkich w pełni zaszczepionych z informacją o możliwości i terminie przyjęcia dawki przypominającej.

REKLAMA

0010344917

WÓJT GMINY LUBRZA

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lubrza w obrębie Mostki i Staropole oraz o przeprowadzeniu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu tego dokumentu

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2021, poz. 741 ze zm.) oraz art.39 ust.1 pkt 1, 3, 4 i 5 w związku z art. 46 pkt 1 i art.54 ust.2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Lubrza uchwały Nr XXI/177/21 Rady Gminy Lubrza z dnia 15 lutego 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lubrza w obrębie Mostki i Staropole.

Granice terenu objętego planem uwidocznione zostały na mapach ewidencyjnych stanowiących załączniki do uchwały intencyjnej (do wglądu w Urzędzie Gminy Lubrza i na stronie internetowej <https://bip.lubrza.pl/akty/188/5/typ/1/>).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do Wójty Gminy Lubrza w formie papierowej lub elektronicznej do Wójty Gminy Lubrza na piśmie na adres: Urzędu Gminy Lubrza, 66-218 Lubrza, Os. Szkolne 13, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: plany@lubrza.pl a także ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Lubrza z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy, w terminie do dnia 30 grudnia 2021 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Wójt Gminy Lubrza.

/-/ WÓJT GMINY LUBRZA

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE z 2016 r. Nr 119, s.1 ze zm.) – dalej „RODO” informuję, że:

- 1) Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Lubrza, z siedzibą Os. Szkolne 13, 66-218 Lubrza.
- 2) Z Administratorem można się skontaktować poprzez adres e-mail gmina@lubrza.pl lub pisemnie a adres siedziby Administratora.
- 3) Administrator wyznaczył Inspektora Danych Osobowych P. Piotra Lesiewicza, z którym może Pani/Pan skontaktować się poprzez e-mail iod@lubrza.pl. Z inspektorem ochrony danych osobowych można kontaktować się we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych.
- 4) Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą wyłącznie w celu niezbędnym do realizacji zadań wynikających z praw i obowiązków podmiotu, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. C i E „RODO”.

Projekt Specjalny

0010344917

XVI Forum Przedsiębiorców. W poszukiwaniu idealnego Ładu



Już po raz szesnasty odbyło się spotkanie świata biznesu i polityki organizowane przez „Dziennik Polski” i „Gazetę Krakowską”. Trzeci raz ze względu na epidemię wydanie przeniosło się do internetu. Biznesmeni, politycy i eksperci szukają odpowiedzi na pytanie: jak prowadzić firmę w warunkach gwałtownych, pandemicznych zmian, jakie wyzwania dla przedsiębiorców przyniesie Polski Ład. Gościem specjalnym tym razem był Jan Sarnowski, wiceminister finansów, pełnomocnik ds. współpracy międzynarodowej w zakresie VAT.

Wiceminister Jan Sarnowski mówił o pięciu głównych elementach podatkowych Polskiego Ładu - są to sprawiedliwy system podatkowy, nowoczesne opodatkowanie, większa podaż pracy, łatwiejsze inwestowanie, konkurencyjny system podatkowy. Program ma wejść w życie od nowego roku.

Jan Sarnowski przekonuje, że Polski Ład to historyczna obniżka podatków, która ma za zadanie m.in. wyrównać finansową przepaść między najlepiej zarabiającymi a tymi, którzy zarabiają najmniej.

Gorzkich słów o Polskim Ładzie nie szczędziła Katarzyna Woszczyńska, kanclerz Łoży Małopol-

skiej i Częstochowskiej oraz wiceprezes Business Centre Club.

- Nie znam żadnego przedsiębiorcy, który byłby zadowolony z Nowego Ładu. Potrzebowaliśmy uproszczenia ordynacji podatkowej i ulg podatkowych, a jak ja słyszę, że Polski Ład jest prosty, spójny i konkurencyjny, to ja się zastanawiam, czy mówimy o tym samym Ładzie - mówi Katarzyna Woszczyńska.

Z kolei Witold Kozłowski, marszałek województwa małopolskiego, zauważa, że z perspektywy rozwoju gospodarczego dzięki Polskiemu Ładowi do małopolskich samorządów popłyną na inwestycje blisko 2 mld zł.

Konferencja odbywa się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Małopolskiego - Witolda Kozłowskiego.



Nic o nas bez nas. Podróże prezydenta i premiera po Europie

Warszawa

Blanka Aleksowska

b.aleksowska@polskatimes.pl

- Jesteśmy bezpośrednio dotknięci przez działania Łukaszenki i chcemy być włączani i rozwiązywać wspólnie ten kryzys - mówił po spotkaniu z niemiecką kanclerz Angelą Merkel premier Mateusz Morawiecki. Z kolei prezydent Andrzej Duda spotkał się z sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem.

Spotkanie Mateusza Morawieckiego z kanclerzem Niemiec Angelą Merkel rozpoczęło się po godzinie 13. Rozmowy dotyczyły bieżącej sytuacji na polsko-białoruskiej granicy Unii Europejskiej oraz koordynacji reakcji państw europejskich i NATO na hybrydowe działania reżimów Aleksandra Łukaszenki i Władimira Putina.

Ponadto, pośród kwestii omawianych przez oboje szefów rządów znalazł się także temat wzrostu cen energii i gazu



Prezydent spotkał się w siedzibie NATO z szefem organizacji Jensem Stoltenbergiem

w całej Europie. Po spotkaniu odbyła się wspólna konferencja prasowa premiera Morawieckiego i kanclerz Merkel.

- Relacje polsko-niemieckie są fundamentalne dla spójno-

ści UE (...). Od jakości naszej współpracy zależy bardzo dużo, w tym jak będziemy pracować nad utrwaleniem stabilności pokoju w tej części świata - mówił podczas brie-

finngu w Berlinie szef polskiego rządu. Wskazał też, że Polska chroni nie tylko swoją granicę, ale także całą granicę UE i NATO, w tym Niemcy. Jak dalej zaznaczył, Łukaszenka chce zdestabilizować sytuację na granicy, a towarzyszą temu niepokojące działania Moskwy.

- Widzimy na Ukrainie rosnące napięcia i zaciskającą się pętlę energetyczną. To państwo zależne jest od dostaw ropy, gazu z Rosji. (...) Współpraca trans-atlantyczna jest niezwykle ważna, bo jednym z celów Moskwy jest jej osłabienie. Spójność jest tu kluczowa - mówił Morawiecki.

Podczas czwartkowej wizyty w Berlinie premier rozmawiał również z Olafem Scholzem, ministrem finansów oraz przyszłym kanclerzem Niemiec.

Wizyta w Niemczech to kolejny punkt planu spotkań z europejskimi przywódcami i rozmów na temat kryzysu na polsko-białoruskiej granicy. Dzia-

łania reżimu Aleksandra Łukaszenki wpisujące się w taktykę wojny hybrydowej oraz szantazowanie Zachodu losem przebywających na granicy migrantów to sytuacje wymagające - według polskich władz - skoordynowanych i spójnych działań całej Unii i NATO.

Zagraniczne spotkania z przywódcami państw i organizacji odbywa także prezydent Andrzej Duda. W czwartek złożył wizytę w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli, gdzie spotkał się z sekretarzem generalnym Sojuszu. Jens Stoltenberg jednoznacznie potępił działania białoruskiego dyktatora Aleksandra Łukaszenki oraz we-

zwał prezydenta Rosji, Władimira Putina, do „bardziej przetrzystych działań”, szczególnie w kwestii obecności rosyjskich wojsk na Ukrainie.

- Na polskiej granicy trwa atak hybrydowy ze strony białoruskiej, bez wątpienia wspierany przez władze rosyjskie - mówił z kolei Andrzej Duda podczas wspólnej konferencji prasowej. Jak dodał, „zmienia się metoda z frontalnego ataku na ataki mniejszych grup nacami”.

Podkreślił też, że w rozmowach ze Stoltenbergiem postulował zwiększenie obecności NATO na wschodniej flance. - Opisałem Sekretarzowi Generalnemu, jak wygląda sytuacja i oddziaływanie na granice Polski, UE i NATO. To wszystko, co się dzieje, nie wskazuje na to, aby można mówić o obniżeniu presji na granicę. (...) Obserwowana jest relokacja sił rosyjskich wokół granicy Ukrainy. Traktujemy to poważnie i z uwagą - zaznaczył prezydent Duda.

W piątek premier Morawiecki udaje się do Londynu, gdzie spotka się szefem brytyjskiego rządu Borisem Johnsonem

MATERIAL INFORMACYJNY ALLEGRO

0010341053

Kochamy zmiany w naszych domach i ogrodach – tak wynika z raportu przygotowanego dla Allegro „Polskich domów i ogrodów portret własny”

Ponad miliard wizyt w 10 miesięcy 2021 roku zanotowała platforma Allegro w kategorii „dom i ogród”. Statystycznie każdy Polak kupił 7 rzeczy z tej kategorii, by odmienić swoje najbliższe otoczenie.

Jak pokazuje badanie przeprowadzone przez SW Research dla Allegro, prawie 84 proc. Polaków zdecydowało się na metamorfozę wnętrza w ostatnich 18 miesiącach. Prawie 22 proc. przyznało, że przeprowadzone zmiany były znaczące. Użyteczność i praktyczność – to najważniejsza z zasad, jaką kierujemy się podczas urządzania domu lub mieszkania (58 proc.). Na drugim miejscu jest cena wyposażenia (48 proc.), a na trzecim trwałość i jakość (47 proc.). Podobnie rzecz ma się z ogrodami. Aż 4 na 5 badanych zdecydowało się w ostatnich miesiącach na zmiany. W tym przypadku kluczowe znaczenie dla kupujących miała łatwość utrzymania (62,9 proc.), na drugim miejscu znalazły się walory



estetyczne (50,4 proc.). Ważna też była odporność roślin na szkodniki i warunki pogodowe (42 proc. badanych).

Poniedziałkowe wieczory

Duże zainteresowanie zakupami online w kategorii „dom i ogród” widać również po wynikach Allegro. W tym segmencie od początku 2021 roku do końca października sprzedanych zostało ponad 300 milionów produktów. Oznacza to, że średnio każdego dnia, co minutę, do koszyka dodawane było prawie 695 przedmiotów! Z danych platformy zakupowej

wynika, że Allegrowicze w tej kategorii najczęściej robią zakupy w poniedziałki po godzinie 21.

Na Allegro największą popularnością cieszyły się takie segmenty, jak dekoracje i ozdoby, zastawy stołowe, akcesoria kuchenne. W ostatnich miesiącach bardzo wzrosło zainteresowanie roślinami. W zaledwie 9 miesięcy tego roku sprzedanych zostało ponad 13 milionów produktów z kategorii roślin, a bezsprzecznym hitem były monstery.

We wnętrzach królowały trzy style: japandi, boho

i artdeco. A ogrody? Ekologia. Kupujący na platformie najczęściej poszukiwali rozwiązań przyjaznych dla zwierząt, kwiatnych łąk czy też domków dla owadów i ptaków. Coraz częściej w aranżacjach ogrodowych pojawiają się też rabaty inspirowane naturą, czyli z wykorzystaniem dzikich gatunków z terenu, na którym budowany jest ogród, lub roślin odpornych na suszę.

Nowe sklepy i ułatwienia

- Rok 2021 jest okresem bardzo dynamicznego wzrostu naszej kategorii. Do września odnotowaliśmy blisko 56 proc. więcej ofert niż w roku ubiegłym. Wprowadziliśmy na platformę takie znane i lubiane marki, jak Jula, Duka, Komfort, Legrand, Schneider. Jest to oczywiście związane z ogólnym rozwojem sprzedaży online, we wszystkich obszarach, ale również dość silnym trendem wśród Polaków, którzy w ostatnich miesiącach chętnie przeprowadzali metamorfozy swoich mieszkań, domów, ogrodów, a nawet balkonów – komentuje wyniki

badania Anna Krauze, dyrektor segmentu dom i ogród na Allegro.

W związku z dużym i stale rosnącym zainteresowaniem zakupami, Allegro wprowadziło dla swoich klientów sporo innowacji.

- Na stronach „Urządź wnętrza” zamieszczamy propozycje aranżacji – od kuchni po domowe biuro – wraz z bazą produktów umożliwiających ich realizację. Dodaliśmy również do naszej wyszukiwarki opcję wyszukiwania obrazem. Dzięki temu, jeśli zobaczymy gdzieś lampę, o której marzyliśmy, lub mamy na telefonie folder z zapisanymi inspiracjami, możemy dodać takie zdjęcie podczas wyszukiwania na Allegro, a platforma zasugeruje takie same lub podobne produkty - dodaje Anna Krauze.

Bombki i choinki nie tylko w grudniu

Jak pokazuje wyniki badania przeprowadzonego przez SW Research dla Allegro, zaledwie jeden na dwadzieścia ankietowanych nie przyozdabia

swoich wnętrz na święta lub z okazji, takich jak Halloween czy walentynki. Z roku na rok świąteczne zakupy na Allegro zaczynają się coraz wcześniej. W latach 2019 i 2020 bombki oraz ozdoby choinkowe kupowaliśmy od połowy października, a w 2021 przez cały rok! Tylko we wrześniu tego roku na Allegro sprzedanych zostało aż 27 proc. więcej bombek i choinek niż we wrześniu ubiegłego roku. Najwięcej ozdób choinkowych kupujący wybierają w kolorach biało-złoto-czerwonych. Co ciekawe, najwięcej bombek sprzedaje się na Allegro w niedzielę po godz. 22.

Choinki Polacy zaczynają kupować, jak co roku, już na przełomie września i października. W tym roku (tylko do połowy października) na Allegro sprzedało się ich już niemal 30 000 sztuk. To tak, jakby każdy mieszkaniec Zakopanego, postawił już w salonie choinkę z Allegro! Na Allegro najczęściej wybierane są choinki sztuczne (97 proc. sprzedaży), w dalszej kolejności żywe, cięte, a najrzadziej - te w donicy.

Tarcza antyinflacyjna rządu

Tarcza Antyinflacyjna

Łączna wartość – do 10 mld zł oszczędności

1. Obniżka cen paliw silnikowych – akcyza na poziomie minimum UE, 0% od sprzedaży detalicznej paliw
2. Obniżka cen gazu (styczeń–marzec) – niższy VAT (8% zamiast 23%)
3. 0% akcyzy na energię elektryczną dla gospodarstw domowych
4. Obniżka cen energii elektrycznej (styczeń–marzec) – niższy VAT (5% zamiast 23%)
5. Obniżenie kosztów energii elektrycznej i podstawowych produktów spożywczych – poprzez dodatek branżowy od 400 do 1150 zł na rok, w zależności od dochodu gospodarstwa domowego
6. Oszczędności w administracji i w budżecie

Obniżony VAT na energię elektryczną

Obniżymy stawki dla odbiorców energii elektrycznej za pomocą narzędzi podatkowych.

5% Obniżka VAT na energię elektryczną do poziomu 5% (z obecnego 23%) na 3 miesiące

Okres obowiązywania: styczeń–marzec 2022 r.

Obniżka cen paliw

Od 20 grudnia 2021 r. do 20 maja 2022 r. wysokość akcyzy zostanie obniżona do minimalnego poziomu dopuszczalnego w UE.

Ponadto od 1 stycznia 2022 r. do 31 maja paliwa zostaną zwolnione z podatku od sprzedaży detalicznej.

Dodatek osłonowy

Dopłata 400 zł w skali roku dla gosp. dom. 1 osobowych o dochodach do 2100 zł/m

Dopłata 600 zł w skali roku (2-3 os.), 850 zł (4-5 os.) lub 1150 zł (6+ os.) gosp. dom. o dochodach do 1500 zł/os./m

około 5,2 mln uprawnionych gospodarstw domowych

2x dodatek wypłacany w 2 ratach, w 2022 roku



Leszek Rudziński
lrudziński@polskatimes.pl

Warszawa

Mateusz Morawiecki przedstawia tarczę antyinflacyjną. Mamy płacić mniej za prąd, gaz czy paliwo. Ma to ochronić portfele Polaków przed wysoką inflacją.

- Dzisiaj, kiedy borykamy się z problemem inflacji, który dotyka właściwie wszystkie kraje Europy, proponujemy duży program obniżek podatków, które będą służyły ludziom po to, by złagodzić skutki inflacji - mówił premier Mateusz Morawiecki, prezentując założenia. Szef rządu tłumaczył, że inflacja we wszystkich krajach Europy jest konsekwencją m.in. pandemii.

- Jednocześnie jest wspomagana przez działania niezależne od nas - mówił. Wśród tych działań wymienił m.in. manipulacje cenowe Gazpromu i Rosji dotyczące ceny gazu. - Cena gazu wzrosła gwałtownie, nawet kilkukrotnie od okresu sprzed roku. Mamy znaczne przełożenie cen gazu na ceny nawozów. Premier Sasin, nadzorujący spółki, doskonale o tym wie.

Ceny nawozów przekładają się na ceny żywności. A więc Gazprom i Rosja jest bezpośrednio odpowiedzialna za wzrost inflacji w Europie i w Polsce.

Drugim czynnikiem - według premiera - są rekordowe poziomy ceny ETS, czyli koszty uprawnień do emisji CO₂. - To konsekwencja polityki klimatycznej Unii Europejskiej. To około 70 euro za cenę CO₂ (...) To wszystko powoduje, że budowany przez Niemcy, Rosję i kilka innych państw Nord Stream 2 niestety też dokłada się do szantażu energetycznego i gazowego - przekonywał Morawiecki.

Premier wskazał, że dziś cały świat stoi wobec zagrożenia inflacyjnego. - Dzisiaj inflacja jest najwyższa od 28 lat. W Hiszpanii, Niemczech, USA od 30 lat. Dedykuję te liczby wszystkim tym, którzy chcieliby twierdzić, że jest to zjawisko ograniczone wyłącznie do Polski. Polski rząd działa z myślą o polskich obywatelach. Dlatego, aby złagodzić wzrost inflacji, pomagamy obywatelom przejść przez trudny okres najbliższych kilku miesięcy, może nawet kilku kwartałów - mówił.

Mateusz Morawiecki zaznaczył, że działania mające „zamortyzować uderzenie inflacyjne” będą obejmowały trzy za-

sadnicze miejsca, które uderzają w portfele Polaków: obszar cen paliw, cen energii i cen żywności.

Dodatek osłonowy

Jednym z punktów nowego programu pomocy jest tzw. dodatek osłonowy, mający załagodzić skutki wyższych rachunków za prąd i rosnących cen żywności.

Skorzystać będzie mogło nawet 5,2 mln gospodarstw domowych. Dodatek ma zrekomensować podatek VAT na energię elektryczną do 0 proc. w wysokości ok. 2,1 mld zł, a także VAT do 0 proc. na żywność w wysokości ok. 1,5 mld zł. Wypłata pieniędzy będzie odbywała się w dwóch ratach w 2022 r.

O tym, kto będzie mógł skorzystać ze wsparcia, zadecyduje kryterium dochodowe gospodarstw domowych, które pozwoli na objęcie pomocą finansową większej grupy osób. Przewidziano następujące stawki:

- dopłata 400 zł w skali roku dla gospodarstw domowych jednoosobowych o dochodach do 2100 zł miesięcznie;
- dopłata 600 zł w skali roku dla gospodarstw domowych 2-3-osobowych o dochodach do 1500 zł na osobę miesięcznie;
- dopłata 850 zł w skali roku dla gospodarstw domowych 4-

5-osobowych o dochodach do 1500 zł na osobę miesięcznie;

- dopłata 1150 zł w skali roku dla gospodarstw domowych 6-osobowych i więcej o dochodach do 1500 zł na osobę miesięcznie.

Tańsza energia elektryczna

Projekt ma w założeniu złagodzić także negatywne efekty wzrostu cen energii elektrycznej. W tym celu z akcyzy na energię elektryczną zostaną zwolnione gospodarstwa domowe - według rządowych wyliczeń, oznacza to ob-

Z rozwiązań tzw. tarczy antyinflacyjnej skorzystają przede wszystkim gospodarstwa domowe o niskich i średnich dochodach

niżkę z obecnych 5 zł/MWh do 0 zł/MWh. Obniżona zostanie również akcyza na energię elektryczną dla pozostałych odbiorców do minimum UE.

W praktyce w rozliczeniu bez ogrzewania i ciepłej wody kwartalnie, zamiast płacić średnio 417 zł za prąd, zapłacimy 356 zł. Z kolei wliczając do opłat gaz i ciepłą wodę zapłacimy kwartalnie

średnio 1863 zł, zamiast wcześniejszych 2183 zł.

Obniżony na 3 miesiące (styczeń–marzec 2022) ma zostać także podatek VAT na energię elektryczną do poziomu 5 proc. - z obecnego 23 proc.

Niższe ceny paliw

Premier zapowiedział również obniżkę cen paliw. Mają umożliwić półroczne obniżenie wysokości akcyzy do minimalnego poziomu dopuszczalnego w Unii Europejskiej. Niższa akcyza ma obowiązywać w okresie od 20 grudnia 2021 r. do 20 maja 2022 r.

Ponadto od 1 stycznia do 31 maja 2022 r. paliwa zostaną zwolnione z podatku od sprzedaży detalicznej.

Niższy VAT na gaz ziemny

Rząd wskazuje również, że obecny kryzys na rynku gazu i związane z nim drastyczne wzrosty cen gazu ziemnego w całej Unii Europejskiej, budzą rosnący niepokój jej mieszkańców - zwłaszcza przed zbliżającym się sezonem zimowym.

W związku z tym tarcza antyinflacyjna przewiduje również trzymiesięczną obniżkę stawek VAT dla odbiorców gazu do poziomu 8 proc., z obecnego 23 proc. - od stycznia do marca 2022 r.

W praktyce oznaczać to będzie, że w rozliczeniu bez ogrzewania i ciepłej wody kwartalnie, zamiast płacić średnio 116 zł, zapłacimy 102 zł. Z kolei wliczając do opłat gaz i ciepłą wodę zapłacimy kwartalnie średnio 1006 zł, zamiast wcześniejszych 1145 zł.

Mniejsze koszty administracji

Rząd zapowiada także zwiększenie efektywności wydatków publicznych. Realizacja tego celu ma być możliwa poprzez:

- ograniczenie w 2022 r. tworzenia nowych, dotąd nieplanowanych, etatów czy urzędów w administracji publicznej;

- wzmocnienie kadrowe i finansowe ma być realizowane na zasadzie 1 za 1, czyli nowy etat za zlikwidowanie innego lub znalezienie odpowiedniej przestrzeni finansowej w ramach już posiadanego środków;

- pogłębiony przegląd wszystkich wydatków publicznych pod względem ich efektywności, tak by wprowadzić dodatkowe oszczędności;

- oraz ograniczenie finansowania programów w funduszach celowych, do tych już realizowanych lub ogłoszonych.

Zdaniem rządu wszystkie te działania związane z publiczną administracją przyniosą od 3 do 5 mld zł oszczędności.

Cichanouska chce surowszych sankcji Unii Europejskiej wobec Mińska

Berlin

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskatimes.pl

– Obecnie na Białorusi jest więcej więźniów politycznych niż deputowanych zgromadzonych w tej izbie. To 882 moich współobywateli uwięzionych za chęć korzystania ze swoich podstawowych praw – mówiła w Parlamencie Europejskim Swiałłana Cichanouska, nieformalna liderka opozycji białoruskiej.

Z powodu prześladowania przez białorską bezpiekę musiała wyjechać na Litwę. Teraz spotyka się i rozmawia z politykami na całym świecie, walczy o wolność i demokrację dla swoich obywateli i przypomina o tym, że dyktator wciąż gnębi Białorusinów.

Jest krytyczna wobec dotychczasowych działań Unii Europejskiej wobec reżimu Łukaszenki. Mówiąc o unijnych krokach w sprawie kryzysu, jaki powstał na granicy białorusko-polskiej, o podejmowanych akcjach dyplomatycznych w tej sprawie, Cichanouska zwraca uwagę, że



FOT. SZYMON STARNAWSKI

Swiałłana Cichanouska do sąsiadów Białorusi: Polsko i Litwo, trzymajcie się mocno!

potrzebne są kolejne, bardziej zdecydowane posunięcia Brukseli wobec tego, co Łukaszenko robi z obywatelami Białorusi. Są prześladowani, wtrąceni do aresztów, bici i poniżani, bo ośmielili się wystąpić w ubiegłym roku przeciwko sfałszowanemu wyborom prezydenckim.

Cichanouska mówiła, że nawet jeśli skończy się kryzys na granicy polsko-białoruskiej, to nie zakończą się nadużycia i zagrożenia reżimu poza jego granicami. Ostrzega przed wzrostem przemycanych narkotyków czy możliwymi w przyszłości prowokacjami wojskowymi. – Polsko i Litwo, trzymajcie się mocno! Wiem, że płacicie teraz gorzką cenę za bycie przyjaciółmi Białorusinów – powiedziała Cichanouska.

Bruksela myśli o kolejnym pakiecie sankcji. Ich skala będzie zależała od tego, jakie będzie zachowanie władz białoruskich w przyszłości

Liderka białoruskiej opozycji domaga się silniejszej izolacji reżimu Łukaszenki, nieuznawania go za prezydenta. Jej zdaniem powinno się zawiesić członkostwo Białorusi w takich organizacjach międzynarodowych, jak na przykład Interpol.

– Łukaszenko nie jest prezydentem, jest obywatelem Białorusi, który przemocą uzurpował władzę – oświadczyła.

Pochwaliła unijne sankcje nałożone na Mińsk po tym, jak w maju z polecenia Łukaszenki zmuszono samolot pasażerski przelatujący nad Białorusią do przymusowego lądowania. Powodem była chęć zatrzymania Romana Protasiewicza, blogera i opozycjonisty, krytyka Łukaszenki, który był na pokładzie maszyny. Zdaniem Cichanouskiej na Białorusi powinny być nałożone kolejne sankcje, bo jej zdaniem one działają i mogą doprowadzić do podziałów w łonie rządzącej kliki i być nadzieją na zmianę sytuacji w jej kraju.

– Unia Europejska powinna w większym stopniu wspierać niezależnych Białorusinów, działaczy, dziennikarzy i promotorów języka białoruskiego –

mówiła opozycjonistka. I dodała: Europa musi być bardziej aktywna, bo czekanie i przyglądanie się to niedobra strategia wobec Łukaszenki.

Przyjęte latem unijne sankcje gospodarcze wobec Białorusi będą dotkliwe dla reżimu, bo wprowadziły zakaz importu soli potasowej używanej w nawozach sztucznych oraz wyrobów tytoniowych i petrochemicznych, a więc głównych produktów eksportowych. Zaczną one działać od początku przyszłego roku, po tym jak wygasną dotychczasowe kontrakty.

Unia już szykuje kolejny pakiet sankcji wobec Mińska. Planuje wydłużyć listę tych, których majątek zostanie zamrożony, dostaną zakaz wjazdu do krajów wspólnoty europejskiej. Mowa o osobach fizycznych, firmach i instytucjach zaangażowanych w działania reżimu na granicy z Polską, Litwą i Łotwą.

Na obecnej liście sankcyjnej jest 166 osób i 15 instytucji z Białorusi, nie są one jednak związane z wywołanym przez ekipę Łukaszenki kryzysem migracyjnym.

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA

0110328879

Skorzystaj z programu profilaktycznego Profilaktyka „40 PLUS”!

Dzięki programowi profilaktycznemu Profilaktyka „40 PLUS” możesz skorzystać z bezpłatnych badań diagnostycznych, które dedykowane są dla wszystkich Polaków po 40. roku życia. Wystarczy wypełnić ankietę, a następnie zgłosić się do wybranej placówki medycznej.



Wiele poważnych chorób w początkowym stadium nie daje niepokojących objawów. Dzięki badaniom profilaktycznym można wykryć ewentualną chorobę bardzo wcześnie i uniknąć długotrwałego, a czasem nieskutecznego leczenia, które jest konsekwencją zbyt późnej diagnozy.

– Program Profilaktyka „40 PLUS” ma pomóc w odbudowie zdrowia Polaków, ale też przygotować nas na tego typu wydarzenia jak pandemia, które mogą wystąpić w przyszłości. Zadbajmy o nasze zdrowie i skorzystajmy z zaproponowanej profilaktyki – podkreśla minister zdrowia Adam Niedzielski.

Zatem jeśli masz 40 lat i więcej, wystarczy że przez Internetowe Konto Pacjenta (IKP) lub poprzez infolinię Domowej Opieki Medycznej (DOM) pod numerem telefonu 22 735 39 53 – wypełnisz ankietę na temat swojego stanu zdrowia.

Następnie wybierzesz placówkę (laboratorium lub przychodnię, w którym wykonywane są badania, w ramach programu profilaktycznego Profilaktyka „40 PLUS”), do której najwygodniej Ci dotrzeć. Po kilku dniach otrzymasz zaproszenie na badania. Pamiętaj, aby przyjść z dowodem osobistym.

Program profilaktyczny Profilaktyka „40 PLUS” to pierwszy od lat program ogólnodostępnych badań dla milionów Polaków. Program umożliwi szeroki dostęp do podstawowych badań diagnostycznych bez skierowania, bez konieczności wizyty u lekarza. To bardzo ważne po wielu miesiącach pandemii.

Nawet, gdy nie ma objawów

– Profilaktyka to podstawa zdrowia a odkładanie badań jest działaniem przeciwko własnemu interesom. Każde odłożenie badań powoduje, że nie mamy kontroli nad swoim stanem zdrowia – wyjaśnia Łukasz Durajski, lekarz w Klinice Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” w Warszawie. Lekarze podkreślają, że osoby po 40. roku życia powinny okresowo wykonywać pakiet badań kontrolnych nawet, jeśli nie odczuwają niepokojących objawów.

– Od nas w dużej mierze zależy, czy do późnych lat zachowamy zdrowie – mówi pan Andrzej, specjalista od systemów przeciwpożarowych z Wrocławia, u którego wczesna diagnoza i zabieg pozwoliły wyeliminować zagrożenie nowotworem prostaty.

– Na tych późniejszych etapach życia możemy być zdrowi i aktywni. Ja wiem, że interwencja lekarzy uratowała mnie przed niesprawnością, a może i śmiercią. Ale nie zwlekąłem z badaniami i w ten sposób dałem sobie szansę – podkreśla.

Na czym polega Profilaktyka „40 PLUS”

Badania w ramach programu zobrazują stan zdrowia każdej osoby po 40. roku życia. Kobiety i mężczyźni zbadają najważniejsze parametry organizmu, m.in.: morfologię krwi, ogólne badanie moczu, poziom cholesterolu, parametry funkcji nerek i wątroby, a także ciśnienie tętnicze, pracę

serca i masę ciała. Mężczyźni mają również przewidziany dodatkowo test w kierunku wykluczenia raka prostaty.

O tym, które konkretnie badania zostaną nam zalecone, zadecyduje internetowa ankietka. Ankietka jest czytelna i łatwa w obsłudze. Po jej wypełnieniu widzimy podsumowanie naszych wyników i szczegółowe zalecenia prozdrowotne. Możemy też przejść ankietę, odpowiadając na pytania za pośrednictwem infolinii DOM pod numerem telefonu 22 735 39 53.

System wystawi e-skierowanie w ciągu najbliższych dwóch dni. Później wystarczy tylko iść na badania do wybranej przychodni lub laboratorium, które biorą udział w programie. Warto najpierw sprawdzić wytyczne – takie jak np. konieczność zgłoszenia się na badania na czczo. Po przejściu zaleconego nam pakietu medycznych testów będziemy mogli poznać kondycję naszego zdrowia.

Lekarz rodzinny rozwieje wątpliwości

Badania w ramach programu zweryfikują najważniejsze parametry naszego organizmu. Pierwszym specjalistą, do którego powinniśmy

udać się po ocenę wyników naszych badań jest lekarz rodzinny, który w razie konieczności skieruje nas do pogłębionej diagnostyki.

– Profilaktyka „40 PLUS” ma dać podstawowy obraz stanu zdrowia Polaków. To początek drogi diagnozowania swojego zdrowia – mówi minister zdrowia Adam Niedzielski. – Skorzystajmy z okazji, by sprawdzić swój stan zdrowia.



1. Logujesz się na Internetowym Koncie Pacjenta lub dzwonisz na infolinię **22 735 39 53**. Koszt połączenia zgodnie ze stawką operatora.

2. Wypełniasz ankietę o swoim zdrowiu/odpowiadasz na pytania ankietera.

3. W systemie komputerowym masz przypisane e-skierowanie na badania.

4. Idziesz z dowodem osobistym do przychodni.

SPRAWDŹ NA

WWW.GOV.PL/PROFILAKTYKA



Program Profilaktyka 40 PLUS jest elementem Polskiego Ładu. Kampania społeczna „Profilaktyka 40 PLUS”, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

MATERIAŁ
MARKETINGOWY



Skorzystaj z Abonamentu w PZU i płać tak, jak lubisz

Wybierz sposób rozliczenia, dzięki któremu możesz jednym kliknięciem opłacać wszystkie swoje polisy – jedną płatnością w tym samym dniu miesiąca.

Wybierz Abonament i rozłóż składkę aż na 12 płatności.

Zyskaj czas na to, co naprawdę ważne.

Sprawdź szczegóły
na pzu.pl/abonament



rodziny

Bezpłatny dodatek do gazety. Piątek, 26 listopada 2021 r.

FOT. SYLVIA DĄBKOWA, PIXABAY, 123RF

**Jolanta
Fraszyńska**
- ma w sobie
wielką energię

STR. 04



**Bez rozmowy
nie ma bliskości**

STR. 03

**Magia
z przymrużeniem oka**

STR. 07



**Przekąski
na Andrzejkę**

STR. 05-06

REKLAMA

0010335684



należy do



REKRUTUJEMY INSTALATORÓW I ELEKTROMONTERÓW FOTOWOLTAIKI



CZEKAMY NA CIEBIE

CO OFERUJEMY?

- Gwarantowaną podstawę + wysokie premie od montażu
- Pierwszą, stabilną umowę już na 2 lata
- Pewność i stabilność zatrudnienia
- Ciągłość zleceń
- Profesjonalne narzędzia pracy: samochód, elektronarzędzia, telefon, tablet, zweryfikowane instalacje fotowoltaiczne
- Stałe wsparcie techniczne inżynierów
- Kompleksowe szkolenia

Aplikuj do nas: www.esoleo.pl/kariera

Milena Kochanowska
milena.kochanowska@polskapress.pl

MÓWMY I SŁUCHAJMY

Zapraszamy

Kto mnie zna, wie, że bardzo cenię sobie rozmowę z drugim człowiekiem – mówienie i słuchanie, bo na tym powinno to polegać. Taką wielogodziną (być nie przez telefon) i taką krótką też. Bo tego rodzaju kontakt pozwala nam na bliższe poznanie kogoś, usłyszenie czegoś ciekawego, dowiedzenie się czegoś nowego, wymianę myśli, wsparcie kogoś w trudnej chwili, podzielenie się radością czy powiedzenie komuś czegoś miłego i vice versa. Nie sposób wszystkiego wymienić. Rozmowa z drugim człowiekiem to całe bogactwo i nie ma w tym stwierdzeniu żadnego patosu. Jest jak najlepsza książka, najsmakowitsze danie mistrzowsko przyrządzone i najszlachetniejszy trunek. Nic jej nie zastąpi. Jak można ograniczać się do krótkich komunikatów, nawet okraszając je znakami graficznymi czy zdjęciami? Przecież w ten sposób nikogo nie jesteśmy w stanie poznać. Mam wrażenie, że swoje prawdziwe ja wszyscy pasjonaci wszelkich komunikatorów tak naprawdę głęboko ukrywają (gorzej by było już tylko wtedy, gdyby w ogóle go nie mieli, a to co wystawiają na widok publiczny nim było faktycznie). Dlaczego? Tego nie wiem. Wiem, że ciekawi świata powinni być też ciekawi innych ludzi. I że nie zastąpi bezpośredniego kontaktu z bliźnim; z tym najbliższym i tym poznanym przelotnie. Dlaczego ci w najściślejszych relacjach nie potrafisz ze sobą rozmawiać lub twierdzisz, że już nie mają o czym, jest dla mnie całkowicie zdumiewające. Nie ma rozmowy, więc się powoli rozłazi jak zbutwiał sznurek. Warto tego nie przegapić... W swoim zawodzie przeprowadziłam setki rozmów z tymi znanymi i z mniej znanymi. Każda z nich była wielką radością i niemal zawsze, nawet taka króciutka, coś nowego wnosiła w mój dzień, miesiąc, a czasem nawet w życie. Nie twierdzę, że jestem wyjątkiem. Znam osoby, które też rozmowa fascynuje. Większość to kobiety, więc może mamy większy dar do tego i więcej okazji na co dzień. I nie mówię o zwykłym gadulstwie i ple ple. Nawet idąc do sklepu, zazwyczaj rozmawiam z Panią, które w nim pracują. A pamiętam też te, które już przeszły na emeryturę czy z pracy zrezygnowały (robię tam zakupy od 20 lat), bo z nimi też rozmawiałam. Zawsze powinien być czas na krótką pogawędkę. Wbiłam w wyszukiwarkę „rozmowa”: „jak rozmawiać naprawdę”, „o czym rozmawiać na randce”, „jak rozmawiać z dziewczyną”, „jak dobrze wypaść rozmawiając”, „o czym nie rozmawiać z szefem”... Czy takie porady to znak czasów? O tempora, o mores! Zapraszamy do lektury magazynu.

Stosuję selekcję informacji, które do siebie dopuszczam. Żyję tym, co dla mnie dobre, a to, co toksyczne i szkodliwe, odrzucam

Jolanta Fraszyńska, aktorka



FOT. SYLWIA DĄBROWA

WARTO WIEDZIEĆ

Adwent. Od niedzieli zaczynamy adwent, który potrwa do 24 grudnia. Czy znasz zwyczaje adwentowe?

Co to jest adwent? Od kiedy do kiedy trwa i z jakimi świętami się wiąże? Jakie są najważniejsze zwyczaje adwentowe?

Co to jest adwent?

Adwent (po łacinie „adventus” to przyjście) to okres trwający w Kościołach chrześcijańskich od I nieszpórów czwartej z kolei poprzedzającej święto Bożego Narodzenia niedzieli do zmierzchu 24 grudnia. To czas oczekiwania na narodziny Chrystusa i przygotowania na przyjście Zbawiciela.

Adwent można podzielić na dwie części: od początku do 16 grudnia liturgia skupiona jest wokół oczekiwania na powtórne przyjście Chrystusa, a od 17 grudnia do 24 grudnia

wokół przygotowania do świąt Bożego Narodzenia.

Na adwent składają się cztery niedziele adwentowe, w pierwszej z nich rozpoczyna się w Kościołach chrześcijańskich rok liturgiczny.

W okresie adwentu dominuje w liturgii kolor fioletowy. Kolorem tym w Kościołach ewangelickich nakrywa się ołtarz. W Kościele katolickim kapłan zakłada do mszy świętej ornat w kolorze fioletowym, symbolizującym czas pokuty i przygotowania się do jednego z najważniejszych świąt.

W Kościołach ewangelickich odprawiane są w tym czasie nabożeństwa adwentowe. W Kościele katolickim są odprawiane w tym okresie o świcie msze wotywny, zwane roratami – to msze ku czci Maryi Panny.

Adwentowi towarzyszą rozmaite zwyczaje adwentowe. Oto niektóre z nich.

Liturgia

Do 16 grudnia włącznie, liturgia kieruje nas ku oczekiwaniu na powtórne przyjście Zbawiciela. Od 17 grudnia przygotowuje do uroczystości Bożego Narodzenia. W trakcie całego adwentu czyta się księgę proroka Izajasza, której przesłaniem jest nadejście Mesjasza, który wyzwoli Izraelitów.

Roraty

Roraty to msze święte wotywny sprawowane ku czci Najświętszej Maryi Panny. Zazwyczaj odprawiane są o świcie

przy świecach przyniesionych przez wiernych.

Wieniec adwentowy

Wieniec adwentowy robiony jest najczęściej ze świerku lub sosny. Cztery świece symbolizują cztery niedziele adwentu. Świece można zapalać podczas adwentowych spotkań – w pierwszym tygodniu adwentu zapala się jedną świecę itd., aż do ostatniego, w którym zapala się wszystkie cztery. Wieniec symbolizuje jedność rodziny przygotowującej się na przeżycie Bożego Narodzenia.

Roratka (świeca roratnia)

Świeca adwentowa (długa biała świeca, przewiązana białą

Wybierzemy Świetlną Stolicę Polski

Już za tydzień rozpocznie się trzynasta edycja ogólnopolskiej akcji ŚWIEĆ SIĘ z Energa. Najpiękniej światecznie rozświetlone miasta w Polsce zostaną wybrane w głosowaniu, a nagrodami dla nich będzie sprzęt AGD o łącznej wartości 200 000 złotych, który trafi do najbardziej potrzebujących. Patronem plebiscytu jest Energa z Grupy ORLEN. Akcji towarzyszyć będzie konkurs fotograficzny na zdjęcia o tematyce świątecznej.

Dla wielu z nas grudzień to najpiękniejszy czas w roku. W świątecznym okresie ulice naszych miast, galerie i sklepy, a także nasze domy, balkony i mieszkania rozświetla mnóstwo kolorowych światełek i lampek, które rozjaśniają mrok długich zimowych wieczorów. W większości

miast w Polsce nie tylko staje miejska choinka, lecz także ulice ozdabiane są specjalnie projektowanymi instalacjami i świetnymi ozdobami, które tworzą magiczny klimat i umilają rzeczywistość przechodniom. Rozświetlone parki, ozdobione budynki – iluminacje stają się miejską atrakcją i przyciągają oglądających.

Trzynasta edycja wielkiego plebiscytu

Już od trzynastu lat najpiękniejsze świąteczne iluminacje polskich miast nagradza Energa z Grupy ORLEN – jeden z największych dostawców energii elektrycznej w Polsce. W wielkim plebiscycie ŚWIEĆ SIĘ z Energa, głosami mieszkańców wszystkich województw, przyznawany



Świąteczny czas już się rozpoczyna. Warto uwiecznić na zdjęciach pięknie oświetlone miasta.

jest tytuł Świetlnej Stolicy Polski. W tym roku w naszym regionie patronem XIII edycji akcji ponownie będzie nasz dziennik i jego serwis internetowy, a także

lokalny serwis www.nasze-miasto.pl.

Gdzie trafić pomoc od Energi?

Dzięki akcji charytatywnej wsparcie o wartości po-

nad 1,2 mln. zł trafiło już do podopiecznych z ponad 200 placówek w całej Polsce. Sprzęty AGD i lampy UVC przekazywane m.in. domom dziecka i rodzinom

w potrzebie, ułatwiają im codzienne życie, pozwalają ograniczyć zużycie energii elektrycznej i wody. W tym roku jedna z placówek otrzyma także dodatkowo nowoczesną instalację fotowoltaiczną.

Ruszymy za tydzień

Już za tydzień rozpoczniemy przyjmowanie zgłoszeń do plebiscytu miast i do konkursu fotograficznego. Od połowy grudnia będzie można głosować w plebiscycie i w konkursie, a laureatów tegorocznej edycji akcji ŚWIEĆ SIĘ z Energa poznamy pod koniec stycznia przyszłego roku.

Wszystkie informacje o akcji będą dostępne w internecie pod adresem: www.expressbydgoski.pl/SwiecSie.

REKLAMA Q

103203052A

Pomagaj ze Świeć się z Energa

Już po raz 13 wybierzemy najładniej oświetlone miasta w Polsce! Zdecyduj gdzie, dzięki Tobie i Enerdze z Grupy ORLEN trafi **warta 200 000 zł charytatywna pomoc**.

Na potrzebujących z 16 miast czekają sprzęty AGD i lampy wirusobójcze. Zwycięzca otrzyma dodatkowo wartą 25 000 zł instalację fotowoltaiczną!

Więcej informacji **od 3 grudnia na SwiecSie.pl i #SwiecSie**





NIEPORADNIK TATUSIA

OPOWIEŚCI DZIWNEJ TREŚCI

Tato, tato, tato...
-Hmmm?
A opowiedz nam bajkę...
Tylko taką długą, nie taką krótką.
- Ale ja taki zmęczony jestem...
To się połóż i opowiedz. Długą, pamiętaj!
Rozumiem jakbym to usłyszał raz na miesiąc. Na tydzień nawet. Ja to słyszę dzień w dzień. Czy moje dzieci są jakieś inne? A, nie są? Ufff.



Cała bateria książeczek dla dzieci na jednej półce. Cała bateria dłuższych opowieści - klasycznych i nieklasycznych - na drugiej. A oni mają wymagania.
Po pierwsze, jak czytam jakieś opowieści, to muszę odgrywać rolę. Polska szkoła dubbingu normalnie.
Ale ze mnie żaden Jerzy Stuhr. Jak czytam kwestie osła, to mi tylko dobrze ia, ia, ia wychodzi. Tak czy siak: opowieści czytane moich młodych obchodziły tylko wtedy, gdy czytałem literaturę przeznaczoną dla trochę większych czytelników.

Podejrzewam, że wynika to z tego, że jestem mocno nieautentyczny czytając jako dorosły chłop jakąś Calineczkę. Ale, dajmy na to, „100 lat samotności” - o to, już się tata angażuje. Spokojnie, nie czytam im Márqueza.

Jak się już jednak rzekło - ostatnio nie czytam im niczego. Muszę wymyślać. Młodzi najpierw dają podpowiedź, na przykład połowę zabawkę z półek, a ja mam zrobić z nich bohaterów. I to koniecznie pozytywnych. Z Kubusia Puchatka to akurat łatwo pozytywnego bohatera zrobić (mój Młodszy coś ostatnio przebąkuje, żeby Kubuś został potworem). Ale z takiego T-rexa?

Ech, żałuję, że tego nie nagrywałem. Andersen by się schował. Ostatnio było o królu i królownie. Niestandardowo, więc nie wiem, czy mnie teraz nie zaproszą do przedszkola, abym wyjaśnił, dlaczego ambicją każdej królowej jest zostać szewczykiem.

Ale najważniejsze, że chłopakom się podobało.

TATA

lub niebieską wstążką i udekorowaną), w czasie mszy św. roratnich uosabia Maryję, która zwiastuje nam nadchodzącego Jezusa. W domach stawia się ją przy figurze Matki Bożej lub przy wieńcu adwentowym i zapalana jest na czas modlitwy.

Lampiony adwentowe

Lampion zwykle ma formę czworoboku, którego ściany są ozdobione symbolami chrześcijańskimi; w środku umieszczona jest świeca.

Lampiony miały niegdyś funkcję czysto użytkową - dzieci oświeślały sobie drogę na mszę św. roratnią. Teraz mają funkcję symboliczną - przypominają przypowieść o roztropnych pannach czekających z płonącymi lampami na przyjscie Oblubieńca.

Wspólne śpiewanie pieśni adwentowych

Najczęściej w niedzielny wieczór zbierano się całą rodziną i śpiewano pieśni adwentowe.

Przechodnia figura Matki Bożej

Dziecko, którego serduszek z zapisanymi dobrymi uczynkami zostanie wylosowane po roratach, przyjmuje figurkę Matki Bożej na cały dzień do swojego domu.

Wspólne czytanie Pisma Świętego i żywotów świętych

W trakcie adwentu wiele z nas czyta Pismo Święte całą rodziną, szczególnie księgę pro-

roka Izajasza mówiącą o przyjsciu Mesjasza, a także żywoty świętych.

Adwentowa spowiedź

Adwent to czas oczekiwania i przygotowania. Tak jak porządkujemy swoje domy przed świętami, niektórzy chcą też przygotować się do nich duchowo, czyli przystąpić do sakramentu pojednania. W wielu parafiach są nawet w tym okresie specjalne dyżury w konfesjonatach.

MILENA KOCHANOWSKA

MATERIAL INFORMACYJNY SAMSUNG ELECTRONICS

0010331839

Jak kupować telewizor w sezonie jesienno-zimowym?

Pod koniec roku sklepy zaczynają kusić obniżkami cen sprzętów elektronicznych. Pojawiają się atrakcyjne oferty związane z Black Friday czy Cyber Monday. Jednak zanim damy się porwać zakupowemu szaleństwu, warto się wcześniej do tego odpowiedniego przygotować. Zakup telewizora powinien być przemyślaną inwestycją. Dlatego warto wziąć pod uwagę różne czynniki, które sprawią, że także za jakiś czas będziemy równie usatysfakcjonowani ze swojego wyboru.

Stojąc przed sklepową półką czy też przeglądając oferty w internecie, zazwyczaj mamy w głowie wyobrażenie naszego idealnego telewizora. Sprawdzamy jakość obrazu, cenę, wzornictwo, rozdzielczość. Szukamy modelu, który będzie odpowiadał na nasze oczekiwania - czyli będzie nam służył do oglądania filmów i seriali, czy też raczej do gier lub sportu. Warto przyjrzeć się takim cechom jak zaawansowane funkcje, trwałość czy zgodność z nowymi standardami - które za kilka lat, czy nawet miesięcy - mogą okazać się kluczowe. Sprawdzmy zatem, na co jeszcze warto zwrócić uwagę - na przykładzie modelu Samsung QLED Q80A.

Postaw na większy ekran

Po pierwsze - wielkość i technologia zdecydowanie ma znaczenie. Czasy, kiedy na rynku dominowały telewizory o rozmiarze 49" czy nawet mniejsze, już dawno minęły. Na większym ekr-



nie po prostu widać więcej i lepiej, a detale bardziej widoczne. Większy ekran to także intensywniejszy poziom doświadczeń, który sprawia, że poczujemy się niczym na sali kinowej.

Gotowy na przyszłość

Po drugie - czy jest gotowy na nowe standardy? 30 czerwca 2022 roku nastąpi zmiana sposobu nadawania cyfrowej telewizji naziemnej. Wybierając dziś telewizor,

warto mieć pewność, że spełnia on wszystkie wymagania związane z tą zmianą. Dzięki DVB-T2 uzyskamy m.in. wyższą jakość obrazu, która w przypadku dużych ekranów jest szczególnie

ważna oraz możliwość korzystania z dodatkowych funkcji, takich jak chociażby włączenie napisów do filmu. Przy zakupie telewizora koniecznie zwracamy uwagę, czy ma wbudowany tuner DVB-T2 obsługujący kodek HEVC. Model QLED Q80A, a także wszystkie telewizory Samsung z roczników 2018-2021 są przygotowane na tę zmianę.

Zaawansowane funkcje

Poszukując nowego telewizora zwracamy uwagę na jakość obrazu, kolory, jasność, to, jak widzimy obraz pod różnymi kątami, na markę producenta. Zastanawiamy się jak będzie prezentował się u nas w domu. Warto przed podjęciem decyzji wziąć pilota do ręki, sprawdzić jak szybko możemy poruszać się po menu. Wygoda użytkowania, jakość aplikacji i współpracy z konsolą do gier czy z soundbarem to bardzo ważna sprawa, której często nie doceniamy.

Dziś telewizory to zaawansowane technologie, które zdecydowanie wpływają na jakość oglądania. Na przykład w modelu Q80A technologia kropki kwantowej wypełni obraz miliardem kolorów. Sztuczna inteligencja oraz zaawansowany procesor AI Quantum 4K dzięki technologii głębokiego uczenia optymalizują obraz z cyfrowych źródeł podczas oglądania, a inteligentne skalowanie zapewni rozdzielczość zbliżoną do rozdzielczości 4K. Z kolei wbudowany system głośników dostarczy przestrzennych brzmień niczym z sali kinowej. Warto więc dziś zainwestować w urządzenie, które charakteryzuje się trwałością i innowacyjnymi rozwiązaniami.

* Jakość wyświetlanej treści może się różnić w zależności od rodzaju treści i formatu. Skalowanie AI (dzięki sztucznej inteligencji) do jakości zbliżonej do 4K może nie mieć zastosowania do połączenia z komputerem oraz Trybu Gry

Nie ma między nami bliskości bez rozmowy

Dla wielu ludzi mail czy SMS jest już po prostu odruchem. Niektórzy nie lubią nawet rozmawiać przez telefon, bo w takiej rozmowie słyszy się brzmienie głosu. Jednak tylko rozmowa bezpośrednia pozwala nam poznać lepiej drugiego człowieka, zdobyć jego zaufanie i zbudować w sobie zaufanie do niego

Relacje

Milena Kochanowska
milena.kochanowska@polskapress.pl

Specjaliści mówią jednym głosem, że rozmowa w naszym życiu odgrywa bardzo ważną rolę. A jednak dziś chętniej wybieramy kontakt pośredni, poprzez rozmaite komunikatory, SMS-y czy maile. Dlaczego warto rozmawiać z najbliższymi i znajomymi?

Podczas pandemii wzrosła liczba rozwodów, choć nie w Polsce, bo jak pokazują statystyki, wiele polskich rodzin utraciło w czasie lockdownu płynność finansową, a rozwód przecież kosztuje. Wzrosła jednak liczba odwołujących się do gabinetów psychologicznych czy tera-

peutów. A wiele osób udających się po taką pomoc nie zmagają się przede wszystkim ze stanami lękowymi o zdrowie czy życie, ale raczej o przyszłość swojego związku.

Skazani na bliskość

Okazało się, i to nie tylko u nas, że ludzie bliscy, którzy nagłe zostali skazani na więcej tej bliskości niż wtedy, gdy mijali się pracując poza domem, mają sobie bardzo mało do powiedzenia i wcale nie są zadowoleni z tego, że los sprawił, że mają dla siebie więcej czasu. Czasu, o którym wielokrotnie wcześniej mówili, że im go brak. Niektórzy uważają, że w jakiś dziwny sposób zaciężała na wzajemnych relacjach w związku czy rodzinie pande-

mia. Czy na pewno? A może okres przymusowej izolacji i zamknięcia w domach obnażył po prostu w niektórych rodzinach proces oddalania się od siebie jej członków? Proces, który być może trwał już od pewnego czasu, tylko nikt nie zwracał na to uwagi i nie zwracał sobie tym głowy.

Nie mówimy i nie słuchamy

Bo bliskość między ludźmi, nie mieszając do tego alko, buduje rozmowa, a o niej w dzisiejszych czasach wielu z nas zapomina. Tak w rodzinie, w pracy, w szkole, a nawet w kręgu znajomych, najczęściej idziemy teraz na skróty, pisząc komunikaty w mediach społecznościowych, wysyłając SMS-y i maile. Naszego na-

stroju nie wyrażają słowa, drżenie głosu, łyś lub radosny śmiech, lecz emotikony. Siedząc przy wspólnym stole w domu, często każdy zerkając w swój telefon, a nie potrafi podjąć rozmowy, dzięki której buduje się i potwierdza więź między bliskimi. Rodzice nie-rzadko mało wiedzą o swoich dzieciach i ich problemach, bo z nimi nie rozmawiają i nie słuchają ich. W pracy, siedząc biurko w biurko, zamiast życzliwie do siebie zagadać, wysyłamy maile. Dziewczyna z chłopakiem zamiast mówić sobie czułe słowa, sprawdzają messenger, a dzieciaki zamiast się razem bawić, grają w telefonach każde w inną grę... I wielu z nas w tym wszystkim nie widzi nic dziwi-

nego. Bo brakiem potrzeby rozmowy zostały jakby zainfekowane całe rzesze, niemal bez względu na wiek i pokolenie. Choć z pewnością licznie dotyczy to tych młodszych. - Dlatego oni też mają największe problemy z kontaktami, więzią, z bliskością - zauważa Jadwiga Migaszewska-Majewicz, psycholog. - Miłość czy przyjaźń dewaluują się poprzez wszelkie splotycone formy kontaktu: SMS-y, e-maile. Rozmowa na skróty zatracą swój emocjonalny charakter. Ale te wszystkie utrudnienia, choć oni oczywiście w tych kategoriach tego nie postrzegają, młodzi sami sobie rzucają pod nogi, a to musi się odbić na umiejętności budowania bliskości.

Łatwiej napisać niż powiedzieć

Dla wielu ludzi mail czy SMS jest już po prostu odruchem. Niektórzy nie lubią nawet rozmawiać przez telefon, bo w takiej rozmowie słyszy się brzmienie głosu, można na tej podstawie odczytać, czy rozmówca jest przyjazny, czy chce porozmawiać, czy tylko przekazać krótko wiadomość. W mailu i SMS-ie możemy także pisać bezkarnie to, co chcemy; zwłaszcza nie-miłe rzeczy łatwiej napisać niż powiedzieć. W mediach społecznościowych nie musimy nawet być sobą, możemy stworzyć taki swój wizerunek, jaki nam odpowiada, co może mieć niewiele wspólnego z rzeczywistością. Możemy też wrzucać obraźliwe komentarze, bez żąd-

Produkty spożywcze w plebiscycie Nasze Dobre Lubuskie 2021

Nasze Dobre Lubuskie 2021

Patrycja Żejmo
patrycja.zejmo@polskapress.pl

Do rozstrzygnięcia plebiscytu Nasze Dobre Lubuskie 2021 pozostał niespełna miesiąc. O swoim wyborze Kapituła poinformuje do 20 grudnia br., jednak zanim poznamy werdykt, pamiętajmy, że do 7 grudnia trwa głosowanie czytelników. Wszystkie szczegóły znajdują się na stronie www.gazeta-lubuska.pl/NDL.

W tegorocznym konkursie pojawiły się dwie nowe kategorie: produkty i usługi ekologiczne oraz zdrowie i uroda, natomiast tą grupą produktów, którą doceniamy od samego początku trwania plebiscytu są produkty spożywcze. Poniżej przedstawiamy propozycje lubuskich przedsiębiorców do nagrody w kategorii produkt spożywczy/gastronomia.

Bułka CULT

Leks Sp. z o.o. przy współpracy z Goodmills Innovation GmbH

opracował kolejną innowacyjną gamę produktów. Pieczywo CULT wyróżnia się zawartością 10 różnych błonników pochodzenia roślinnego oraz kielków pszenicy, które zawierają spermidynę. Kielki pszenicy, to produkt spożywczy określany mianem superfood. Całość dopełnia posypka z siemienia lnianego i sezamu.

We współczesnej diecie zachodnich krajów uprzemysłowionych brakuje błonnika, co przekłada się m.in. na nieprawidłowe funkcjonowanie układu pokarmowego. Produkt na tle konkurencji poza charakterystycznym wyglądem i smakiem wyróżnia się przede wszystkim walorami/właściwościami pożądanymi w prawidłowym odżywianiu. Wysoka zawartość błonnika pomaga w prawidłowym funkcjonowaniu układu pokarmowego. Smacznie, syto, lekko!

Drawieńskie PILS

Pierwsze piwo rzemieślnicze, z którym odkryjesz smaki regionu otuliny Drawieńskiego Parku Narodowego. To piwo



Bułka CULT jest faworytem w głosowaniu czytelników

dolnej fermentacji, typu Pilsner, w stylu niemieckim. Jest orzeźwiająca i wytrawna, o wyrazistym chmielowym smaku goryczki. W procesie warzenia szlachetnych chmieli niemieckich, uzyskaliśmy wyjątkowy, kwiatowo-ziolowy zapach.

Piwo Drawieńskie powstało dzięki historii osady leśnej Głu-

ska - dawniej Kamienna Knieja (Steinbusch) oraz regionu leżącego nieopodal linii brzegowej rzeki Drawy, obecnie w otulinie Drawieńskiego Parku Narodowego. Piwna historia pisana się tu już na przełomie XVIII/XIX w., za rządów ówczesnego właściciela tych ziem, którym był Johann Friedrich von Sydow.

Piwo Rusty

Dawniej RED AIPA jest obecne w portfolio browaru od 2012 roku. To nowofalowe piwo w stylu Red AIPA o czerwono-rdzej barwie. Piwo charakteryzuje wyraźna goryczka i owocowo-cytrusowy aromat, dzięki użytym do produkcji amery-

kańskim odmianom chmielu. Piwo nowatorskie, o nieoczywistym smaku i aromacie. Może być początkiem poznania wspaniałego i różnorodnego świata piw.

Piwo Rusty wpisuje się w trwający od dekady trend na nowofalowe piwa rzemieślnicze. Jest odpowiedzią na poszukiwanie przez konsumentów piw niebanalnych o kuszącym aromacie i wyższej niż przeciętna goryczce.

Jest to piwo produkowane w jedynym browarze w Zielonej Górze. W małej skali, bez pasteryzacji oraz filtracji. Wyróżnia się ciemniejszą barwą oraz harmonijną teksturą.

PARTNERZY PLEBISCYTU



Q103166100A

nich konsekwencji. Ta anonimowość wielu się więc podoba – daje pozorną wolność i odwagę bez poczucia odpowiedzialności za słowo.

Więź oparta o słowo

- Choć komunikacja z drugim człowiekiem ma wiele form: może być rozmową bezpośrednią, rozmową przez telefon, mailem, SMS-em lub kontaktem w mediach społecznościowych, w obecnych czasach niestety dominuje komunikacja pośrednia. Zwykła rozmowa twarzą w twarz jest coraz rzadsza, a te inne formy mają przecież zasadniczą wadę – nie można na ich podstawie odczytać komunikatów niewerbalnych, czyli wysyłanych przez nasze ciało w trakcie rozmowy gestów, mimiki i innych sygnałów, które odbieramy często podświadomie – mówi Anna Czachór, psycholog. - Komunikacja pośrednia nie służy więc budowaniu więzi między ludźmi opartej i o słowo, i o obserwację zachowań niewerbalnych. Bo tylko rozmowa bezpośrednia pozwala nam poznać lepiej drugiego człowieka, zdobyć jego zaufanie i zbudować w sobie zaufanie do niego. Trzeba tylko i aż umieć słuchać i być cierpliwym, a to jest towar deficytowy w naszych czasach. Każdy pędzi, coś załatwia, nie ma czasu na zatrzymanie się,



Wybierając rozmowy na skróty, pozbawiamy się możliwości budowania więzi opartej i o słowo, i o obserwację zachowań niewerbalnych

a jedynie zatrzymanie w codziennym biegu pozwala na prawdziwą rozmowę, a nie wyłącznie na wymianę informacji – podkreśla specjalistka. - Każda rozmowa to sztuka komunikacji. Nawet kiedy nie wypowiadamy słów, rozmawiamy, wysyłamy komuni-

katy, sygnały – dodaje Agnieszka Polarczyk-Białek, coach biznesu i trener mentalny. - W dialogu zawsze jest nadawca i odbiorca. Rozróżniamy wiele rodzajów komunikatów lub, inaczej ujmując – celów rozmowy. Istnieje też wiele form przekazywania so-

bie informacji. W obecnej rzeczywistości posługujemy się szeregiem komunikatorów pisemnych. Jeżeli jednak chcemy przekazać coś, co jest dla nas ważne, to zdecydowanie lepiej i efektywniej będzie zrobić to w kontakcie bezpośrednim. Rozmawiając widzimy

reakcje drugiej strony i możemy adekwatnie na nie odpowiedzieć.

- Relacja pośrednia, na odległość, może się udać, ale na krótką metę. W takiej relacji łatwiej o nieporozumienia, szczególnie jeśli do siebie piszemy, a nie dzwoniczmy, nie widzimy swojej mowy ciała, nie słyszymy intonacji głosu – przekonuje dr Beata Rajba, psycholog z Dolnośląskiej Szkoły Wyższej. - Poza tym brak w nich fizycznej bliskości, która jest tak ważna. Nie bez powodu Virginia Satir, jedna z najbardziej znanych amerykańskich psychoterapeutek, mawiała, że żeby przeżyć, potrzebujemy czterech uścisków dziennie, by być zdrowym – ośmiu, a żeby się rozwijać – dwunastu. W wartościowej rozmowie istotne jest też słuchanie. Nastawienie na „nadawanie” to jeden z podstawowych błędów, który popełniamy w rozmowach z dziećmi czy przyjaciółmi – dodaje ekspertka. - Często zapominamy o potrzebach drugiej strony i zajmujemy całą przestrzeń rozmowy, zamiast wysłuchać i usłyszeć. Bunt nastolatka dałoby się w znacznej części uniknąć, gdyby miał on możliwość wypowiedzenia swojego zdania, a rodzice byli na tyle cierpliwi, by go wysłuchać.

Szczęśliwi, którzy potrafią rozmawiać

Wszystkie specjalistki mówią więc jednym głosem, że rozmowa w naszym życiu jest niezwykle ważna. Szkoda więc, że tak ją na co dzień po macoszemu traktujemy lub wręcz o niej nie pamiętamy. Rozpoczęte w 1938 roku i trwające do dziś badanie poziomu szczęścia przyniosło zaskakujący wniosek – relacje z innymi ludźmi są ważniejsze dla naszego zdrowia niż poziom cholesterolu. A mierzy się je właśnie czasem, jaki co dzień spędzamy na rozmowie. Z drugiej strony chroniczna samotność i izolacja jest dziś uważana w psychologii za stan potencjalnie zagrażający życiu. Wiąże się nie tylko z depresją, alkoholizmem czy wyższym ryzykiem samobójstwa, ale też na przykład powoduje wiele negatywnych zmian degeneracyjnych w mózgu i w reszcie ciała, doprowadza do nadciśnienia, chorób nowotworowych i o 50 proc. wyższego ryzyka przedwczesnej śmierci. - Oczywiście, kluczem do zdrowia jest nie sama rozmowa, ale jej jakość i bliskość relacji, które z niej wynikają, inaczej telemarketerzy byłiby najzdrowszymi osobami pod słońcem, a jest to jeden z bardziej stresujących zawodów – konkluduje żartobliwie dr Beata Rajba.

MATERIAŁ PROMOCYJNY GMINY KROSNO ODRZAŃSKIE



0010335263

Gmina Krosno Odrzańskie, w porozumieniu z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wspiera działania swoich mieszkańców zmierzające do poprawy jakości powietrza.

W Urzędzie Miasta w Krośnie Odrzańskim funkcjonuje Gminny Punkt Konsultacyjno-Informacyjny rządowego Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”.

Pod numerem telefonu 502 624 612 udzielane są informacje oraz możliwe jest umówienie się na wizytę.

Konsultacje w samym punkcie informacyjnym odbywają się w godzinach:

- poniedziałek – od godziny 15:30 do 17:30,
- od wtorku do czwartku – od godziny 14:30 do 16:30,
- piątek – od godziny 15:30 do 17:30.

Obowiązuje wcześniejsza telefoniczna rezerwacja terminu spotkania.

Uruchomiony Punkt Konsultacyjny ma na celu ułatwienie mieszkańcom Gminy Krosno Odrzańskie - **właścicielom domów jednorodzinnych** – aplikowanie o dofinansowanie w ramach



Programu „Czyste Powietrze” o środki na wymianę m.in. starych nieekologicznych źródeł ciepła (pieców i kotłów na paliwa stałe).

Przeszkolony pracownik urzędu udziela wszelkich niezbędnych informacji na temat programu, zasad ubiegania się o dofinansowa-

nie czy wymaganych dokumentów. Nasze działania polegają w szczególności na:

- wsparciu w zakresie przygotowania wniosku o dofi-

nansowanie,

- pomocy przy rozliczeniu przyznanego dofinansowania.

Program oferuje dofinansowanie zakupu i montażu nowych źródeł ciepła spełniających jego wymagania oraz:

- ocieplenie przegród budynku,
- wymianę stolarki okiennej i drzwiowej,
- instalację odnawialnych źródeł energii (kolektorów słonecznych i instalacji fotowoltaicznej),
- montaż wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła.

Zachęcamy do skorzystania z konsultacji już przed podjęciem pierwszych

kroków, a nawet planów inwestycyjnych, gdyż (jak pokazuje doświadczenie) bardzo często podejmowane są decyzje niezgodne z regulaminem programu „Czyste Powietrze”, co skutkuje brakiem możliwości otrzymania dotacji.

Za poprawność i rzetelność danych wprowadzonych do wniosku, w tym za ich zgodność ze stanem faktycznym, odpowiada wyłącznie Wnioskodawca. Rozpatrywanie złożonych w gminnym punkcie konsultacyjnym wniosków i przyznawanie dofinansowań należy do kompetencji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Zielonej Górze.

Zachęcamy również do zapoznania się z regulaminem programu na stronie:
<https://czystepowietrze.gov.pl/czyste-powietrze/>

Jolanta Fraszyńska dopuszcza do siebie tylko dobre myśli

**Była kochliwa od wczesnego dzieciństwa.
Każda jej miłość miała być jedyna i na zawsze.
Udaną relację zbudowała jednak dopiero po dwóch małżeństwach**

Choć jest niskiego wzrostu i drobnej postury, ma w sobie wielką energię. Takie też robi wrażenie nazewnątrz – pozytywnej i radosnej osoby. Dlatego wszyscy byli zaskoczeni, kiedy powiedziała głośno o swoich problemach psychicznych. Okazało się, że wewnątrz jest pełna smutku i lęku. Od dłuższego czasu próbuje pokonać te zaszłości za sprawą terapii.

– Przyszłam na świat w konkretnej rodzinie, w konkretnej konstelacji. Miałam młodą mamę, nie miałam ojca,

żyłam w takiej, a nie innej miścinie. To sprawiło, że na moim „twardym dysku” były rzeczy, z którymi musiałam się rozliczyć i które musiałam zmienić. Nie wierzyłam w siebie, potrzebowałam potwierdzenia poczucia własnej wartości. Bez przepracowania tych braków nie byłabym dzisiaj tą osobą, którą jestem – twierdzi w „Gazecie na Weekend”.

Dziadek przyszłej aktorki przyjechał do Mysłowic z Poznania. Założył tam zakład fryzjerski i kształcił innych przedstawicieli zawodu. Potem

mama Jolanty przejęła od niego interes. Upinała koki i robiła trwałą ondulację dla większości pań mieszkających w mieście. Pracowała od czterech do sześciu godzin dziennie, utrzymując siebie i dwie córki, które przyszły na świat, gdy była jeszcze nastolatką.

– Miałam rodzinę, której różnie się wiodło, ale nigdy nie zabrakło jej poczucia humoru. Byli szalenie energetyczni. Mieli szacunek do człowieka. Byli rzetelni wobec pracy i obowiązków. Poukładanie w myśleniu uporządkowało tych ludzi. Kierowali się pewnym systemem wartości. To była pra-

ca, stosunek do wiary, tradycji i rodziny. Odniesienie się do hierarchii. Śluzacy mają coś takiego, że zdeterminowało ich geograficzne położenie – podkreśla aktorka w serwisie Audiowizualni.

Kiedy dziadkowie chcieli coś zachować w tajemnicy przed wnuczkami, mówili ze sobą po niemiecku. W domu Fraszyńskich ukrywało się przez długi czas fakt, że mężczyzna, do którego Jolanta mówiła „tato”, nie był jej biologicznym ojcem. Dziewczynka coś przeczuwała, ale prawdę poznała dzięki „życzliwej” sąsiadce. Wyśledziła wtedy na wła-

sną rękę ojca, podglądając, jak odwozi do przedszkola swoje dzieci z drugiego związku.

Jolanta spotkała się z nim osobiście dopiero, kiedy uczęszczała do liceum. Starła się nie okazywać emocji; to była konkretna wymiana zdań o alimencie. Ojciec okazał się rzutkim przedsiębiorcą, który miał swoją firmę, jeździł żukiem i polonezem. Córka chciała mu więc zaimponować. – Ja ci pokażę! – pomyślała i ta konstatacja stała się jej życiowym motorem napędowym, który w dalszej perspektywie pozwolił dostać się na studia i zrobić karierę.

Już w dzieciństwie Jola była podwórkowym komedianem. Najpierw pod trzepakiem śpiewała patriotyczne pieśni, potem z radością biegała na spotkania Dziewczynek Maryjnych i kościelnej Oazy. W końcu trafiła do zespołu wokalnolubnego, działającego przy myśłowickich zakładach „Społem”. Tam po raz pierwszy poczuła dumę i radość z publicznego występu. Dlatego z czasem jasne stało się dla niej, że po maturze będzie zdawać do szkoły teatralnej.

Studiowała w Łodzi – i tam też zaczęła pracę w zawo-

JOLANTA FRASZYŃSKA

Aktorka teatralna, telewizyjna i kinowa. Urodziła się w 1968 r. w Mysłowicach. Po zdaniu matury w Studium Wychowania Przedszkolnego podjęła studia w szkole teatralnej we Wrocławiu. Po zrobieniu dyplomu dołączyła do zespołu Teatru Polskiego we Wrocławiu, a potem przeniosła się do Teatru Dramatycznego w Warszawie. W swojej karierze zagrała w ponad 40 inscenizacjach teatralnych, 25 realizacjach Teatru Telewizji i 5 spektaklach Teatru Polskiego Radia. W filmie zadebiutowała rolą w „In Flagranti” w 1991 r. Szeroką rozpoznawalność dał jej występ w telewizyjnej „Na dobre i na złe”. W 1999 r. wzięła udział w sesji dla magazynu „Playboy”. Najważniejsze role kinowe zagrała w filmach „Ławeczka” i „Skazany na bluesa”. Z powodzeniem wystąpiła w serialach „Hotel pod Żyrąfą i Nosorożcem” oraz „Licencja na wychowanie”. Obecnie oglądamy ją w cyklu „Leśniczówka”. Ma dwie córki – Nastazję (1990) i Anielę (2004). Obecnie jest z trenerem personalnym T. Zielińskim.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Nila i Vader mogą zostać Twoimi przyjaciółmi

Karma wraca

Patrycja Żejmo
patrycja.zejmo@polskapress.pl

Decyzja o adopcji czworonoga nigdy nie powinna być podejmowana pod wpływem chwili. Adopcja to zwierzęta, które potrzebują sporo cierpliwości i miłości, by na nowo odnaleźć się w otoczeniu. Psiaki trafiające do schroniska bardzo często niosą na swoich małych łapach bagaż doświadczeń, których sprawcą prawie zawsze jest nieodpowiedzialny człowiek.

Niestety, psiaaków oczekujących na nowego, kochającego człowieka jest w schroniskach bardzo dużo. „Gazeta Lubuska” wraz z Partnerami akcji „Karma wraca” stara się choć odrobinę poprawić codzienność podopiecznych Schroniska „Azorki” w Gorzowie Wielkopolskim i OTOZ Animals Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Zielonej Górze, przekazując pieniądze na zakup karmy i środków czystości. Liczymy również, że wśród czytelników naszej gazety znajdą się osoby, które postanowią obdarować milusińskich nowym domem.

Nila

Trafiła do zielonogórskiego schroniska 24.09.2021 r. z gminy Szprotawa. Wyglądała na zadbaną suczkę, dlatego cały czas wierzymy, że wróci do swojego opiekuna, a jej pobyt w schronisku jest zwykłą pomyłką, spowodowaną ucieczką suni. Nila uwielbia kontakt z ludźmi, zarówno wspólne spacerowanie, jak i wzajemne czułości. Lubi sobie pogadać, kiedy człowiek się oddala lub zatrzymuje podczas spaceru na dłuższą chwilę. Zdecydowanie jej żywiołem jest ruch i szkoda czasu na pozostawanie w jednym miejscu. Jest bardzo mała, sięga do połowy łydki. Nie wykazuje agresji do ludzi, na psy spotkane na spacerach również nie reaguje agresją, raczej jest ich ciekawa.

Vader

Ten czteroletni przystojniak został uratowany z dramatycznego schroniska w Radysach, w którym przeżył prawdziwe piekło. Do schroniska w Gorzowie Wielkopolskim trafił półtora roku temu. Pobyt ten zaowocował cudowną przemianą Vadera, nauczył się na nowo ufać ludziom. Z racji swojej postury



FOT. SCHRONISKO ZIELONA GÓRA

Nila choć jest niewielką suczką, ma w sobie ogromne pokłady energii. Uwielbia wszelkie zabawy podczas spaceru

jest silnym, a do tego energicznym psakiem. Potrzebuje stanowczego i wymagającego opiekuna, który w jasny sposób pokaże mu jakie zasady panują w domu. Ze względu na swoją siłę lepiej byłoby mu w domu, w którym nie ma dzieci i innych zwierząt. Bagaż przykrych doświadczeń Vadera jest bardzo duży, dlatego potrzebuje człowieka, który krok po kroku, systematycznie będzie zdejmował z psich bar-ków złe wspomnienia.

Ty też możesz pomóc
Pamiętajmy - karma wraca, dajesz dobro - otrzymujesz dobro. Jeśli jesteś właścicie-

PARTNERZY:



FOT. SCHRONISKO GORZÓW WIELKOPOLSKI

Vader ma za sobą trudne doświadczenia, jednak dzięki pracy opiekunów w schronisku, na nowo otwiera się dla ludzi

lem firmy i chcesz za naszym pośrednictwem przekazać pieniądze na potrzeby bezdomnych zwierząt, napisz

do nas: reklama@gazeta-lubuska.pl, oddzwonimy do Ciebie i opowiemy, jak możesz pomóc.



dzie. Pierwsze sukcesy sprawiły, że szybko upomniła się o nią stolica. Choć jej zawodowym domem stał się Teatr Dramatyczny, nie odmawiała sobie występów w kinie i telewizji. Wielką popularność przyniósł jej udział w telenoweli „Na dobre i na złe”, w której przez dziesięć lat wcielała się w postać Moniki Zybert. Kinowa publiczność pokochała ją za rolę w „Ławeczce” i w „Skazanym na bluesa”. Ten drugi z filmów przyniósł aktorce największe triumfy zawodowe.

– Po roli Małgorzaty Riedel w „Skazanym na bluesa” przez ponad 10 lat nie proponowano mi w filmie nic nowego i nie zapraszano mnie na zdjęcia próbne. Tak bywa. Lubię „Skazanego na bluesa”, lubię rolę Gośki Riedel. Była nominowana do Orła, dostałam za nią Złotą Kaczkę. Uważam, że co najmniej dwie sceny z tego filmu śmiało mogłabym umieścić w międzynarodowym CV. Tymczasem po tej roli zrobiło się cicho – mówi Fraszynska w „Gazecie na Weekend”.

Brak propozycji filmowych aktorka nadrobiła występami w teatrze. Dokonując świadomej selekcji propozycji, skupiła się na pozytywnych i podnoszących na duchu spektaklach, które były dla wi-

dzów okazją ucieczki od szarej codzienności. To optymistyczne nastawienie Jolanty dostrzegła telewizja. Trzy lata temu aktorka została obsadzona w głównej roli serialu „Leśniczówka”. Do dzisiaj oglądamy ją na małym ekranie jako energiczną Katarzynę Ruszczyc.

Sama o sobie twierdzi, że była „kochliwym stworzeniem”. I faktycznie, już w przedszkolu upatrzyła sobie... dorosłego kolegę z zespołu wokalo-tanecznego i nie dawała mu spokoju. Potem nie było lepiej. Najpierw kochała się w koledze ze szkoły, a potem w starszym od niej studencie. Zawsze chciała, aby każda z tych miłości była jedyna i na całe życie. Podobnie pomyślała, kiedy na trzecim roku studiów stanęła na ślubnym kobiercu z kolegą z roku – Robertem Gonerą.

To było dla niej za wcześnie; z jednej strony nauka, a z drugiej nowe obowiązki. Dyplom robiła z nowo narodzonym dzieckiem pod pachą, więc pierwsze miesiące macierzyństwa przypłaciła depresją poporodową. Nic dziwnego, że odbiło się to na jej relacji z mężem. – Nie udało mi się dochować wierności i lojalności w moim pierwszym związku małżeńskim – wyznała później bez ogródek.

Potem aktorka wyszła za mąż za operatora Grzegorza Kuczeriszkę. Choć wydawało się, że tym razem będzie lepiej, z czasem zaczęły się problemy. Spowodował je nałóg alkoholowy męża Jolanty. Nic więc dziwnego, że choć para doczekała się córki, doszło do rozvodu.

Obie małżeńskie porażki dały aktorce wiele do myślenia. Aby przeanalizować swe postępowanie, Jolanta wybrała się na warsztaty prowadzone przez trenera personalnego Tomasza Zielińskiego. Długowłosy mężczyzna od razu wpadł jej w oko. Najpierw się z nim zaprzyjaźniła, a potem zakochała. Szybko nadszedł czas próby; okazało się, że Zieliński musi mieć przeszczep wątroby. Zabieg się udał i aktorka pomogła partnerowi wrócić do pełnej aktywności. Do dziś Jolanta i Tomasz są razem.

– Stworzyłam spokojny dom i bycie w nim daje mi dużo szczęścia. Uwielbiam dbać o jego mieszkańców, troszczyć się o nich. Jeśli pojawiają się trudności, to rozwiązuję je na bieżąco. I przede wszystkim stosuję zasadę recyklingu i selekcji informacji, które do siebie dopuszczam. Żyję tym, co dla mnie dobre, a to, co toksyczne i szkodliwe, odrzucam – podsumowuje aktorka w serwisie Czytelnia.



Choć jest niskiego wzrostu i drobnej postury, ma w sobie wielką energię. Takie też robi wrażenie na zewnątrz – pozytywnej i radosnej osoby

FOT. SŁAWOMIR MIELNIK

REKLAMA

0110323903

ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEGO KIBICOWANIA

tvn

player

EUROSPORT

OGLĄDAJ PUCHAR ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH

SOBOTA OD 16:00

NIEDZIELA OD 15:45

Zapraszam! *David Klauke*



Andrzejki
Milena Kochanowska
m.kochanowska@glos.com

Andrzejki to czas wróżb. W ten jeden dzień w roku niemal wszyscy w domach bawią się magią, chcąc z przymrużeniem oka poznać swą przyszłość.

Wieczorem chętnie spotykamy się w gronie rodziny czy znajomych, by pobiesiadować lub po prostu miło spędzić czas na wspólnej zabawie. Najbardziej popularnymi przekąskami na domowej imprezie są koreczki przyrządzane na przykład z kabanosów, żółtego sera i rozmaitych warzyw. Często przygotowujemy również kolorowe tartinki czy krakersy. Nie mając czasu, w wieczór andrzejkowy podajemy nieraz chipsy i różne słodczyce. Nie róbnmy tego. Nawet w bardzo krótkim czasie można przygotować zdrowsze i lepsze przekąski.

Wiele wróżb związanych jest też z jedzeniem. Możemy więc upiec na ten wieczór ciasteczka z wróżbą i zrobić to nawet w przeddzień lub dwa dni wcześniej i przechować je w puszcze. Jeśli nie zdążymy tego zrobić, a powróżyć sobie jednak w taki słodki sposób chcemy, możemy kupić gotowe tartaletki i przygotować do nich nadzienie według własnego uznania - może być nim nawet zwykły budyń. Zamiast karcetek z życzeniami możemy zatopić w nim orzech laskowy, orzech włoski, migdał, rodzynkę czy kandyzowaną skórkę pomarańczową, a każda z tych bakali może być przypisana do innego naszego życzenia lub przepowiedni (wielka miłość, duże pieniądze, daleka podróż itp.). Którą tartaletkę wybierzemy pierwszą, to nam się spełni.

A oto kilka ciasteczkowych inspiracji.

WRÓŻBY ZAMKNIĘTE W CIASTKACH I INNE PRZEKĄSKI

Tego wieczoru nie spędzamy w kuchni.
Ciasteczka można upiec wcześniej

CIASTECZKA Z CYNAMONEM Z WRÓŻBĄ

Składniki:
mąka pszenna 300 g, jajka 2 szt.,
cukier puder 1 łyżka, mielony cynamon, laska wanilii 1 szt., świeże drożdże 10 g, olej kokosowy 30 g,
ciepła woda 60 ml, sól, cukier trzcinowy

Do miski przesiewamy mąkę z cukrem pudrem. Drożdże kruszymy i dodajemy wraz ze szczyptą soli. Laskę wanilii przekrawamy wzdłuż na pół i z połowy wykróbujemy nasionka tępa stroną noża, dodajemy. Żółtka oddzielamy od białek. Białka odstawiamy. Do ciasta dodajemy żółtka, olej kokosowy i opcjonalnie odrobinę cynamonu. Dolewamy część wody i wyrabiamy ciasto początkowo drewnianą łyżką, a następnie rękoma. Powinno mieć ono konsystencję ciasta pierogowego. W razie potrzeby dolewamy więcej wody. Ciasto dzielimy na dwie części. Każdą z nich rozwałkowujemy cienko, podsypując delikatnie mąką. Z jednej części wykrójmy kółka o średnicy ok. 5-6

cm. Na środku układamy karcetkę z wróżbą, a następnie kółko składamy na pół i skleamy jak pierogi. Gotowe ciasteczka układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Z drugiej części wykrójmy kwadraty, rozwałkowujemy je na brzegach. Na środku układamy kartkę z wróżbą i składamy w kształt sakiewki. Każde ciasteczko smarujemy delikatnie białkiem i posypujemy odrobiną cukru trzcinowego wymieszanego z cynamonem. Wkładamy do piekarnika rozgrzanego do temperatury 180°C i piecemy przez około 12-15 minut, aż do uzyskania złotego koloru. (kuchniadidla.pl/Paweł Małecki)

CIASTECZKA JAK ROGALIKI Z WRÓŻBĄ

Składniki:
2 szklanki mąki, mąka do podsypania, 1/2 szklanki cukru pudru, 1 łyżeczka cukru waniliowego, 2 jajka, 1 łyżka wody, 1 łyżka oleju
Dressing: łyżeczka miodu, 3 łyżki

Mąkę przesiać na stolnicę. Dodać cukier puder i cukier waniliowy. Zrobić dołeczek, wybić

jajka. Wlać wodę i olej. Wymieszać nożem, po czym rękoma wyrobić ciasto. Przykryć i zostawić na chwilę, by odpoczęło. W tym czasie przygotować niewielkie pasczki z wróżbami. Ciasto podsypać mąką i rozwałkować na grubość ok. 3 mm. Wyciąć krążki (pierścieniem lub literatką). Na każdym położyć złożoną karcetkę z wróżbą i zlepić tak jak pierogi (można lekko wygiąć, by powstały rogaliki - wówczas warto umieścić je na brzegu miski i naciągnąć rogi). Piec przez 20 minut w temp. 180 st. C. (ewawachowicz.pl)

CIASTECZKA Z MIGDAŁEM Z WRÓŻBĄ

Składniki:
350 mąki, 80 g cukru, 3 jajka, szczypta soli, migdały bez skórki, 1/2 torebki cukru waniliowego (lub kilka kropel takiego olejku)

Składniki zagnieść. Kiedy ciasto będzie twarde, rozwałkować i wyciąć z niego kwadraty, na środku każdego ułożyć migdał i zwinięty w rulonik karcetkę z wróżbą. Rogi ciasteczek zlepić u góry. Blachę natłuścić, ułożyć ciasteczka i piec około 20 minut w temperaturze 180°C na złoty kolor. (przepisyzmagazynu.com)

PALCE CZAROWNICY

Składniki:
1 opakowanie cukru waniliowego (lub kilka kropel olejku), 1 szklanka cukru, 2,5 szklanki mąki pszennej, 1 kostka masła, 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 jajko, garść migdałów

Wszystkie składniki oprócz migdałów dokładnie wymieszać i zagnieść. Z ciasta uformować długie wałeczki, przypominające palce. W miejscu, gdzie powinny być paznokcie, umieścić migdały ze skórką. Całość piec około 15-20 minut w temperaturze 170°C. (www.winiary.pl)





Bank Pekao

BIERZ ŻYCIE ZA ROGI

SPRAWDŹ, O ILE MNIEJ MOŻESZ PŁAĆ!

Oferta ważna do 31.12.2021 r.

pekao.com.pl/pozyczka

**Przenieś do nas swoje raty.
Pożyczka konsolidacyjna**

RRSO

7,44%

0%

od przenoszonych
rat¹

0%

jeśli weźmiesz
dodatkową
gotówkę¹

**Otwórz Konto
Przekorzystne**
z kartą Mastercard®



0 zł

za konto i kartę²

0 zł

za bankomaty
w całej Polsce²

RRSO – rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) pożyczki wynosi 7,44% przy założeniach: całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów) 32 832,00 zł, pożyczka zaciągnięta na 63 miesiące, oprocentowanie zmienne 7,20% w stosunku rocznym, całkowity koszt pożyczki 6692,48 zł (w tym odsetki 6692,48 zł), całkowita kwota do zapłaty 39 524,48 zł, płatna w 62 ratach miesięcznych po 627,37 zł, 63. rata wyrównująca 627,54 zł. Kwota udostępniana pożyczkobiorcy 32 832,00 zł. Kalkulacja została podana na podstawie przykładu reprezentatywnego wg stanu na 24.08.2021 r.

¹ Prowizja 0% i pozostałe warunki dotyczą Pożyczki Ekspresowej od 10 000 zł do 200 000 zł, przeznaczonej na spłatę udzielonych pożyczek lub kredytów oraz na dowolny cel w wysokości do 25% kwoty spłacanych zobowiązań. Pożyczka nie może być przeznaczona na spłatę pożyczek lub kredytów udzielonych przez Bank Pekao S.A. Specjalna oferta ważna do 31.12.2021 r. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu pożyczki po ocenie zdolności kredytowej. Pozostałe informacje dostępne są w oddziałach banku i placówkach oznaczonych „Bank Pekao S.A. Partner” oraz na pekao.com.pl. Informacja nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Pożyczkodawcą jest Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna.

² 0 zł za prowadzenie rachunku płatniczego. Promocja 0 zł za obsługę karty debetowej Mastercard Debit FX do Konta Przekorzystnego i wypłaty gotówki tą kartą ze wszystkich bankomatów w Polsce – obowiązuje po zawarciu umowy o Pożyczkę Ekspresową i w trakcie jej trwania oraz po spełnieniu pozostałych warunków promocji. Promocja trwa do 31.12.2021 r. Sprawdź zasady promocji w regulaminie na pekao.com.pl. Do ukończenia 26. roku życia za ww. opłaty jest bezwarunkowe 0 zł. Pełne informacje o koncie i karcie do konta znajdziesz na pekao.com.pl. Definicje: prowadzenie rachunku płatniczego, obsługa karty debetowej, wypłata gotówki, znajdziesz na pekao.com.pl/definicje.

Bank Pekao S.A.

BAWMY SIĘ MAGIĄ Z PRZYMRUŻENIEM ÓKA

W ten jeden dzień pobawmy się magią z przymrużeniem oka.
Wróżyc możemy ze wszystkiego, co podsunie nam wyobraźnia i... apetyt

Andrzejki

Milena Kochanowska
m.kochanowska@glos.com

Tradycja andrzejkowych wróżb sięga nawet kilka wieków wstecz – kultywowanie rozmaitych obyczajów w dniu Andrzeja znane jest w Polsce przynajmniej od XVI w. Początkowo udział w zabawie brały tylko dziewczęta i to niezamężne, a wróżby służyły przede wszystkim do tego, by panny poznały imię przyszłego wybranka.

Sam obyczaj prawdopodobnie znany był już w starożytnej Grecji, w której imię Andreas znaczy mąż i dzielny. W konsekwencji ten uważany był za patrona kobiet na wydaniu. Tradycja ta niezwiązana jest ze św. Andrzejem, apostołem, bo przypisuje się ją obyczajom ludowym.

Kiedyś wierzono, że wróżby z tego wieczoru z pewnością spełnią się w przyszłości. Dziś traktujemy ten wieczór z przymrużeniem oka, jako pretekst do spotkania ze znajomymi i dobrej zabawy lub też świętowania z solenizantami o imieniu Andrzej.

Lanie wosku przez klucz

Najbardziej znaną tradycją związaną z tym dniem jest oczywiście lanie wosku, konieczne przez dziurkę od klucza, który ma symbolizować odkrywaną tajemnicę.



Przez dziurkę od klucza lało się kiedyś do wody ołów, potem wosk pszczeni, stearynę i parafinę. Można też wróżyć sobie w ten sposób z pomocą tuszu czy farby i kartki papieru. Najlepiej jednak kupić na ten wieczór naturalną świecę

Wróżba z przysmakiem dla psa

Jest jednak też wiele wróżb związanych z jedzeniem. Dawniej bardzo popularna była wróżba z... kiełbasą (też lepiej ją zastąpić zdrowym psim przysmakiem). Panny ustawiały się w kręgu, a każda z nich miała w ręku kawałek kiełbasy. Ta, do której pies

przybiegł najszybciej, pierwsza miała wyjść za mąż.

Wróżba ze skórki jabłka

Dziś podobnych wróżb andrzejkowych także jest wiele, bo duża ich liczba związana była i jest z przyszłym zamążpójściem, a to z tego powodu, że to panny właśnie wróżyły sobie w wieczór andrzejkowy

najczęściej, a panowie w katarzynki.

Jak długo będzie się czekało na to, by stanąć na ślubnym kobiercu, można wyczytać na przykład z długości skórki jabłka, ale ona może również pokazać nam, kto naszym wybrankiem ostatecznie zostanie. Trzeba tylko powiedzieć imię kandyda-

ta i próbować obrać całe jabłko bez przerywania skórki. To imię, przy którym to się uda, będzie nosił nasz przyszły mąż.

Wróżba z cytryną

Ta panna, która zje duży plaster cytryny i nie skrzywi się przy tym, pierwsza stanie na ślubnym kobiercu. Rzecz

jasna teraz i kawalerowie mogą sobie w taki sposób poróżnić.

Ciasto naleśnikowe zamiast wosku

Zamiast wosku możemy też lać na patelnię ciasto naleśnikowe i to z kształtu placka wyczytać przepowiednię. Ta technika ma taką zaletę, że smaczne placuszki możemy później skosztować z posypką, konfiturą, waniliowym serkiem lub innym wybranym dodatkiem.

Wróżba z fusów

Niektórzy wybierają z kolei wróżby z parzonych liści herbaty lub kawowych fusów. Do tego trzeba dodać szczyptę magii: filiżankę z nimi należy trzymać w lewej dłoni, obrócić ją trzykrotnie w prawą stronę, zadać sobie pytanie, a dopiero później wysypać fusy czy listki na serwetkę i w ich kształcie próbować znaleźć odpowiedź na przykład na pytanie o swoją przyszłość.

Karteczka prawdę nam powie

Karteczki z imionami wybranków albo z różnymi życzeniami panny kładły za zwyczaj pod poduszkę, a budząc się rano, wyciągały, nie patrząc, spod niej tą ze swoim wybrankiem. Takie karteczki możemy też w woreczkach zamknąć w pierogach i gotując je patrzeć, który wypłynie na powierzchnię pierwszy. Podobne karteczki możemy także włożyć do ciasteczek, które upieczemy.



Szanowni Państwo,
jak wskazują badania realizowane co roku przez Bibliotekę Narodową, w ostatnich latach zahamowany został spadek czytelnictwa w Polsce, a nawet odnotowano jego niewielki wzrost. To cieszy, a jednocześnie motywuje do jeszcze większego zaangażowania na rzecz rozwoju i promocji czytelnictwa.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego od 6 lat prowadzi szereg systemowych, konkretnych działań. W latach 2021-2025, w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, na różne formy wsparcia i promocji czytelnictwa zostanie przeznaczonych ponad miliard złotych! Nakłady budżetu państwa na realizację tego programu są o prawie 40% wyższe niż w latach 2016-2020. Kontynuujemy ministerialne programy „Promocja czytelnictwa” i „Partnerstwo dla książki”, każdego roku zwiększając ich budżet. Zdajemy sobie sprawę, że nawyk czytania należy budować już od najmłodszych lat, dlatego w ramach wyjątkowej kampanii „Mała książka – wielki człowiek” przekazaliśmy już 3 mln bezpłatnych wyprawek czytelnictwa dla noworodków, przedszkolaków i pierwszoklasistów. Wspieramy też rozwój bibliotek, a także małych księgarni, realizując program „Certyfikat dla małych księgarni” (3 mln zł na czynsz i podstawowe wydatki dla 106 najlepszych księgarni).

Szanowni Państwo,
czytanie to wielka wartość. A mądrze wybrana książka to wspaniały podarunek. Warto o tym pamiętać szczególnie teraz – w czasie, gdy tradycyjnie obdarowujemy się świątecznymi prezentami.

Piotr Gliški
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Do zaczytania jeden krok



nować wieczorne wspólne czytanie i wymianę uwag i spostrzeżeń. Taka lektura może stać się wstępem do dalszych rozmów o problemach, z jakimi spotykamy się w codziennym życiu.

Wyrzucić smartfona – włączyć wyobraźnię!

Nie mamy czasu na czytanie, ale jednocześnie jesteśmy na bieżąco z nowościami Netflixa. Przeciętny Polak ogląda telewizję przez ponad 4,5 godziny dziennie. Z kolei media społecznościowe bezpowrotnie zabierają nam prawie 2,5 godziny. Równie chętnie wybieramy też inne czynności, bez których (tak samo jak bez czytania) możemy żyć, a które kradną nam potworne ilości czasu. Polacy mają czas na czytanie, ale wybierają inny typ rozrywki. Nie wynosimy również nawyku czytania z domu. Zachęcanie do czytania to praca u podstaw. Nie jest to jednak misja niemożliwa. Jak wynika z raportu Biblioteki Narodowej o „stanie czytelnictwa w Polsce” w 2021 r., aż 42% respondentów przeczytało przynajmniej jedną książkę. To najlepszy wynik poziomu czytelnictwa od 2014 roku. Nie wszyscy z nas przecież muszą czytać arcydzieła światowej literatury – są też książki obyczajowe, fantastyka czy kryminały. Ważne, by czytać to, co się lubi. Po prostu czytać.

Kto z nas lubi czytać książki? Ile książek czytają dzieci, a ile dorośli? Skąd wziąć dobrą książkę? Możemy udać się do księgarni lub do biblioteki. Książki dostępne są również online, można je czytać na urządzeniach mobilnych lub komputerach. Dowolność i łatwość dostępu jest szeroka. Ważne, żeby zacząć przygodę z czytaniem od najmłodszych lat.

Czytaj dziecku codziennie

Czytając dziecku, zaspokajamy jego potrzeby emocjonalne – a tego nie robi za nas komputer ani telewizja.

– Moim zdaniem wszystkie dzieci chcą, żeby im czytano i lubią książki. Jest jednak jeden podstawowy warunek: musi być przy nich osoba dorosła, która pokaże dziecku, co to jest książka, pokaże świat literacki, który „wyskaku-

je” dzięki wyobraźni, gdy otwieramy książkę – mówi Karolina, mama 6-letniego Michała. – Trzeba mieć czas dla dziecka. Chodzi o to, aby nie było to z obowiązku, że „teraz czytam ci 20 minut dziennie, żebyś miał bogate słownictwo i wyobraźnię”. Przekaz musi być inny: „ja tu chcę być z tobą, żebyśmy pobili razem, żebyś zaobserwował, co czujesz, co wiesz, jak na ciebie działa książka” – dodaje.

Czy nastolatkom czytają?

– W książkach najbardziej podoba mi się to, że mogą sobie wyobrażać, jak wyglądają bohaterowie – pisze 14-letnia Maja, autorka bloga o książkach. – Nie lubię tych z ilustracjami, bo to psuje zabawę.

Dorastanie jest etapem, w którym rodzice bardzo często mają problem z zaakceptowaniem zmian, które przechodzi ich dziecko. Może więc warto zapro-

Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 – „Infrastruktura bibliotek 2021-2025”

- poprawa oferty bibliotek publicznych,
- inwestycja w infrastrukturę bibliotek publicznych,
- zakup nowości wydawniczych do placówek wychowania przedszkolnego, bibliotek szkolnych i pedagogicznych,
- program dotacyjny dla bibliotek, promocja czytelnictwa.

Całkowity budżet Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 wynosi prawie 1,1 mld zł.



„Mała książka - wielki człowiek”

to kampania społeczna przypominająca o korzyściach wynikających ze wspólnego rodzinnego czytania już od pierwszych miesięcy życia dziecka.

W ramach kampanii Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz z Instytutem Książki przekazało już **3 miliony wyprawek czytelnictwa**:

- dla dzieci 0-3 („Mama, tata i ja. Hop-la-la!” z ilustracjami Elżbiety Wasiuczyńskiej),
- dla dzieci 4-6 („Pierwsze czytanki dla” z ilustracjami Józefa Wilkonja),
- dla dzieci 7-9 („Pierwsze abecadło” z ilustracjami Iwony Chmielewskiej),

Gdzie trafiły wyprawki? Do:

- 354 szpitali położniczych (lub szpitali ogólnych z oddziałami położniczymi),
- 6700 bibliotek publicznych posiadających oddziały dziecięce (to aż 85% wszystkich bibliotek publicznych w Polsce!),
- 13 390 szkół podstawowych – wszystkich, w których w danym roku szkolnym prowadzone są oddziały klas pierwszych.

„Certyfikat dla małych księgarni”

- program realizowany w ramach działań proczytelniczych Instytutu książki i MKiDN,
- wsparcie niezależnych księgarni jako kluczowego elementu rynku książki,
- odpowiedź na kryzys sektora, który ucierpiał wskutek pandemii COVID-19.

W ramach pilotażowej edycji programu „Certyfikat dla małych księgarni” **do 106 niezależnych księgarni trafiło 3 mln zł**. Pieniądze otrzymane przez księgarnie w ramach programu są przeznaczane na działania promocyjne, koszty czynszu i inne opłaty stałe dotyczące utrzymania lokalu, a także zakup sprzętu, niezbędnych licencji i wyposażenia księgarni.

Lubię nieśmiałych ludzi. I lubię, gdy nagle widzę moment w rozmowie, kiedy taki człowiek się otworzy. Lubię tę wrażliwość, która jest na wierzchu. (...) uważam, że słabości są czasami największą siłą.



Agata Kulesza, aktorka (w książce „Zawód: aktor”, Jacek Wakar)

Krzyżówka panoramiczna

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie – przysłowie żydowskie.

ROZWIĄZANIE: NIE MA KARY BEZ OSTRZEŻENIA.

Journal of Interpersonal Violence 30(2)

Miasto Gorzów projektuje przyszłość

GORZÓW
w stronę
biznesu

Gorzowskie Forum Gospodarcze jest platformą wymiany doświadczeń i pomysłów, przestrzenią do rozmów oraz nawiązywania kontaktów. 3 grudnia eksperci, przedsiębiorcy i samorządowcy spotkają się na kolejnej, trzeciej edycji wydarzenia, które w tym roku odbędzie się pod hasłem „Jutro zaczyna się dziś”.

- Podczas Forum postaramy się wspólnie znaleźć odpowiedź na pytania: czy wszyscy musimy być online, jak odnaleźć się w chaosie, jak zarządzać pokoleniem ZET, a także spróbujemy przewidzieć trendy przyszłości - zapowiada wydawnictwo Jacek Wójcicki, prezydent Gorzowa Wielkopolskiego.

Celem Forum jest stworzenie platformy wymiany doświadczeń pomiędzy interesariuszami a prelegentami. Auditorium pozna także zagadnienia związane z trendami przyszłości. Zostaną podsumowane zmiany zachodzące na rynku w wyniku pandemii SARS COV-2. Przedsiębiorcy dowiedzą się, na rozwoju których obszarów powinni się skupić, by sprostać konkurencji, a prelegenci wyznaczą nowe kierunki działań. Zostanie również podkreślona istota współdziałania na linii nauka-biznes-samorząd, a to wszystko, by wesprzeć rozwój Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, czyli Gorzowa i przyległych gmin – Kłodawy, Bogdańca, Deszczna i Santoka. Takie współdziałanie jest niezbędne, aby sprostać konkurencji oraz dostosować kompetencje do rynku w dobie gospodarki cyfrowej.

Żyjemy w czasach VUCA, co w kontekście zarządzania organizacjami oznacza zmienność, niepewność, złożoność oraz niejednoznaczność otoczenia biznesowego. Nowe czasy stawiają przed liderami nowe wymagania. Poza kluczowymi kompetencjami menadżerskimi, na wagę złota stają się umiejętności dostosowania się do zmieniającej się dynamicznie rzeczywistości oraz szybkość w docieraniu do informacji, ich selekcja i wykorzystanie w praktyce, a także umiejętność odpowiedniego analizowania zmiennych i przewidywania ich konsekwencji. To coś więcej, niż zarządzanie ryzykiem, to umiejętność ciągłego definiowania i wyprzedzania trendów. Od paradygmatu transakcyjnego – opartego na rozwiązaniach, które sprawdziły się w przeszłości, symbolizowanego między innymi poprzez kontrolę i analizę, następuje przejście do paradygmatu relacyjnego – na który składają się empatia, intuicja oraz kreatywność. Ponadto w czasach pandemii koronawirusa coraz bardziej zyskiwał na popularności model przywództwa rozproszonego. Oznacza on odejście od tradycyjnego zarządzania na rzecz samostwierdzających się zespołów, w których przywódcy wybierani są w drodze demokratycznych wyborów i zmieniają się w zależności od sytuacji.

Spotkanie będzie składało się z pięciu głównych sesji:

- Odnaleźć się w chaosie,
- Czy wszyscy musimy być on-line,
- Pokolenie „Zet” wyzwaniem naszych czasów,



- Trendy przyszłości,
- Zielona energia zaczyna się dziś.

- W ramach każdego panelu przewidziane są konfrontacje prelegentów. Będą oni się ze sobą spierać, ale oczywiście merytorycznie, na argumenty. Przykładowo usłyszymy, czy warto w tych czasach być on-line i poznamy uzasadnienia zwolenników i przeciwników. Takie konfrontacje zostaną przeprowadzone podczas forum gospodarczego po raz pierwszy, więc będzie miało ono nieco inną formę niż dotychczasowe - mówi Jacek Gumowski, dyrektor Wydziału Obsługi Inwestora i Biznesu Urzędu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.

Prelegentami Forum będą między innymi: Izabela Kielczyk - psychoterapeuta ludzi biznesu, właścicielka i wiceprezes zarządu Pracowni Psychorozwoju Kielczyk, Dobromir Ciał - właściciel i prezes grupy EDGE NPd, Jagoda Ślusarz - Talent Specialist, HR Hints Damian Różycki - Dyrektor ds. Rozwoju w Columbus Energy S.A., Prezes Zarządu spółki EFFI Research Sp. z o.o., Maciej Kawecki - prorektor WSB w Warszawie, Prezes Zarządu Instytutu Lema, Katarzyna Cheba - członek Zarządu Lubuskiego Klastra Metalowego, Piotr Andrzej Guział - Prezes Zarządu Orlen DE, Przemysław Kołodziejak - Prezes PGE Energia Ciepła, prof. dr hab. Jerzy Hausner - przewodniczący Rady Programowej Open Eyes Economy Summit, Fundacja GAP.

Pierwsza sesja nosi tytuł "Odnaleźć się w chaosie". Na początku 2020 roku świat opanował koronawirus SARS-COV2. Z dnia na dzień zamknięte zostały granice, zarówno lądowe, jak i powietrzne, restauracje, obiekty sportowe, kina czy teatry. Opustoszały ulice największych miast, media przekazywały coraz to nowsze informacje, wzrastał niepokój społeczny. Wszystko to napędziło lawinę „fake newsów” oraz potęgowało strach o zdrowie i życie. Rządy państw dotkniętych epidemią ogłosiły lockdown, nie tylko społeczny, ale i go-

spodarczy. Gwałtownie zamknięto wiele branż, pozostawiając otwarte tylko kluczowe sektory gospodarki. Wiele osób straciło pracę, a przedsiębiorcy zostali zmuszeni do natychmiastowego wdrożenia rozwiązań, które pozwoliłyby im przetrwać. Dla niektórych było to zamknięcie produkcji, reorganizacja pracy fabryki lub zmiana charakteru działalności usługowej. Wiele firm mierzyło się ze zmianą organizacji pracy i przejściem z systemu stacjonarnego na pracę zdalną. Rzeczywistość VUCA wymaga ciągłej nauki i zwinności. Sposób postrzegania swoich możliwości ma ogromne znaczenie w adaptowaniu się do zmian. Czy jest jedna droga, by odnaleźć się w chaosie? Na to pytanie postara się odpowiedzieć między innymi Izabela Kielczyk, psychoterapeuta ludzi biznesu, właścicielka i wiceprezes zarządu Pracowni Psychorozwoju Kielczyk.

Prelegenci podczas drugiej sesji plenarnej spróbują odpowiedzieć na pytanie: Czy wszyscy musimy być on-line? Trudno jest wyobrazić sobie współczesny świat bez komputera, internetu, zakupów przez internet czy zdalnych zajęć i spotkań. Ze względu na pandemię COVID-19 rewolucja cyfrowa przyspieszyła jeszcze bardziej. Może wydawać się nawet, że do internetu przeniosło się całe życie społeczne i biznesowe. Jednak dane statystyczne pokazują, że w czerwcu 2020 roku jedynie 10 procent zatrudnionych osób pracowało zdalnie. Czy zatem wszyscy musimy być on-line? Istnieją przecież sektory, w których nie da się całkowicie wprowadzić pracy zdalnej, a przynajmniej nie w krótkim okresie. Różne perspektywy wirtualnego świata zaprezentują Dobromir Ciał, właściciel i prezes zarządu EDGE NPd oraz Jagoda Ślusarz - talent specialist, HR Hints. Trzecia sesja odniesie się do pracowników urodzonych po 1995 roku, należących do pokolenia Z, którzy będą stanowić coraz większy procent na rynku pracy. Pokolenie to wyróżnia się pewnymi specyficznymi cechami, które pracodawcy będą musieli zrozumieć i się do nich dostosować. „Zetki” na pierwszym miejscu stawiają

swoją rolę i zainteresowania, zdecydowanie lepiej niż inne generacje pracowników zachowują tak zwany work-life balance. Cechuje ich także brak przywiązania do miejsca, znacznie łatwiej im pracować z zespołami rozproszonych lub zdalnie. Ponadto nie znają świata bez technologii i social mediów. Pracodawcy, chcąc zainteresować potencjalnych pracowników, powinni zwrócić uwagę na nowe technologie, elastyczność form pracy, umożliwić sprawdzenie się na wielu płaszczyznach zawodowych, wspierać w rozwoju. Pokolenie Z z pewnością okaże się wyzwaniem dla HR-owców, ale zmiany w zarządzaniu są nieuniknione. Na ten temat będzie dyskutować Damian Różycki - dyrektor ds. rozwoju w Columbus Energy S.A., prezes zarządu spółki EFFI Research Sp. z o.o. "Trendy przyszłości" to czwarta, specjalna sesja. Przyszłość zaczyna się dziś i zależy od aktualnych wyborów oraz decyzji. Sieć 6G, elekromobilność, hybrydowość pracy, zmiany w modelu konsumpcji technologii, sztuczna inteligencja, cyberbezpieczeństwo i badanie trendów przyszłości przewidziane odpowiednio wcześniej pomagają we wcześniejszej reakcji na problemy, które się pojawią - zarówno w biznesie, jak i w każdej innej przestrzeni.

Poszukiwać trendów przyszłości będą Maciej Kawecki, prorektor WSB w Warszawie, prezes zarządu Instytutu Lema, a także Katarzyna Cheba - członek zarządu Lubuskiego Klastra Metalowego.

Piąta sesja "Zielona energia zaczyna się dziś" będzie dotyczyć energetyki. Wezmą w niej udział dwie osoby - Prezes Orlen DE Piotr Guział i Prezes PGE Energia Ciepła, Przemysław Kołodziejak. Ekspert opowie o energetyce przyszłości i wskaże na przyszłe trendy w tej dziedzinie, która ma ogromne znaczenie w wielu obszarach życia - poczynając na ekonomii aż po ekologię. Ekspert skonstruuje swoje poglądy, ale możliwe jest także, że finalnie wzajemnie poprą swoje teorie. Rozmowy będą moderowane przez prowadzących, którzy nadadzą im odpowiedni kierunek i dynamikę. Podsumowania dokona prof. dr hab. Jerzy

Hausner - przewodniczący Rady Programowej Open Eyes Economy Summit, Fundacja GAP.

Jak zaznacza dyrektor Gumowski, dzięki forum można wymieniać się doświadczeniami, co jest szczególnie cenne obecnie, w szybko zmieniającym się świecie. Coroczne spotkania są okazją do networkingu, a także do nawiązywania relacji pomiędzy przedsiębiorcami, a nowe doświadczenia pozwalają zaistnieć, rozwijać się i myśleć naprzód, tak by reagować na wyzwania przyszłości.

Tegoroczna edycja jest kontynuacją spotkań z 2018 i 2019 roku. Ma ona za zadanie również rozwinąć teorię wysp i archipelagów w zastosowaniu dla MOF GW. Teoria jest jednym z nurtów tematycznych ruchu Open Eyes Economy, czyli idei ekonomii opartej na wartościach i relacjach. Podstawę koncepcji stanowi metafora mówiąca, że droga do społecznej zmiany i rozwoju wiedzie przez autonomię (wyspy) i współdziałanie (archipelag). To właśnie od współpracy między podmiotami i sektorami zależy siła rozwojowego potencjału MOF. Na drugim Forum Gospodarczym został podjęty temat kompetencji przyszłości. Dotychczas przewagę rynkową dawały produkty, zaś w gospodarce cyfrowej tę rolę pełnią kompetencje i dostęp do danych, które można odpowiednio przetworzyć, podzielić i wykorzystać. Podczas trzeciej, tegorocznej edycji, zostaną poszerzone i kontynuowane tematy związane z biznesowymi i społecznymi trendami.

Wydarzenie skierowane jest przede wszystkim do przedsiębiorców z województwa lubuskiego, w szczególności z Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Gorzowa Wielkopolskiego, osób prowadzących działalność gospodarczą, zarządzających przedsiębiorstwami prywatnymi i podmiotami publicznymi, naukowców, osób odpowiedzialnych za politykę gospodarczą na szczeblu lokalnym i regionalnym, władz samorządowych, posłów i senatorów.

Forum odbędzie się w formie jednodniowej konferencji, a obrady będą otwarte dla publiczności. Po sesjach wydarzenie zostanie podsumowane wystąpieniem zamykającym Forum.

Ramowy program wydarzenia:

9:00 - 9:10 Otwarcie - Prezydent Jacek Wójcicki
9:10 - 9:25 Głos: Jutro zaczyna się dziś
9:25 - 10:05 Sesja: Odnaleźć się w chaosie
10:05 - 10:45 Sesja: Czy wszyscy musimy być online?
10:45 - 11:15 Przerwa kawowa
11:15 - 11:45 Sesja: Pokolenie ZET wyzwaniem naszych czasów
11:45 - 12:30 Sesja: Trendy przyszłości
12:30 - 13:00 Sesja: Energetyka
13:00 - 13:20 Podsumowanie
13:20 - 14:30 Wspólny lunch i networking
Tegoroczna edycja forum odbędzie się w Filharmonii Gorzowskiej (ulica Dziewięciu Muz 10, 66-400 Gorzów Wielkopolski) w godzinach 9:00-14:30.

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Paweł Gzyl

pawel.gzyl@polskapress.pl

**Jan Frycz**
Będzie miał operację

W 2015 roku popularny aktor zaliczył poważny wypadek samochodowy. Stracił podczas jazdy panowanie nad kierownicą i dachował na poboczu. Doznał wtedy urazu kręgosłupa i musiał poddać się operacji. Teraz magazyn „Rewia” donosi, że problemy powróciły. W efekcie czeka go kolejny zabieg, a potem rehabilitacja. To sprawiło, że Frycz musiał zawiesić swe występy w Teatrze Narodowym. Wsparcie zapewnią aktorowi jego trzecia żona - wzięta adwokatka w jednej z krakowskich kancelarii.

Anna Lewandowska
Potrzebuje wiadra kawy

Żona słynnego piłkarza od lat łączy intensywne życie zawodowe z byciem mamą. Ma własną linię żywności, firmuje swoje kosmetyki i sprzedaje sportowe stroje. Do tego pisze poradnikowe książki, opracowuje programy treningowe i układa diety. Nic więc dziwnego, że choć celebrytce pomaga w tym sztab specjalistów, czasem brakuje jej sił. Podczas niedawnej sesji pytań i odpowiedzi z fanami na InstaStories, przyznała się, że ostatnio ćwiczy tylko 3-4 razy w tygodniu, choć chciałaby częściej. Wszystko to dlatego, że córka Laura ma kłopoty ze snem. Lewandowska przyznała, że w efekcie potrzebuje codziennie nie filiżanki, ale wiadra kawy.

Ewa Farna
Jest w ciąży

Dobre wieści dla sympatyków młodej wokalistki. Farna opublikowała na Instagramie zdjęcie swojej nowej płyty na tle lekko zaokrąglonego brzuszka. „Jedno „dziecko” w postaci płyty lada moment, a drugie nie wiem jeszcze, jak będzie brzmiało, ale na bank będzie sprawa mocno sercowa” - napisała piosenkarka. Wszystko wskazuje więc na to, że jest w ciąży. Farna ma już jedno dziecko - urodzonego w 2019 roku synka Artura. Jego ojcem jest czeski muzyk i mąż artystki - Martin Chobot.

Maria Dębska
Dementuje plotki

Gwiazda filmu „Bo we mnie jest seks” dostała się ostatnio pod lupę plotkarskich mediów. Internet obiegły zdjęcia Dębskiej „w objęciach” tajemniczego mężczyzny i szybko pojawiły się plotki, że aktorka ma romans, a jej małżeństwo z Marcinem Bosakiem rozpada się. W końcu sama zainteresowana zabrała głos na Instagramie. „Zalecam ostrożność wszystkim, którzy chcieliby mnie uścisnąć, powyglądać się i pośmiać w moim towarzystwie, lub, o zgrozo, powiedzieć coś na ucho, gdyż można bardzo łatwo zostać obwołanym moim adoratorem” - napisała w kpiarskim tonie. I dodała: „Uspokajam, umiem wychodzić z roli”.

Tomasz Kammel
Będzie kasował

Popularny prezenter poinformował na Instagramie swych fanów, że właśnie przyjął trzecią dawkę szcze-

pionki na koronawirusa. Swoją fotografię na fotelu z pielęgniarką robiącą mu zastrzyk, uzupełnił wpisem: „Trzy - jak trzeci potencjalny rok z obostrzeniami - nie. Trzy - jak kolejne trzydzieści tysięcy potencjalnych śmierci na Covid w tym sezonie - nie. Trzy - jak kolejna trójka bliskich mi osób, jak te, które już umarły, bo nie mogły się zaszczepić - nigdy więcej, nie. Ale trzy - jak trzecia dawka szczepionki - o tak, bardzo tak!”. Zaprosił przy okazji swych sympatyków do dyskusji z pewnym zastrzeżeniem: „Wszelkiej maści ataki i brak manier będą kasowane”.

Małgorzata Foremniak
Pozbyła się złudzeń

Jurorka „Mam talent!” od dłuższego czasu jest singielką. Miało się to zmienić podczas jej niedawnego urlopu w Kalifornii, gdzie poznała interesującego mężczyznę. Niestety po powrocie aktorki do Polski, sprawa utknęła w miejscu. - Jej nowy znajomy, co prawda zadeklarował, że szybko ją odwiedzi, ale do tej pory nie przyjechał - informuje „Super Express” znajoma celebrytki, dodając iż Foremniak „pilnie potrzebuje miłości”. Sama zainteresowana zaprzecza jednak tym sugestiom. - Doświadczam bycia samą, ale zanim się z tym pogodziłam, przeszłam etap strachu, paniki, potem była złość, aż wreszcie nadszedł moment, że pozbyłam się złudzeń. Na szczęście lubię chodzić własnymi drogami - deklaruje.

Monika Richardson
Wabi bagietkami

Celebrytka szybko urządziła sobie nowe życie po rozstaniu ze Zbignie-



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Karolina Gruszka wyznała niedawno, że cierpi na poważną chorobę. Młoda aktorka ma stwardnienie rozsiane

wem Zamachowskim. Najpierw znalazła innego partnera, a teraz uruchamia własny biznes. Richardson zainwestowała w szkołę językową na warszawskiej Ochocie. W placówce można się już uczyć angielskiego i francuskiego, a w planach jest hiszpański. Dziennikarka reklamuje szkołę na Instagramie zdjęciem jej... kuchni. „A czy wiecie, że w mojej szkole językowej możesz, gdy potrzebujesz, zaparzyć sobie pyszną kawę i pomyśleć chwilę o spróbowaniu życia za granicą? A to wszystko przy bagietce i powidlach. Oczywiście mamy też marmite i pikle! Czekam na was” - apeluje.

Karolina Gruszka
Ma stwardnienie rozsiane

Popularna aktorka wyznała, że jest poważnie chora. Okazuje się, że od 2017 roku cierpi na stwardnienie rozsiane. Podchodzi jednak do swej choroby z optymizmem. - Przyjmuję swój lek dwa razy do roku i o tym zapominam. Właściwie nie myślę o sobie w kategoriach osoby chorej. Jest to możliwe, ale tylko pod warunkiem, gdy zaczniemy się wcześniej leczyć - twierdzi. Aktorka korzysta wyłącznie z leków, które nie są refundowane, ponieważ są to tzw. leki wysokiej skuteczności.

Przemysław Franczakprzemyslaw.franczak
@polskapress.pl

SZKOŁA POLITYKI

Smecz towarzyski

My tu gadu-gadu o „Dziadach” i heheszkach z Barbary Nowak, a tymczasem projekt ustawy o wzmocnieniu roli kuratorów oświaty został przyjęty przez Radę Ministrów niemal niezauważenie i idzie dalej. Niniejszym składam zawczasu najszersze kondolencje i wyrazy współczucia dyrektorom i wychowawcom szkół, nauczycielom, dzieciom oraz rodzicom.

„Wzmocniony nadzór nad szkołami i placówkami niepublicznymi” wiele ma źró-

deł, ale żadnym nie jest troska o ucznia czy poprawa stanu edukacji. Decydujący jest brak zaufania do ludzi, brak dialogu ze środowiskiem, walka z wymyślonymi dla politycznych potrzeb problemami (rzekoma lewicowa agenda realizowana w szkołach) oraz to, czemu oprzeć się najtrudniej: chęć posiadania coraz większej kontroli. I absolutnie nie chodzi o zwiększenie kontroli rodzicielskiej - jest wręcz odwrotnie, nowe rozwiązania ją tylko zawężają. To dla kuratora zarezerwowana została rola cenzora wszystkich ponadprogramowych aktywności, bo dyrekcja każdorazowo musi - według projektu ustawy - „zyskać pozytywną opinię kuratorium dla działań zewnętrznych organizacji na terenie szkoły”. Krótko mówiąc, ustanowiona zostanie kuratela polityczna.

W Małopolsce, dla przykładu, mamy na stanowisku kuratora sami wiecie kogo i ta osoba dostanie wkrótce cały szereg nowych możliwości nadzoru, w tym szachowania i dyscyplinowania „nieposłusznych” dyrektorów szkół. I która będzie skrupulatnie i bez żenady z tych prerogatyw korzystać.

Nawet jeśli wspomniałbym - lnie przypiszemy ustawodawcy najszlachetniejsze intencje - choć to akurat nie ten przypadek - to każdą procedurę legi-

To dla kuratora zarezerwowana została rola cenzora wszystkich ponadprogramowych aktywności

slacyjną powinny poprzedzać ćwiczenia z wyobraźni: jak wymyślone przez nas prawo wykorzystalby nasz największy polityczny wróg? W celu zobrazowania skali ryzyka spróbujmy poszukać kogoś z umownej drugiej strony barykady, kto w przyszłości mógłby być na tym stanowisku równie żarliwym radykałem, co Nowak. Krzyżowca tak głęboko wierzącego w swoją misję, że jego jest tylko racja i to święta racja, a także nieposiadającego żadnych zahamowań w narzucaniu jej innym. A jeśli chcemy zadowolić bożka symetrii, to trzeba ruszyć na całkowity światopoglądowy skraj Polski. Konkretnie nazwisko wyjątkowo trudno wskazać, jednak dla potrzeb tego zadania politycy PiS niech sobie tam wstawiają - infekowaną wirusem cancel culture hybrydę zawołane-

go trockisty i jakiegoś wojującego antyklerykała. I jak? Bo aż sam się wystraszyłem.

Jestem rodzicem, którego dzieci na własnej skórze doświadczyły wszystkich możliwych zmian w edukacji w ostatnich latach. Wprowadzenie obowiązku szkolnego dla sześciolatków i jego zniesienie, likwidacja gimnazjów, teraz lex Czarnek. To wszystko w mniej niż dekadę, z pandemią w tle, a przecież po drodze było jeszcze gros mniejszych reform, acz też fundamentalnych, bo dotyczących zmieniającego się co rusz programu. Nie rozwiązano starych problemów, tylko dołożono do nich nowe.

Ten brak spokoju i rzucenie polskiej szkoły na front ideologicznej walki czkawką odbijać się nam będzie przez długie lata. A przecież najciekawsze dopiero przed nami.

HOROSKOP

Wodnik (20.01-18.02)

Nie zabraknie Ci okazji do chwalebnia się przed światem swoimi mocnymi stronami. Ale horoskop dzienny radzi z tym nie przesadzać, bo otrzymasz się o chwalipięctwo...

Ryby (19.02-20.03)

Irytować Cię będą dzisiaj opieszałość i lekceważenie obowiązków. Horoskop na dziś zapowiada, że głośno wytkniesz to kilku osobom - nawet z grona najbliższych.

Baran (21.03-19.04)

Portale społecznościowe będą zabierać Ci więcej czasu niż spotkania „w realu”. Horoskop dzienny na piątek ostrzega, że może to niekorzystnie odbić się na relacjach z otoczeniem.

Byk (20.04-20.05)

Przez niemal cały dzień słysząc Będzie Twoje narzekania na zachowanie innych osób. Horoskop dzienny zapowiada, że nie będzie to do końca uzasadnione.

Bliznięta (21.05-21.06)

Ugodowódź i dążenie do kompromisu będą Twoim znakiem rozpoznawczym. Horoskop na dziś mówi, że Twój pojednawczy ton przypadnie wielu osobom do gustu.

Rak (22.06-22.07)

Okaze się dzisiaj, że potrafiśz zdobyć się na odrobinę szaleństwa i zejść z drogi utartych schematów. Horoskop dzienny na piątek mówi, że dostarczy Ci to wiele satysfakcji.

Lew (23.07-22.08)

Jak rzadko kiedy odwieziesz się w Tobie potrzeba bliskości i kontaktu z innymi ludźmi. Horoskop dzienny mówi, że Twoja postawa będzie uważana i odwzajemniona.

Panna (23.08-22.09)

Dzień wyzwoli w Tobie pokłady energii, którą zechcesz wykorzystać na porządki i zmiany. Horoskop na dziś radzi, by uwzględnić przy tym propozycje innych osób.

Waga (23.09-22.10)

Wystrzegaj się dzisiaj ludzi, z którymi trudno jest dojść Ci do porozumienia. Horoskop dzienny na piątek mówi, że dzięki temu unikniesz problemów i niepotrzebnych napięć.

Skorpion (23.10-21.11)

Unikaj dzisiaj ryzykownych sytuacji. Horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by wybierać tylko wytyczone szlaki i nie próbować dla swoich potrzeb naginać prawa.

Strzelec (22.11-21.12)

Horoskop na dziś zapowiada, że niespodziewanie napotkasz dzisiaj trudności w realizacji zadań, które dotychczas nie sprawiały Ci najmniejszych problemów.

Koziorożec (22.12-19.01)

Przed Tobą dzień, który owocował będzie interesującymi rozmowami i nowymi ciekawymi znajomościami. Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że nuda nie będzie Ci towarzyszyć ani przez chwilę.

GAZETA
LUBUSKA

REDAKCJA
al. Niepodległości 25
65-042 Zielona Góra
skr. pocztowa 120, tel. 68 32 48 802, 68 32 48 600
fax 68 32 48 872
redakcja@gazetalubuska.pl
Redaktor naczelny: Janusz Zyczkowski
jzyczkowski@gazetalubuska.pl

Wydawca
Robert Gorbat, rgorbat@gazetalubuska.pl
tel. 510 026 995
DZIAŁY:
Informacyjny
miasto@gazetalubuska.pl
tel. 510 026 978, 697 770 049
Magazyn GL
Michał Olszanski
molszanski@gazetalubuska.pl
Online
glojline@gazetalubuska.pl
mkorn@gazetalubuska.pl
Sportowy
skozjline@gazetalubuska.pl
kconarski@gazetalubuska.pl
tel. 519 503 695, 510 026 946, 510 026 557

ODDZIAŁY:
GORZÓW WLKP., ul. Sikorskiego 111, (Park III Il p.),
66-400 Gorzów Wlkp., tel. 95 72 25 772, 697 770 365,
510 026 983
MIEJZDZYRZECZ, Dariusz Dutkiewicz,
ddutkiewicz@gazetalubuska.pl
NOWA SÓL, Eliza Gniewek-Juszczak, tel. 697 770 041
SŁUBICE, Aleksandra Pazda, tel. 510 026 985
ŚWIEBODZIN, Anna Moysiewicz, tel. 781 023 921
ZAGAN, Małgorzata Trzcinikowska, tel. 697 770 399
ZARY, Aleksandra Łuczyska, tel. 502 499 234
Polska Press sp. z o.o. Oddział w Zielonej Górze
al. Niepodległości 25,
65-042 Zielona Góra
sekretariat@gazetalubuska.pl
tel. 68 32 48 600, 68 32 48 802, faks 68 32 48 872

Prezes oddziału Grzegorz Widenka
tel. 68 32 48 600,
grzegorz.widenka@polskapress.pl
Marketing, tel. 510 026 990
marketing@gazetalubuska.pl
BIURA OGŁOSZEŃ
GORZÓW WLKP., ul. Sikorskiego 111 (Park III Il p.),
66-400 Gorzów Wlkp., tel. 510 026 986, 519 503 780
bog.gazetalubuska@polskapress.pl
Słubice, ul. T. Kościuszki 6/1
69-100 Słubice, tel. +48 95 75 80 760
bos@gazetalubuska.pl
Zielona Góra, al. Niepodległości 25,
65-042 Zielona Góra,
tel. 512 212 994, 510 026 976, 510 026 991
bog.gazetalubuska@polskapress.pl
reklama.gazetalubuska@polskapress.pl

Serwis prenumeratora, tel. 68 381 70 52
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
60-175 Poznań/Skórzewo, ul. Malwowa 158,
© (P) - umieszczenie takich dwóch znaków przy
Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach,
oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie
z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.gazetalubuska.pl/tresci i w zgodzie z postanowie-
niami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynielności
PBC
Polskie Badania Czynielności

Nakład Kontrolowany ZKDP
BIALA LITOSTYŁA
WYDAWNICTWO

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Tomasz Przybek
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Maciej Kossowski
Członek zarządu Miłosz Szulc

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheniński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło, karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Adrian Majchrzak, tel. 22 201 44 38,
adrian.majchrzak@polskapress.pl

Wniosek o płatność z PROW można złożyć przez internet

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła aplikację eWoP, która umożliwia rolnikom składanie przez internet wniosków o wypłatę pomocy przyznanej na działania inwestycyjne i premie finansowane z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. To kolejne cyfrowe narzędzie wprowadzone przez ARiMR.

Dotychczas rolnik, który zrealizował inwestycje z PROW, musiał wypełnić papierowy wniosek o wypłatę środków i poświęcić czas na wizytę w placówce Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, by go złożyć, czy na pocztę, by go wysłać. Wniosek, po dostarczeniu do Agencji, wprowadzany był do systemu informatycznego przez pracownika Agencji. Następnie dokumenty poddawano ocenie. Jeżeli eksperci ARiMR mieli do nich uwagi, wysyłane było do rolnika pismo z prośbą o złożenie wyjaśnień, które po ich dostarczeniu do Agencji – bezpośrednio lub za pośrednictwem poczty – były oceniane. Jeżeli wszystko się zgadzało, dokonywana była wypłata należnych rolnikowi pieniędzy.

Teraz można uniknąć tej czasochłonnej procedury i wypełnić na komputerze wniosek o płatność, używając do tego internetowej aplikacji eWoP, a następnie przesłać go do Agencji. Trzeba zaznaczyć, że za pośrednictwem eWoP nie jest możliwe składanie w ARiMR zmiany do biznesplanu oraz wniosku o aneksowanie zawartej umowy. Te dokumenty trzeba dostarczyć tradycyjną drogą.

Korzystanie z tego elektronicznego rozwiązania ma szereg zalet, m.in. usprawnia proces weryfikacji dokumentów, zapewnia efektywną i szybką komunikację między beneficjentem a Agencją, co w rezultacie przyspiesza wypłatę środków finansowych.

Elektroniczne wnioski o płatność można składać w ramach następujących działań:

- 4.1 Wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych;
- 4.2 Wsparcie inwestycji

w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój;

- 5.1 Wsparcie inwestycji w środki zapobiegawcze, których celem jest ograniczenie skutków prawdopodobnych klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof;
- 5.2 Wsparcie inwestycji w odtwarzanie gruntów rolnych i przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku klęsk żywiołowych, niekorzystnych zjawisk klimatycznych i katastrof;
- 6.1 Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników;
- 6.2 Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich;
- 6.3 Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw;
- 6.4 Wsparcie inwestycji w tworzenie i rozwój działalności pozarolniczej.

Portal eWoP umożliwia m.in.:

- złożenie wniosku o płatność wraz z załącznikami, a także ewentualnych korekt;
- wyświetlenie listy zapisanych i wysłanych wniosków lub korekt;
- przegląd wiadomości i powiadomień wysyłanych przez ARiMR do rolnika.

Nowe narzędzie jest czytelne i przyjazne graficznie, a korzystanie z oferowanych funkcji łatwe i intuicyjne.

Do eWoP można logować się za pomocą posiadanego już loginu i hasła, które używane były dotąd przy korzystaniu z aplikacji eWniosekPlus czy IRZPlus.

ARiMR w ostatnich latach mocno inwestuje w projekty informatyczne. To wymóg czasu i pragmatyki działania. Głównym celem wprowadzania nowych rozwiązań technologicznych jest sprawniejsza obsługa rolników i innych beneficjentów korzystających ze wsparcia Agencji.

Służy temu m.in. stworzenie i uruchomienie:

- aplikacji eWniosekPlus, która umożliwia składanie wniosku



Fot. Adobe Stock

o płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW przez internet;

- portalu IRZplus, dzięki któremu rolnicy mogą dokonywać drogą elektroniczną zgłoszeń o zdarzeniach dotyczących posiadanych zwierząt gospodarskich;
- aplikacji mobilnej na smartfony, za pośrednictwem której rolnik może przesłać do ARiMR wymagane przez nią fotografie dokumentów lub zdjęcia swoich gruntów i upraw potrzebne np. do weryfikacji wniosku o dopłaty.

Najbliższe plany informatyczne ARiMR to wprowadzenie do końca bieżącego roku cyfrowej komunikacji między beneficjentami a pracownikami Agencji, a od 2023 r. obsługa wszystkich wniosków o wsparcie za pomocą e-narzędzi. By zrealizować te przedsięwzięcia, planowane jest powołanie spółki informatycznej, której trzon stanowić będą specjaliści z ARiMR. Zajmie się ona przygotowaniem odpowiednich narzędzi, pozwalających na obsługę drogą elektroniczną całego procesu przyznawania i wypłacania pomocy. W przyszłości mogłaby ona także opracowywać rozwiązania informatyczne dla innych instytucji związanych z rolnictwem.

Szczegółowe informacje o cyfrowych produktach ARiMR oraz instrukcje, jak z nich korzystać, dostępne są na stronie internetowej: www.gov.pl/web/arimr.

AKTUALNE I PLANOWANE NABORY Z PROW 2014-2020

• do 29 listopada 2021 r. - Wsparcie inwestycji w przetwarzanie produktów rolnych, obrót nimi lub ich rozwój
Nabór adresowany jest do firm przetwórczych, które zajmują się wytwarzaniem pasz na bazie surowców niemodyfikowanych genetycznie, czyli bez GMO, oraz do prowadzących działalność w zakresie przetwarzania i sprzedaży hurtowej ziół. Maksymalna wysokość wsparcia wynosi do 15 mln zł, jeśli beneficjentem jest związek grup producentów rolnych lub zrzeszenie organizacji producentów, oraz do 10 mln zł w przypadku innych rodzajów beneficjentów.

• do 30 listopada 2021 r. - Tworzenie grup producentów i organizacji producentów
Pomoc skierowana jest do grup producentów rolnych uznanych od 1 grudnia 2020 r. oraz organizacji producentów rolnych uznanych na podstawie przepisów z 2004 r. Wsparcia nie mogą otrzymać producenci drobiu, wyrobów z mięsa drobiowego i jego podrobów oraz producenci owoców i warzyw. Maksymalny limit pomocy wynosi do 100 tys. euro rocznie przez okres pierwszych pięciu lat następujących po dacie uznania grupy lub organizacji producentów rolnych.

• do 31 grudnia 2021 r. - Inwestycje odtwarzające potencjał produkcji rolnej
Wnioski mogą składać rolnicy, którzy ponieśli w swoich gospodarstwach straty spowodowane klęskami żywiołowymi bądź wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń (ASF). O rekompensaty można się starać, jeżeli szkody powstały w roku, w którym jest

składany wniosek o przyznanie pomocy lub w co najmniej jednym z dwóch lat poprzednich. Maksymalna wysokość pomocy wynosi 300 tys. zł.

• do 31 grudnia 2021 r. - Wsparcie na inwestycje zwiększające odporność ekosystemów leśnych i ich wartość dla środowiska
O dofinansowanie mogą ubiegać się rolnicy, którzy posiadają las w wieku 11-60 lat o powierzchni od 0,1 ha do 40 ha. Wysokość dofinansowania jest zróżnicowana i uzależniona od rodzaju leśnych inwestycji oraz warunków, w jakich mają być realizowane. Wsparcie waha się od 8,82 zł za metr bieżący w przypadku ogrodzenia remizy siatką o wysokości co najmniej 2 m, do ponad 14 tys. zł/ha za przebudowę składu gatunkowego drzewostanu polegającą na dolesianiu luk na powierzchni o nachyleniu powyżej 12°.

• od 30 listopada do 29 grudnia 2021 r. - Małe przetwórstwo i rolniczy handel detaliczny

Wnioski będą mogli składać rolnicy, ich małżonkowie lub domownicy, którzy zdecydowali się na zarejestrowanie działalności gospodarczej w zakresie przetwarzania produktów rolnych. Wsparcie, jakie będą mogli otrzymać na tzw. małe przetwórstwo, wynosi do 500 tys. zł. Drugą grupę stanowią rolnicy lub ich małżonkowie, którzy nie chcą rejestrować działalności gospodarczej i decydują się na działalność przetwórczą i sprzedaż produktów przetworzonych w ramach rolniczego handlu detalicznego (RHD). W tym przypadku limit pomocy finansowej wynosi do 200 tys. zł.



Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa

Zabawki, książki, gry, elektronika. Świąteczne prezenty dla dzieci

Prezenty dla dzieci

Redakcja (op. PŻ)
redakcja@gazetalubuska.pl

Święta Bożego Narodzenia to magiczny czas zwłaszcza dla dzieci. Tradycyjne wręczenie prezentów po uroczystej kolacji wigilijnej to moment, na który czekają wszystkie maluchy. Jaki prezent wybrać w tym roku dla chłopca, a jaki dla dziewczynki?

Z pewnością prezent pod choinkę powinien być dopasowany do wieku dziecka. Gry, elektronika, zabawki, książki, pomysłów jest wiele! Zjrzyj do naszego bożonarodzeniowego poradnika prezentowego i wybierz idealny подарunek.

Prezenty na święta dla dziewczynki. Prezent dla trzylatki

Mysząc o prezencie świątecznej dla dziewczynki, pierwszym skojarzeniem jest oczywiście lalka. Każda młoda dama marzy o pięknej lali, którą będzie mogła przebierać w kolorowe sukienki oraz zapraszać ją na wspólne podwieczorki przy zabawkowej zastawie. Wybierając zabawkę dla trzylatki, z pewnością należy zwrócić uwagę na jej wielkość, nie powinna być zbyt duża, ani za ciężka.

Wózek dla lalek

Jak lalka, to i wózek! To świetny pomysł na prezent dla dziewczynki. Z pewnością z chęcią zabierze swoje przytulanki i lalki na prawdziwy spacer. Jaki wózek dla lalek wybrać? Spacerówka, a może gondola? Wybór zależy od Ciebie.

Prezenty na święta dla chłopca. Prezent dla trzylatki

Jaki prezent dla chłopca wybrać w tym roku? Postaw na rowe-

rek. Wybierając rowerek dla malucha, pamiętaj o tym, by dostosować go do umiejętności dziecka. Dla najmłodszych dobrym wyborem będzie rower biegowy. Świetnie sprawdzą się rowerki 3 kołowe lub takie, które posiadają doczepiane kółka. Dobrze, by rower posiadał osłonę łańcucha, która zapewni dziecku bezpieczeństwo. Wybrany sprzęt powinien być dosyć lekki.

Prezenty na święta Bożego Narodzenia dla dziewczynki. Prezent dla pięciolatki

A co powiecie na klocki Lego? W ofercie znajdziesz wiele propozycji oraz zestawów tematycznych dostosowanych do wieku i zainteresowań dziecka. Klocki Lego to świetny prezent na święta, zarówno dla dziewczynki, jak i chłopca.

Prezenty na święta Bożego Narodzenia dla chłopca. Prezent dla pięciolatki

Jeśli szukasz prezentu na święta, który rozwinię wyobraźnię oraz zdolności manualne Twojego dziecka. Zabawki konstrukcyjne lub modele do składania będą strzałem w dziesiątkę.

Jak wybrać idealny prezent na święta dla Twojego dziecka i nie przepłacić? Zrób świąteczne zakupy przez internet! W tegoroczne Boże Narodzenie spełnij dziecięce marzenia.

Elektryczny pociąg

Marzenie z dzieciństwa, każdego chłopca? Prawdziwy, elektryczny pociąg z torami. Oczywiście z lokomotywą oraz doczepianymi wagonami.

Podaruj swojemu dziecku magiczne święta! Wspólnie wybieracie się w niezapomnianą podróż.



Do Świąt Bożego Narodzenia nie pozostało dużo czasu. Jeżeli chcemy zamówić prezenty przez Internet, warto pomyśleć o tym wcześniej, aby przesyłki zdążyły dotrzeć przed Wigilią.

Prezenty pod choinkę dla dziewczynki. Prezent dla siedmiolatki

Książka, to prezent na święta, który nigdy nie wyjdzie z mody! Doskonała propozycja dla siedmiolatki, która z pewnością pozna już wszystkie litery. Na tegoroczne święta podaruj jej przepiękną historię.

Gry i Puzzle

Gry i puzzle to uniwersalny prezent na święta dla dziewczynki. W ofercie sklepów znajdziesz wiele propozycji: planszówki, gry karciane, edukacyjne. Twoja córka lubi układać puzzle? Z pewnością furorę zrobi zestaw z ulubionymi postaciami z bajek. Co powiesz na Elzę z „Krainy Lodu”?

Prezent na święta dla młodej artystki

Twoja wnuczka lub córka kocha artystyczne wyzwanie? Na tego-

roczne święta podaruj jej prezent, który rozwinię zainteresowania. Z pewnością ucieszy ją jedno z zestawów plastycznych: nauka rysowania krok po kroku, zestaw do tworzenia biżuterii, a może ciastolina Play Doh? Równie dobrze sprawdzą się sztaluga, płótno oraz zestaw farb.

Prezenty na święta dla chłopca. Prezent dla siedmiolatki

Grzybobrzenie, Chińczyk, a może Piłkarzyki? Jaką grę planszową podarować na święta siedmiolatkowi? Oto kilka propozycji idealnych na wspólne spędzanie czasu dla całej rodziny.

Zdalnie sterowane zabawki

Który mały chłopiec nie marzy o tym, by pod choinką znaleźć zdalnie sterowane autko, samolot czy robota. To idealny prezent dla pięciolatki na Boże Na-

rodzenie. Gwarantujemy, że taka zabawka spodoba się nie tylko dziecku, ale również jego tacie czy dziadkowi.

Prezenty świąteczne dla dziewczynki. Prezent dla dziewięciolatki

Aparat fotograficzny. Nietypowy prezent na święta dla dziewięciolatki? Świetnie sprawdzi się aparat fotograficzny. Koniecznie przygotuj go tak, by od razu był gotowy do uruchomienia. Rodzinne zdjęcia zrobione pierwszym aparatem będą wspaniałą pamiątką na lata.

Prezenty pod choinkę dla chłopca. Prezent dla dziewięciolatki

Gry komputerowe. Przygodowe, fantasy, a może sportowe? Na tegoroczne święta podaruj swojemu dziecku wyma-

rzoną grę komputerową. Warto dostosować ją do wieku dziecka.

Prezenty na Boże Narodzenie dla dziewczynki. Prezent dla dwunastolatki

Świątecznym prezentem na święta dla dwunastolatki będą nowe słuchawki. Z pewnością ucieszy się z możliwości słuchania ulubionych zespołów i wokalistów. Możesz postawić na model przewodowy lub bezprzewodowy.

Ubrania i kosmetyki

Dwanaście lat to poważny wiek! Każda dorastająca nastolatka marzy, aby pod choinką znaleźć najmodniejsze ubrania, buty oraz pierwszy zestaw kosmetyków. Chociaż wielu rodziców z chęcią przebrałoby swoje córki w róż i kokardki, warto dać dziecku nieco swobody. Oczywiście wszystko w dobrym guście i z umiarem.

Prezenty świąteczne dla chłopca. Prezent dla dwunastolatki

Szukając prezentu na święta dla dwunastolatki, powinieneś pamiętać, że chociaż w Twoich oczach to nadal mały chłopiec, on sam uważa się już za niemal dorosłego. Wkraczający w nastoletni wiek chłopcy, także chcą być dobrze ubrani. Wybierz modną i ciepłą bluzę z kapturem, T-shirt z ciekawym nadrukiem lub sportowe buty. Z pewnością będzie zadowolony!

Instrumenty muzyczne

Może Twój syn lub wnuk marzy o rozpoczęciu swojej przygody z muzyką? Pod choinkę podaruj mu gitarę, keyboard, a może nietypowy, lecz bardzo modny instrument taki jak, ukulele czy karimba?

REKLAMA

0010340561

Cukiernia Pszczółka

os. Europejskie
ul. Londyńska 32/4, Gorzów Wlkp.
tel. 736 135 118

- ▶ Sprzedaż własnych wyrobów cukierniczych
- ▶ Sprzedaż pieczywa
- ▶ Sprzedaż kawy i herbaty na wagę, różne smaki
- ▶ Sprzedaż artykułów cukierniczych
- ▶ Kawa i herbata na wynos
- ▶ Przyjmujemy zamówienia świąteczne

REKLAMA

0010343244

ZDROWY BOCHEN

**ZAMÓWIENIA ŚWIĄTECZNE
Z DARMOWĄ DOSTAWĄ**

można składać pod numerem

tel. 605 570 227

Pełna oferta na www.zdrowybochen.pl
Po wcześniejszym umówieniu
odbior zamówień pod adresem:
Piekarnia domowa Zdrowy Bochen
ul. Mieczkowska 131, Zielona Góra

CHLEBY
NA NATURALNYM ZAKWASIE
I BEZGLUTENOWE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ kawalerkę do 160 tys
724242566

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

PROMOCYJNA! Pierwsza działka budowlana 3h lub podzielona na mniejsze (nowa Zielona Góra) tel. 691-022-915

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce. Dowóz, montaż gratis - cały kraj! Raty! Tel. 68/419 03 39; 95/737 63 39; 91/311 11 94; 512 853 323; www.konstal-garaze.pl

GARAŻE blaszane, drewnopodobne, 666-681-664, www.partnerstal.pl

KUPIĘ garaż, tel. 609-499-555.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 7,44 % Telefon 730 809 809

Potrzebujesz gotówki? Weź pożyczkę! Nr telefonu 500 150 803

Praca

ZATRUDNIĘ

Firma z Nowej Soli zatrudni kierowców samochodów ciężarowych przy zimowym utrzymaniu dróg od m-c listopada do końca kwietnia mogą być emeryci lub renciści tel. do kontaktów 609818209

HYDRAULIKA i budowlanców tel. 793 527 334

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, stolarz, spawacz,betoniarz: 601218955

NIEMIECKA firma budowlana zatrudni fachowców do pracy na stanowisku Murarz, Cieśla. Gwarantujemy stabilne zatrudnienie oraz dogodne warunki pracy. Więcej informacji pod nr tel. +48 510 358 933 w godz. 9:00-15:00 od pn.-so. Mile widziane CV, de.jobsmanager@gmail.com

NIEMIECKA firma zatrudni do regipsów. Tel. 0049 170 540 50 90.

Opiekunki

OPIEKUNKI do Niemiec okazja ! do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

PRACA DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH, WYSOKIE ZAROBKI DO 1800 EURO, PREMIA ŚWIĄTECZNA 300 EURO. Tel. 518 733 727

PRACOWNIKÓW budowlanych zatrudnię tel. 570 791 085

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

HYDRAULIK tel. 793 527 334

OKNA rolety roletki. Montaż - serwis - naprawa. Ptasia 32/7B, 535530555

PORZĄDKOWE

Firma sprzątająca Trans -Clean Sp.z o.o: sprzątanie domów,biur,firm,ekologiczne czyszczenie parą,czyszczenie fug, pranie wykładzin,dywanów, tapicerki meblowej itp. Gorzów+okolice. 697 061 468

INNE

CITY-BACHUS-TAXI 19622, 19626

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Komunikaty

Ogromne podziękowania dla Ordynatora i całego Personelu medycznego Szpitala Tymczasowego w Zielonej Górze w walce o życie i powrót do zdrowia Naszej Mamy. Za słowa otuchy, cierpliwość i życzliwość każdego dnia. Nigdy wam tego nie zapomnimy. Jesteście WIELCY. Córkę z rodzinami.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SPRZEDAŻ kur niosek rocznych oraz kurek odchowanych tel. 785-188-999

Naszemu koledze
Krzyśkowi
wyrazy szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają
Zarząd i pracownicy firmy FAST

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Pani
Natalii Pydzik
Żegnamy osobę,
która przez wiele lat pracowała w naszej firmie
i cieszyła się sympatią oraz autorytetem.

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie
składają
*Zarząd oraz pracownicy
„Radia Zachód” S.A. w Zielonej Górze*

REKLAMA

0019994442

INFORMATOR POGRZEBOWY

KAMIŃSCY, Zielona Góra, ul. Kościelna 4, ul. Zyty 19, przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja pogrzebów, tel. 68-3230509, 693424440.

SACRUM Całodobowe Usługi Pogrzebowe. W ramach zasiłku ZUS – bezgotówkowa organizacja pogrzebów tradycyjnych, kremacja. Odbiór z miejsca zgonu 24h. Transport krajowy i zagraniczny. Zielona Góra, Sulechów, Czerwieńsk i okolice. Tel. 605-511-511

LUBUSKI DOM POGRZEBOWY, Zielona Góra, ul. Wrocławska 1. Całodobowy transport Zmarłych. Tel. 531208990. Usługi świadczone w ramach zasiłku pogrzebowego z ZUS.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY Zielona Góra, ul. Masarska 13, tel. 68-3202235, kompleksowa obsługa pogrzebów, przewóz zmarłych. 601798365 całą dobę.

AD PATRES (J. Mądry) przewóz zmarłych całą dobę, bezgotówkowa organizacja pogrzebów, Zielona Góra, ul. Wrocławska 68, tel. 68-3208517, 601760685.

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. 95-7810083 Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24h

WRZOS Gorzów Wlkp., ul. Borowskiego 35/1, tel. 95-7200333, 722303333 ORGANIZACJA POGRZEBÓW I POGOTOWIE POGRZEBOWE (24h).

OMNIS Gorzów Wlkp., ul. Żwirowa 76, tel. 95-7224208 www.omnis.net.pl Organizacja pogrzebów i Pogotowie pogrzebowe (24 h)

A.D Rzepeccy, tel. 605386111, Zielona Góra, ul. Chrobrego 59/4, Świdnica, Długa 25, Czerwieńsk, Chrobrego 1a. Kompleksowa obsługa pogrzebów całą dobę. Zabieranie z domu.

REKLAMA

0010196166

64-113 Osieczna, Ziemięte 40i

609 630 005 601 19 19 44

www.makiman.pl

Szybki odbiór

Super ceny

Najlepsza obsługa

KUPIJEMY WSZYSTKIE STREFY MACIOR I TUCZNIKÓW!

A u Ciebie był już makiman?

REKLAMA

0010346105

Burmistrz Szprotawy

informuje, że

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szprotawie zostały wywieszone:

Zarządzenie nr 0050/175/2021

Burmistrza Szprotawy z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie przeznaczenia do dzierżawy w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Szprotawa na okres do 3 lat,

Zarządzenie nr 0050/174/2021

Burmistrza Szprotawy z dnia 24 listopada 2021 r. w sprawie przeznaczenia do dzierżawy w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Szprotawa na okres do 3 lat.

REKLAMA

0010346110

Obwieszczenie Wojewody Lubuskiego

IB-II.7821.7.2021.KZaj

Wojewoda Lubuski na podstawie art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1363 z późn. zm.) zawiadamia, że 24 listopada 2021 r. wydał rozstrzygnięcie kończące postępowanie odwoławcze od decyzji Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp. Nr 3/21 z 11 czerwca 2021 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „Rozbudowa ulicy Pograniczników i ulicy Krasjerów” obejmującej działki ew. nr 336/19, 332, 859/1, 403/2, 338/3 (powstała z podziału działki nr 338) obręb 9 -Wieprzycze.

Z jego treścią można się zapoznać w siedzibie Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. przy ul. Jagiellończyka 8, w godzinach pracy urzędu, po wcześniejszym telefonicznym zgłoszeniu takiego zamiaru pod numerem telefonu 95 785 17 59.

REKLAMA

0010344578

Obwieszczenie Wojewody Lubuskiego

IB-II.7821.9.2021.KZaj

Wojewoda Lubuski

na podstawie art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1363 z późn. zm.)

zawiadamia,

że 23 listopada 2021 r. wydał rozstrzygnięcie kończące postępowanie odwoławcze od decyzji Nr 4/2021 z 10 września 2021 r., znak: AB.6740.6.2.2021, którą Starosta Zielonogórski zezwolił na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej (ul. Osiedle Lido) w km 0+000,00 – 0+731,95 wraz z budową odwodnienia drogowego w miejscowości Zabór.

Z jego treścią można się zapoznać w siedzibie Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. przy ul. Jagiellończyka 8, w godzinach pracy urzędu, po wcześniejszym telefonicznym zgłoszeniu takiego zamiaru pod numerem telefonu 95 785 17 59.

→

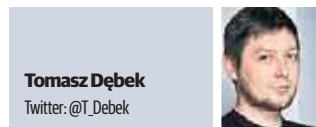
CZYTAJ

strefaAGRO

strefaagro.pl

eprasa.pl a3b471e34b

Sousa musi liczyć na łut szczęścia



Tomasz Dębek
Twitter: @T_Debek

Piłka nożna

W piątek poznamy rywali reprezentacji Polski w barażach o awans na mundial 2022. Białoczerwoni skomplikowali sobie sytuację porażką z Węgrami na koniec eliminacji i potrzebują nieco szczęścia, by nie trafić na Włochy lub Portugalię.

Paulo Sousa przyznał, że popełnił błąd, pozostawiając Roberta Lewandowskiego poza kadrą meczową w kończącym eliminacje mistrzostw świata w Katarze spotkaniu z Węgrami. Bez kapitana nie pomogła nawet magia PGE Narodowego. Przegraliśmy 1:2, a decyzja sztabu może okazać się piekielnie kosztowna. Nawet remis dawał nam rozstawienie w barażach. Tymczasem dziś nerwowo odliczamy godziny do losowania i liczymy na to, że uda się w nim uniknąć Portugalczyków oraz Włochów.

Ceremonia odbędzie się w piątek w Zurychu o godz. 17 czasu polskiego. Śledzić będzie można ją na antenach TVP Sport i Polsatu Sport News, a także na oficjalnej stronie internetowej FIFA. W jaki sposób będzie przebiegało losowanie?

Uczestniczy w nim 12 reprezentacji: 10 z nich (w tym Polska) zajęło drugie miejsca w grupach eliminacyjnych strefy europejskiej. Dwa pozostaje

stałe, Austria i Czechy, to najwyżej notowani zwycięzcy grup Ligi Narodów, którzy nie uzyskali bezpośredniego awansu ani miejsca w barażach.

Sześć najlepszych zespołów z drugich miejsc (ranking uwzględniał wyniki meczów eliminacyjnych z pierwszą, trzecią, czwartą i piątą drużyną w grupie, gdyż nie wszystkie liczyły ich sześć) jest rozstawionych. Zagrają dzięki temu pierwszy mecz na własnym terenie. To o tyle istotne, że w barażach nie będzie rewanżów.

Dla zwycięzców europejskich barażów przewidziano trzy miejsca na turnieju w Katarze.

Poza Portugalią i Włochami, rywale w barażach są w naszym zasięgu. Największe szanse mamy na wylosowanie Rosjan

Drużyny zostaną więc podzielone na trzy „ścieżki”. W każdej z nich znajdują się po dwie rozstawione i nierozstawione ekipy, które stworzą minidrankę pucharową. Ci, którzy okażą się górą w jej półfinałach (24/25 marca), zmierzą się w meczu finałowym (28/29 marca), którego gospodarz zostanie wyłoniony już w trakcie piątkowego losowania.

Sousa chce Szkocję i Szwecję – Chciałbym zagrać ze Szkotami na wyjeździe, a później ze



Reprezentacja Polski pierwszy z marcowych barażów zagra na wyjeździe z rozstawionym rywalem

Szwedami u siebie. Szkocja to jeden z krajów, w których rodził się futbol. Ludzie żyją tam piłką, na meczach jest wspaniała atmosfera. Myślę też, że jesteśmy w stanie rywalizować z ich drużyną i uzyskać korzystny wynik, pozwalający na grę w finale barażów. Szwecji chcielibyśmy się zrewanżować za porażkę w EURO 2020, to na pewno będzie dla zawodników dodatkowa motywacja. Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że to nie jest dla nas łatwy rywal. Świadczy o tym wy-

nik z przeszłości – podkreślał ostatnio Sousa w wywiadzie dla TVP Sport.

Taki scenariusz wydaje się korzystny dla białoczerwonych, choć zgodnie ze słowami selekcjonera łatwo na pewno nie będzie. Szkoci w całych eliminacjach przegrali tylko raz, z Danią na wyjeździe (w listopadzie zrewanżowali się jej na Hampden Park 2:0). Szwedzi we wrześniu potrafili ograć Hiszpanię (2:1), lecz mają problemy na wyjazdach. Trzy punkty zdobyli tylko w Koso-

wie (3:0), za to z Grecji (1:2), Gruzji (0:2) i Hiszpanii (0:1) wracali na tarczy. Rywalami wymagającymi, lecz przy dobrej dyspozycji Polaków jak najbardziej do ogrania, powinni być również Walijszczy i Rosjanie.

Ci ostatni są zresztą najbardziej prawdopodobnym rywalem drużyny Sousy w pierwszym barażu. Z powodów politycznych Rosja nie może trafić na Ukrainę. Nasze szanse na wylosowanie Sborniej wynoszą wobec tego 20 proc., pod-

czas gdy każdej z pozostałych reprezentacji po 16 proc.

Konsekwencje braku awansu będą bolesne nie tylko dla Sousy, którego kontrakt nie zostanie wówczas przedłużony. Duże straty finansowe poniesie PZPN, któremu każdy baraż na Narodowym przynosiłby kilkanaście mln zł przychodu, a gra na mundialu kolejne miliony.

Kto poleci na mundial?

Do tej pory pewne miejsce na mistrzostwach świata, które zostaną rozegrane w listopadzie i grudniu 2022 r., ma 13 reprezentacji. Poza gospodarzem, Katar, awansowało 10 zwycięzców grup ze strefy UEFA: Niemcy, Dania, Francja, Belgia, Chorwacja, Hiszpania, Serbia, Anglia, Szwajcaria i Holandia, a w Ameryce Południowej przewagę zapewniającą kwalifikację mają Brazylia i Argentyna. Do wzięcia jest jeszcze pięć miejsc w strefie afrykańskiej, cztery w azjatyckiej, trzy w CONCACAF, dwa w Ameryce Południowej i dwa w barażach międzykontynentalnych (13 i 14.07, po jednym meczu na neutralnym terenie). ©©

Drużyny z drugich miejsc grup MŚ 2022 strefy UEFA

1. Portugalia*	8	17	17-6
2. Szkocja*	8	17	14-7
3. Włochy*	8	16	13-2
4. Rosja*	8	16	14-5
5. Szwecja*	8	15	12-6
6. Walia*	8	15	14-9
7. Turcja	8	15	18-16
8. Polska	8	14	18-10
9. Macedonia Północna	8	12	14-11
10. Ukraina	8	12	11-8

* – drużyny rozstawione w barażach

Lewandowski ma nowego rywala. Barcelona w najgorszej sytuacji od 20 lat

Piłka nożna

Filip Bares

Twitter: @Bares34

Sebastian Haller wyrasta na prawdziwą gwiazdę Ligi Mistrzów. Debiut Xaviego może skończyć się grą w Lidze Europy. Jeszcze gorzej jest w Dortmundzie, gdzie już szykują się na czwartkowe wieczory.

We wtorek Robert Lewandowski skradł większość czołówek w światowych mediach, strzelając przepięknego gola z przewrotki, w wygranym przez Bayern meczu z Dynamem Kijów 2:1. Dla Polaka był to gol numer 82. w Lidze Mistrzów i dziewiąty w tegorocznej edycji w zaledwie pięciu meczach. Łącznie kapitan Białoczerwonych ma już 25 trafień w 19 spotkaniach w tym sezonie, co jest zdecydowanie najlepszym wynikiem w Europie – drugi Mohamed Salah ma „tylko” 17 bramek. Co więcej, „Lewy” został pierwszym piłka-

rzem w historii Ligi Mistrzów, któremu dwukrotnie udało się trafić do siatki w dziewięciu meczach z rzędu. Obecna seria rozpoczęła się w minionym sezonie w fazie grupowej przeciwko Salzburgowi i trwa do dzisiaj. Poprzednia objęła większość sezonu 2019/20 i Polak dopiero w finale (1:0 z PSG) został zatrzymany.

Świetna strzelecka dyspozycja Lewandowskiego nie daje mu jednak przewagi nad rywalami w LM. Napastnik Ajaksu Amsterdam Sebastian Haller jest prawdziwą sensacją tegorocznej edycji; również ma dziewięć bramek na koncie. W śróde Francuz odwrócił losy meczu z Besiktasem, strzelając dwa gole, dzięki którym Ajax wygrał 2:1. Prawdziwy popis dał jednak we wrześniowym starciu ze Sportingiem, gdy czterokrotnie pokonał byłego bramkarza Realu Madryt Adana. Przypomnijmy, że Haller trafił do stolicy Holandii po nieudanej przygodzie w West Ha-



Robert Lewandowski zdobył już 9 goli w tegorocznej LM. Tyle samo ma Sebastian Haller

mie, gdzie na przestrzeni dwóch sezonów strzelił tylko 10 goli w 48 meczach. Pytanie brzmi, czy 27-latek przełamał się na dobre czy będzie drugim wcieleciem Buraka Yilmaza, który 8 ze swoich 14 bramek w LM strzelił w sezonie 2012/2013.

We wtorek Xavi zadebiutował w roli szkoleniowca w LM, ale 0:0 z Benfiką nie było dobrym rezultatem. Teraz, by nie oglądać się za siebie Barcelona musi pokonać Bayern na Allianz Arenie – w innym przypadku to portugalski klub przejdzie dalej, jeśli pokona Dynamo Kijów. Blaugrana ostatni raz nie awansowała do fazy pucharowej LM w 2000 roku, gdy kapitanem zespołu był Pep Guardiola, a Xavi miał dopiero 20 lat. Barcelona musi liczyć na pobłażliwość Juliana Nagelsmana, który będąc pewnym rozstawienia w kolejnej fazie może wystawić rezerwowy skład.

Do czwartkowych wieczorów mogą już się przyzwyczaić kibice Borussia Dortmund. Bez Erlinga Haalanda niemiecki klub przegrał ze Sportingiem 1:3 i nie ma już szans na awans do 1/8 finału. W jeszcze gorszej sytuacji jest RB Lipsk, którego w ogóle może zabraknąć na wiosnę w Europie. W ostat-

nij kolejce zmierzy się bowiem z Manchesterem City.

Najciekawiej wyglądają scenariusze w grupie B i G. W tej pierwszej Milan niespodziewanie pokonał Atletico 1:0 i mimo trzech porażek na starcie rozgrywek wciąż ma szansę na awans. Zespół Diego Simone zajmuje ostatnie miejsce w grupie, ale traci tylko punkt do drugiego FC Porto. W grupie G wszystkie zespoły dzieli zaledwie punkt i sytuacja z każdym golem w ostatniej kolejce będzie zmieniała się jak w kalejdoskopie – Lille, Salzburg, Sevilla i Wolfsburg będą walczyć o awans do ostatniego gwizdka.

W świetnej dyspozycji znajdują się angielskie zespoły, które na dobre przerwały dominację La Liga w Europie. Wszystkie prowadzą w swoich grupach i wszystkie wygrały w tym tygodniu. Najlepiej wypadła Chelsea, która zdemolowała 4:0 Juventus na Stamford Bridge. Manchester City poko-

nał natomiast w hicie kolejki PSG 2:1.

W tegorocznej edycji LM gra tylko czterech Polaków – dwaj z nich (Lewandowski i Szczęsny) są już pewni awansu. Tomasz Kędziora z Dynamy Kijów ostatecznie odpadł, pogrążony zwycięską przewrotką RL9. Ostatnia szansa przed Kamilem Piątkowskim, który Kamilem Salzburg zajmuje drugie miejsce w grupie. W przypadku awansu nie ma jednak sensu nastawiać się na oglądanie rodaka w akcji. W tym sezonie Polak zagrał tylko 40 minut w LM, a ostatni mecz rozegrał 22 września. Od tego czasu leczy kontuzję.

W fazie pucharowej na pewno zagrają: Manchester City, Paris Saint-Germain, Liverpool, Ajax Amsterdam, Sporting, Real Madryt, Inter, Bayern, Manchester United, Chelsea i Juventus. Ostatnia kolejka spotkań odbędzie się 7 i 8 grudnia.

Stilon szanuje ogromną przewagę. Wiosną chce pieczętować awans

Szymon Kozica

519 503 695

skozaica@gazetalubuska.pl



Pilka nożna

- Podchodzimy do tego z pokorą. Wiemy, że druga runda nie będzie łatwiejsza - podkreśla Karol Gliwiński, trener Stilonu Gorzów. Lider IV ligi na półmetku rozgrywek ma aż 11 punktów przewagi nad drugim zespołem w tabeli.

44 punkty (14 zwycięstw, 2 remisy i 1 porażka), 51 bramek zdobytych i 13 straconych - to bilans Stilonu w rundzie jesiennej. Kolejne miejsca w tabeli zajmują: Dąb Sława - Przybyszów - 33 punkty, Pogoń Świebodzin - 30, Spójnia Ośno Lubuskie - 29 oraz Promień Żary, Odra Nietków i Budowlani Murzynowo - po 28.

Stilon, po drobnych perturbacjach na początku sezonu, ugruntował sobie pozycję lidera, kończąc jesień dziesięcioma zwycięstwami z rzędu, a w ostatnich czterech spotkaniach rozprawiając się - na przemian: u siebie i na wyjeździe - z rywalami ze ścisłej czołówki: Meprozetem Stare Kurowo 4:2, Odrą 3:0, Dębem 4:0 i Pogonią 3:2.

- Fajnie, że stworzyliśmy sobie tę przewagę. Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo przed sezonem chyba nikt nie liczył na aż taką przewagę - nie ukrywa trener Gliwiński. - Ale podchodzimy do tego z pokorą i wiemy, że czeka nas ciężka praca zimą, może jakieś wzmocnienia i chcemy przypieczętować w przyszłej rundzie awans do III ligi. Na pewno musimy pracować,



Kibice Stilonu za swoją drużyną jeżdżą niemal wszędzie. Tym wspólnym zdjęciem piłkarze i fani gorzowskiego zespołu żegnali ligową jesień w Świebodzinie

bo wiemy, że druga runda nie będzie łatwiejsza. Każdy zespół będzie chciał ze Stilonem - z liderem, który stworzył sobie taką przewagę w pierwszej rundzie - wygrać i szczególnie w meczach wyjazdowych trzeba będzie się mocno postawić.

- Wiadomo, mamy dużą, fajną przewagę. Ma to nas bardzo mobilizować do jeszcze cięższej pracy, żeby tego nie stracić i spokojnie awansować do III ligi - potwierdza Łukasz Maliszewski, kapitan Stilonu.

Warto zauważyć, że mistrzowie jesieni na własnym boisku odnieśli komplet zwycięstw. A punkty tracili wyłącznie w spotkaniach z beniaminami: przegrali z Celulozą Ko-

strzyn 1:2 oraz zremisowali z Promieniem 2:2 i Piastem Czerwieńsk 1:1.

- Pewnie to przypadek - uważa kapitan Maliszewski. - Wiadomo, zespoły nastawiają się na nas, tym bardziej beniaminek nie ma nic do stracenia - jeżeli przegra, to nic się nie stanie, a jak wygra, to jest wielkie święto. Tak samo było w Kostrzynie.

Stilon jesienią odniósł kilka okazałych zwycięstw, choćby wyjazdowe nad Iłanką Rzepin 7:0 czy u siebie nad Czarnymi Żagań 5:0 i Syreną Zbąszynek (a także wspomnianym już Dębem) 4:0. A która drużyna napuła najwięcej krwi liderowi?

- Trudno powiedzieć. W Kostrzynie przegraliśmy ten je-

dyny mecz i to był taki punkt zwrotny, bo potem mamy serię dziesięciu zwycięstw. Fakt, że tam zagraliśmy słabo, byliśmy też mocno osłabieni - przyznaje trener Gliwiński i wlicza: - Były trudne momenty. Przegrywaliśmy u siebie z Ośnem - wygraliśmy 2:1. Przegrywaliśmy dwa razy u siebie z Kurowem - wygraliśmy 4:2. Bardzo ciężki był ten pierwszy mecz [wyjazdowy z Budowlanymi - red.], gdzie też przegrywaliśmy 0:1 i wyciągnęliśmy na 3:1. Zebrałoby się parę meczów, gdzie musieliśmy naprawdę mocno się postawić. Ale wydaje mi się, że stworzyliśmy sobie taką pozycję, że każdy zespół wie, że jak przyjeżdża Stilon albo jedzie się do Stilonu, to nie będzie łatwo.

- Niewygodnie nam się grało z zespołami, które mają strasznie wysokich napastników, jak Meprozet, jak Świebodzin - dodaje kapitan Maliszewski. - Z takimi rywalami trudno nam się gra, bo wiadomo, jaki mamy styl i jaki profil obrońców. Dlatego w tych meczach, pomimo zwycięstw, było ciężko.

W pojedynku ze wspomnianą Pogonią kapitan Maliszewski miał swój udział przy wszystkich trzech bramkach dla Stilonu: strzelił gola i zaliczył dwie asysty. I prawdopodobnie prowadzi w klasyfikacji kanadyjskiej w IV lidze. Czy sam śledzi takie statystyki?

- Nie, nie - uśmiecha się. - Bardziej staram się przekazywać cenne uwagi młodszym

kolegom. Mnie statystyki już nie są potrzebne. Jestem w takim wieku, że już mi nic nie grozi. Bardziej liczę na chłopaków.

Trener Gliwiński wspominał o transferach przed rundą wiosenną. Czy w tym kontekście Stilon spogląda w stronę Budowlanych, skąd dochodzą niepokojące wieści, a z klubem właśnie pożegnał się trener Mateusz Konefał?

- Nie wiem. Szczerze mówiąc, jeszcze się nie zastanawialiśmy. Rozmawialiśmy z kimś, ale nie ma jeszcze żadnych ustaleń. Teraz jest czas na podsumowania, na przemyslenia, na to, żeby właśnie kogoś pozyskać - odpowiada trener Gliwiński. ©©

W SKRÓCIE

Tenis Antoni Madej wśród najlepszych

Na kortach hali w Drzonkowie młodzi tenisiści rywalizowali w Wojewódzkim Turnieju Klasyfikacyjnym zawodników do 12 lat. Oprócz reprezentantów lubuskich klubów w imprezie wzięli udział tenisiści z Wielkopolski.

Lubuszanie zajęli kilka medalowych pozycji, ale miejscem na najwyższym stopniu podium może pochwalić się jedynie Antoni Madej z Klubu Tenisowego Żary, który wspólnie z Igiem Bartnikiem (Włóknarz 1925 Ka-

lisz) wygrał rywalizację deblistów.

W turniejach indywidualnych trójka Lubuszan zameldowała się na podium. Wśród dziewcząt Anita Cytrycka i Lena Pisarczyk (obie Zielonogórski Klub Tenisowy) zajęły odpowiednio drugie i trzecie miejsce, a w rywalizacji chłopców trzeci był Karol Gliwiński z Orła Międzyrzecz. **Wyniki - dziewczęta - turniej indywidualny:** 1. Maja Maksimowicz (Włóknarz 1925 Kalisz), 2. Anita Cytrycka (Zielonogórski Klub Tenisowy), Lena Pisarczyk (Zielonogórski Klub Tenisowy) i Karolina Mizgajska (AZS Poznań); **debel:** 1. Wanda Kuszak (TKS Kros Tarnowo Podgórne) i Karolina Mizgajska (AZS Poznań), 2. Maja

Maksimowicz (Włóknarz 1925 Kalisz) i Amelia Roszak (Park Tenisowy Olimpia Poznań); **chłopcy - turniej indywidualny:** 1. Tymur Bibik (Leszno Tenis Klub), 2. Ignacy Pankowski (Klub Tenisowy Szczawno Zdrój), 3. Karol Gliwiński (Orzeł Międzyrzecz); **debel:** 1. Antoni Madej (Klub Tenisowy Żary) i Igor Bartnik (Włóknarz 1925 Kalisz), 2. Witold Skrobani (GKT Nafta Zielona Góra) i Tymur Bibik (Leszno Tenis Klub).

Tenis stołowy
Czterech zwycięzców Grand Prix Polski
W Gdańsku odbył się drugi turniej Grand Prix Polski niepełnosprawnych tenisistów stołowych. W im-

prezie udział wzięli m.in. siedmioosobowa reprezentacja zielonogórskiego Zrzeszenia Sportowo-Rehabilitacyjnego Start. Spośród podopiecznych trenerów Lucjana Błaszczyka, Jacka Kaczmarska i Adama Jurasza najlepiej spisali się paraolimpijczyk Tomasz Jakimczuk oraz członek kadry narodowej Igor Misztal. Obaj triumfowali, odpowiednio w klasach 1-3 oraz 10-tej. Na miejscach 3-4 rywalizację zakończyli Hubert Morusiewicz (klasa 10), Tomasz Mika (klasa 6) i Piotr Grudzień (klasa 8).

Na podium stawiali też pingpongści innego lubuskiego klubu - Startu Gorzów. W grupie 4 zwyciężył Krzysztof Żyłka, a w grupie 11 triumfował Maciej Makajew. W tej samej klasie drugie miejsce zajął Damian Fira.

Tenis stołowy Młodzi rywalizowali w Drzonkowie

W Drzonkowie rozegrano drugi wojewódzki turniej kwalifikacyjny młodziaków. Na starcie stanęło ponad 70 zawodniczek i zawodników. **Wyniki - dziewczęta:** 1. Marlena Grobelna, 2. Lena Grobelna (obie Bocian Słońsk-Kończyn), 3. Barbara Jasińska (ZKS Drzonków), 4. Aleksandra Mierzwiak (Fiber Nowogród Bobrzański); **chłopcy:** 1. Maciej Błaszczyk, 2. Alan Bryk, 3. Leon Żmuda (wszyscy ZKS Drzonków), 4. Oskar Horbejcuk (Witniczanie Witnica).

Zwycięzcy turnieju zakwalifikowali się do drugiego turnieju Grand Prix Polski w Brzegu Dolnym. Ponadto prawo gry z listy Polskiego

Związku Tenisa Stołowego mają: Wanessa Kulczycka (Gorzovia Gorzów) i Patryk Żyworonek (ZKS Drzonków).

Brydż Turniej o Podkowę Kasztanki Marszałka

W Skwierzynie rozegrano ogólnopolski turniej par o Podkowę Kasztanki Marszałka. W zmaganiach uczestniczyły 24 duety. Pierwsze trzy lokaty zajęli: 1. Andrzej Rękosia i Andrzej Parmonik - 63,03 proc., 2. Tadeusz Kowalik i Maciej Arnold (obie pary Instalko SBS 1 Międzyrzecz) - 61,82 proc., 3. Bartosz Gajewski i Marian Nieznański (MOSiR II Kostrzyn nad Odrą) - 55,45 proc. (CEKON)

Rajd rowerowy**Tym razem cykliści odwiedzą Przytok**

AZS Zielona Góra organizuje jutro kolejny rajd rowerowy z cyklu „Od kanapowca do peletonowca”. W zaproszeniu, które otrzymaliśmy od klubu czytamy: „Jeśli masz wolny weekend i lubisz jazdę na rowerze to mamy dla Ciebie rewelacyjną propozycję. Spotykamy się w sobotę o godz. 11.00 przy hali CRS. Tym razem zwiedzimy Przytok. Nie może Cię zabraknąć. Koniecznie weź ze sobą kask”.

Pilka ręczna**Trzy razy u siebie w ten weekend**

W lidze centralnej Budnex Stal Gorzów zagra w sobotę o 17.00 w hali ZS-20 przy ul. Szarych Sieraków w Padwie Zamość. W lidze Trójka podejmie w sobotę o 16.00 w Nowej Soli Euco-UKS Dziewiątko Legnica, a godzinę później AZS UZ w Zielonej Górze zmierzy się z GOKiS Kąty Wrocławskie.

Siatkówka**Nasi zagrają i w sobotę, i w niedzielę**

W II lidze Sobieski Arena Żagań zagra w sobotę o 17.00 z UMK Toruń. O tej samej porze Astra Nowa Sól podejmie SPS Konspol Słupca, a dzień później SKS Kozaryn Gorzów zmierzy się z Aniolami Toruń.

Koszykówka**Drugoligowcy wystąpią w swoim domu**

W II lidze BC Swiss Krono Żary zagra w sobotę o 18.00 z BC Obrą Kościan, a Aldemed SKM Zastal Zielona Góra podejmie w niedzielę o 14.00 w hali MOSiR przy ul. Amelii Zetkama LaNonna Doral Kłodzko.

Kolarstwo przełajowe**Trzy razy na podium w pucharowym starcie**

Dawid Lewandowski z POM Strzelce Kraj. był pierwszy w Super Pucharze Polski w Gościńcu w juniorach młodszych, a Antoni Piaskowski z AMG Cybinka - trzeci w młodzikach. Za to Marta Józko-wicz z AK Bonecki Team Zbąszynek była trzecia wśród żaków. (ARO, CEKON)

Jeśli można cieszyć się z porażek, to ta przegrana może choć trochę radować

Alan Rogalski

twitter.com/AlanRogalski
arogalski@gazetalubuska.pl**Koszykówka**

W czwartek AZS AJP Gorzów przegrał w Mińsku z Horizontem w piątej kolejce EuroCup Woman. Ale o wygraną walczył do ostatnich sekund, choć to przed rozpoczęciem tego starcia wydawało się wręcz nieprawdopodobne.

Horizont Mińsk	76
AZS AJP Gorzów	73

Kwarty: 21:26, 20:11, 18:18, 17:18.

Horizont: De Carvalho 21 (1x3, 3 straty), Verameykenka 17 (1x3, 11 zbiórek, 6 asyst, 3 straty), Webb 16 (2x3), Rytiskava 13 (3x3), Vasilevich 1 (6 asyst) oraz Kastsjukavets 4, Hasperi i Inkina po 2, Scekc. **InvestInTheWest Enea:** Hurt 24 (1x3), Owczarzak 22 (2x3, 4 asysty), Tikhonenko 10 (9 zbiórek), Jones 10 (5 strat), Matkowska 7 (3 przechwyty, 1 blok) oraz Michniewicz i Śmiełek po 0.

Niemal niemożliwe, bo InvestInTheWest Enea - pod takim szyldem występuje w Pucharze Europy AZS - przystępował do tej konfrontacji w jedynie dziewięcioosobowym składzie, z czego na ławce rezerwowych były trzy juniorki oraz zawodniczka, która całe spotkanie przesiadła w dresie i masce na twarzy, czyli Anna Makurat (jak przekazał klub, miała problemy zdrowotne). Zresztą, Martyna Kurkowiak też nie weszła do gry w tym meczu.

A przecież Makurat to nie jedyna koszykarka, której brakowało. Poza kontuzjowanymi Stellą Johnson i Paulą Duchnowską (ta najpewniej już w tym sezonie nie zaprezentuje swoich umiejętności) nie pojawiła się w kadrze Borislava Hristova, która miała niejednoznaczny wynik testu na korona-



Z bardzo dobrej strony pokazała się wczoraj wychowanka klubu Karolina Matkowska (z piłką). Grała przez prawie 39 min

wirusa... Tym samym było to następne w tym roku zawody, w których nasze grały w niepełnym zestawieniu, ale pierwsze z aż takimi brakami, bo do tej wyliczanki doliczyć trzeba Katarzynę Dźwigalską. Ta kolejny już raz w tej kampanii nie wybrała się w zagraniczną podróż. Podobnie było w Turcji.

Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności można było zakładać, że im dłużej będzie trwał ten mecz, tym trudniej będzie podopiecznym trenera Dariusza Maciejewskiego walczyć o zwycięstwo. Bo skoro gra się tak naprawdę ledwie sześcioma zawodniczkami, a w praktyce pięcioma (bo Julita Michniewicz nie była zbyt aktywna w ataku, a Ewelina Śmiełek spędziła na parkiecie trzy minuty), to trudno oczekiwać wyrównanego spotkania. A jednak takie było! Z drugiej strony białoruskie

zmienniczki łącznie zagrały dwa razy więcej niż Michniewicz, ale same razem zdobyły zaledwie osiem „oczek”. Choć może akurat to przeważało.

W każdym razie gdy w 25 min Białorusinki prowadziły 54:40, to chyba nieliczni ludzili się, że nasze panie jeszcze wrócą do gry. A tak się stało.

Szalony rzut za trzy punkty o tablice oddany przez Courtney Hurt sprawił, że na siedem sekund przed końcem było 74:73 dla Horizontu. Skończyło się jak skończyło, ale właśnie za tę wolę walki do końca należą gromkie brawa. Chociaż awans do kolejnej rundy pewnie nam uciekł na tyle, że się go już nie dogoni.

Ale za to w niedzielę...

W niedzielę przed Polską Strefą Inwestycji Eneą - bo pod taką nazwą występuje w ekstrakla-

sie AZS AJP - za to 8. jej kolejka A w niej gorzowianki zagrają derby z Eneą AZS Politechnika Poznań.

Przed sezonem nasze akademickie byłyby zdecydowanym faworytem, ale po siedmiu seriach gier brązowe medalistki mistrzostw Polski mają trzy wygrane i cztery porażki. Z drugiej strony poznaniarki też celowały w play offy rozgrywek, a na razie są ostatnie w tabeli, z tylko jednym triumfem na koncie. Jednak jak mówi nam Liliana Banaszak z AZS Politechnika, styl jest lepszy od wyników. - Nie gramy złych spotkań, jednak niestety brakuje nam dobrych końcówek - przyznaje reprezentantka Polski. - Z Gorzowem nigdy nie gra się łatwo, lecz chcemy zagrać zespołowo i wyjść na 100-procentowym skupieniu. Jeśli nie będziemy popełniać zbyt dużej

liczby błędów, jak w poprzednich meczach, wtedy wynik końcowy może być korzystny dla nas.

Ostatnio Lubuszanek przegrały w Bydgoszczy z Polskimi Przetworami Basketem-25 Bydgoszcz, a ekipa ze stolicy Wielkopolski pauzowała. Czy to może mieć wpływ na niedzielne starcie? - Fakt, jesteśmy w ciągłych treningach, spragnione gry i to może być dla nas korzystne. Z drugiej strony, Gorzów jest cały czas w grze i to też może być z korzyścią dla niego. Trudno ocenić, co jest lepsze - mówi poznaniarka.

Do tego starcia Energa Basket Ligi Kobiet dojdzie w niedzielę o 18.00 w hali AJP przy ul. Chopina. Płatna transmisja w serwisie internetowym InstatTv. Ciekawe, jaki ślad pozostawi na AZS-ie wyprawa na Białoruś. ©©

Falubaz sprzedaje karnety i liczy, że kibice poniosą zespół do awansu

Żużel

Zielonogórski Klub Żużlowy wcześniej niż w poprzednich sezonach uruchomił sprzedaż karnetów na mecze Falubazu. Zespół z Zielonej Góry w sezon 2022 będzie ścigał się w pierwszej lidze.

- Nasz cel to powrót do najwyższej klasy rozgrywek, z dopingiem i wsparciem naszych wspólnych kibiców na pewno się to uda, dlatego zachęcamy już teraz do zakupu karnetów, które dla wielu fanów Falubazu mogą być wspólnym gwiazdkowym

prezenterem - mówił Wojciech Domagała, prezes zielonogórskiego klubu.

Sprzedaż karnetów ruszyła na początku listopada, tuż po oficjalnej prezentacji nowych zawodników drużyny. Do Stelmetu Falubazu dołączyli m.in. doświadczeni Krzysztof Buczkowski i Rohan Tunhate, którzy razem z Piotrem Protasiewiczem i Maksym Fricke powinni być liderami zielonogórskiej drużyny. Skład juniorski tworzyć będą Fabian Ragus, Nile Tufft oraz nowy zawodnik Falubazu Dawid Rempała. Z kolei na pozycji U-24 będą mogli startować Damian Pawli-

czak, Mateusz Tonder i Jan Kvech. - Jesteśmy mocną drużyną, zmontowaliśmy dobry skład, ale awans trzeba jednak wywalczyć na torze - powiedział Piotr Żyto, trener Falubazu.

Zielonogórcy żużlowcy liczą na mocne wsparcie niezawodnych kibiców, którzy dzięki dedykowanym wejściówkom zyskają sporo korzyści. Zakup karnetu to przede wszystkim oszczędność. Posiadacze całosezonowej wejściówki na sezon 2022 mają możliwość bezpłatnego wejścia nie tylko na mecze ligowe, ale również na wszystkie zawody młodzieżowe oraz

przedsezonowe sparingi. To nie wszystko, karnetowicze otrzymają 10-procentowy rabat przy zakupach całego asortymentu gadżetów w serwisie falubaz.sklep.pl oraz w stacjonarnym sklepie kibica na stadionie przy W69. Będą też mogli o 10 zł taniej kupić bilety na mecze play off, w których najpewniej Falubaz będzie się ścigał.

Karnety można kupić w sklepie kibica na stadionie przy ul. Wrocławskiej i w serwisie internetowym biletynafalubaz.pl. Tuż po zakupie nabywca otrzyma potwierdzenie transakcji, a właściwy karnet zostanie

dostarczony kurierem po 1 grudnia na adres, który będzie wskazany podczas zakupu. Prawo pierwokupu dotychczasowego miejsca dla posiadaczy karnetów na sezon 2021 obowiązuje do 13 marca 2022 r.

Klub zachęca również firmy do kupowania karnetów dla swoich pracowników. - Karnety dla firm to sprawdzona procedura z wykorzystaniem voucherów, umożliwiająca swobodny zakup i dysponowanie karnetem - mówi Wojciech Domagała. - Dopiero w kolejnym etapie następuje aktywacja właściwego karnetu w sklepie kibica.

Karnety na Falubaz

Sektory A1-A2, B-G, I-J, K1-K10: 250 zł (normalne) i 190 zł (ulgowie), 50 zł (dziecięce) - miejsca numerowane;

Sektor VIP Start: 1000 zł (normalne), 70 zł (dziecięce) - miejsce numerowane na wszystkie zawody + catering;

Sektor Super VIP: 6000 zł (przeszkolona, klimatyzowana restauracja zlokalizowana na prostej przeciwległej do startu, ekskluzywny catering, miejsce numerowane na wszystkie mecze bezpośrednio przy restauracji, program zawodów); **Karnety dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózku inwalidzkim + opiekun:** 1 zł + 1 zł - wyznaczone miejsce dla osoby niepełnosprawnej oraz miejsce numerowane dla opiekuna na sektorach C lub J.

OPRAC. (CEKON)